

Festiwal jednak na stadionie

Kilkudniowy festiwal muzyczny będzie mógł się odbywać w roku 2001 i w latach następnych na jarocińskim stadionie MOSiR-u. Za takim rozwiązaniem głosowała większość radnych, głównie z koalicyjnych klubów SLD i PSL, podczas piątkowej sesji. Nikt nie sprzeciwił się reaktywowaniu imprezy, jednak opozycyjni radni przekonywali, że powinna być przygotowana poza miastem.

Projekt uchwały w sprawie festiwalu muzyki rockowej, w której zezwala się na organizację imprezy na stadionie MOSiR-u zaskoczył część radnych. Komisja oświaty i kultury jedynie krót-

ko dyskutowała nad propozycją zarządu miejskiego, nie opiniując jej jednak. Ponaddwugodzinna debata odbyła się podczas piątkowej sesji rady.

Dokończenie na str. 7

Wicemistrz z Tarnobrzeg

Krzysztof Reguński z Tarnobrzeg został Pierwszym Wicemistrzem Krajowej Olimpiady Wiedzy o Unii Europejskiej. W nagrodę już wkrótce wyjedzie do jednego z państw Unii.



16 listopada w Warszawie odbył się finał I Krajowej Olimpiady Wiedzy o Unii Europejskiej. Zespół Szkół Rolniczych w Tarnobrzegu reprezentował uczeń czwartej klasy technikum rolniczego - Krzysztof Reguński, zdobywca trzeciego miejsca w finale wojewódzkim. Przygotował go nauczyciel historii Andrzej Drańczuk.

Dokończenie na str. 8

Autobusem drożej od 1 grudnia

Bilety komunikacji miejskiej w Jarocinie zdrożeją już od 1 grudnia, a nie jak wcześniej zapowiadano z początkiem nowego roku. Podwyżka wyniesie od 8 do 12 proc.

O planach podwyższenia cen biletów komunikacji miejskiej w Jarocinie informowaliśmy już w poprzednim numerze „Gazety”. Wówczas, rozpatrując projekt uchwały na komisji gospodarki komunalnej, przewidywano, że nowe ceny wprowadzone zostaną dopiero od 1 stycznia. Jednak nie było potrzeby rozpatrywania opinii związków zawodowych, które każdorazowo opiniują nowe stawki usług świadczonych przez przedsiębiorstwa gminy. Jarociński OPZZ oficjalnie nie sprzeciwił się podwyżce cen biletów. - Nigdy nie pochwalamy podwyżek cen, bo wiemy, jaka jest sytuacja materialna mieszkańców gminy. Rozumiemy jednak przyczyny wzrostu cen biletów - przyznał przewodniczący OPZZ Czesław Nowak.

Dokończenie na str. 8

Promocja po dwóch stronach ściany



Fot. Stanisław Dziurka

Pierwszy raz na targach InvestCity w Poznaniu promowały się wszystkie gminy powiatu jarocińskiego. Stoisko było wspólne, jednak rozdzielone ścianą. Po jednej stronie swoje oferty inwestycyjne prezentowały razem gminy Jaraczewo, Kotlin i Żerków, a po drugiej Jarocin. Narzekano na małą ilość potencjalnych inwestorów i nie odpowiadającą już oczekiwaniom samorządów formułę targów. Niektóre gminy powiatu zapowiedziały, że prawdopodobnie za rok nie pojawią się już na targach

Szerzej na str. 16 i 17

Kupiec „Jarkonu” zrezygnował

Zbigniew Kielban, właściciel zakładu odzieżowego „Modico” w Środzie Wielkopolskiej złożył rezygnację z zakupu „Jarkonu”. Swą decyzję uzasadnił trudną sytuacją finansową jarocińskiego zakładu.

Do 28 listopada miała zostać podpisana umowa kupna. Do tego czasu bowiem obowiązywała zgoda na prywatyzację bezpośrednią „Jarkonu”. Zbigniew Kielban złożył jednak w ubiegłym tygodniu rezygnację z zakupu przedsiębiorstwa. Swoją decyzję uzasadnił trudną sytuacją finansową „Jarkonu”. Do chwili oddania tego numeru do druku „Gazecie” nie udało się skontaktować ze Zbigniewem Kielbanem ani z wicewojewodą wielkopolskim Włodzimierzem Wilkanowiczem. - Będziemy nadal szukać inwestora - powiedział Paweł Napieralski, doradca wojewody wielkopolskiego ds. kontaktów z mediami.

Dokończenie na str. 3

Dziennikarz „Gazety” najlepszy

Robert Kaźmierczak z „Gazety Jarocińskiej” okazał się najlepszym dziennikarzem prasy lokalnej, zajmującym się tematyką samorządową. W konkursie zorganizowanym przez Zachodnie Centrum Informacji dla Mediów Lokalnych i Fundację im. Stefana Batorego jury wysoko oceniło też prace dziennikarzy „Życia Pleszewa” i „Życia Gostynia” - gazet wydawanych przez jarocińską Południową Oficynę Wydawniczą.



Robert Kaźmierczak, dziennikarz „Gazety Jarocińskiej” odbiera gratulacje i kwiaty z rąk Mariana Michalaka, burmistrza Jarocina

Czytaj na str. 3

ogłoszenie



Sprawdź
teraz ceny.

Volkswagen. Wiesz co masz.



Autoryzowany Dealer Volkswagena
Rzepecki Mroczkowski Sp. z o.o.

61-242 Poznań
ul. Wiatraczna 5, os. Czecha
tel. (0 61) 877 74 42, 877 68 91, 877 68 94

Dom kultury albo inwestycje

Rozmowa z **WALENTYM KWAŚNIEWSKIM** - wójtem gminy Kotlin



Gminny Ośrodek Kultury w Kotlinie istniał do 1990 roku. Dlaczego przed dziesięcioma laty instytucja została zlikwidowana?

Ówczesna rada uznała, że nie ma odpowiedniej bazy, odpowiedniego człowieka na dyrektora ośrodka kultury. W tej chwili może jest więcej odpowiednich osób, chociaż wydaje mi się, że do działalności kulturalnej trzeba mieć więcej zacięcia niż samego przygotowania teoretycznego.

W tym roku powrócono do pomysłu powołania ośrodka kultury. Czy to znaczy, że Kotlin w tej chwili stać na ośrodek kultury?

Całe nieszczęście gminy polega na tym, że mamy bazę rozproszoną w sześciu lepszych lub gorszych wiejskich świetlicach. W ostatnich trzydziestu latach w te świetlice zostały wpompowane spore pieniądze, a dzisiaj mamy kłopot z utrzymaniem tych obiektów. Być może czasy, w których one powstawały były inne. Dzisiaj czasy się zmieniły. Nastąpiła komercjalizacja całego życia z oświatą i kulturą włącznie. Dlatego trudno będzie komukolwiek na bazie świetlic wiejskich organizować życie kulturalne. Mamy jednak przykłady, że jeśli się chce działać, to można. Jeżeli będziemy chcieli utworzyć ośrodek kultury, to trzeba będzie z czegoś zrezygnować. Prawie dwadzieścia procent naszego budżetu przeznaczone jest na inwestycje. Jeśli najpierw utworzymy, a później będziemy utrzymywali dom kultury, to uszczuplimy środki na zadania inwestycyjne. W dzisiejszych czasach powinniśmy dążyć do tworzenia miejsc pracy, czyli iść w kierunku

nakładów inwestycyjnych, a nie konsumpcyjnych.

Wśród propozycji lokalizacji domu kultury pojawiają się dwa obiekty: Dom Socjalny Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej lub Dom Strażaka.

Wszyscy dziwią się, dlaczego gmina nie wchodzi do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, gdzie ma gotowe pomieszczenia na ośrodek kultury. Ale jaką my mamy gwarancję, że rolnicza spółdzielnia będzie rolniczą spółdzielnią, a nie spółką albo własnością innej firmy? Jaką mamy gwarancję, że za dwa lata, ktoś nie powie: „niestety panie wójcie, musimy pana z pańską działalnością stąd wyprosić, bo potrzebujemy pomieszczenia”? My już raz to „przećwiczyliśmy” z naszym przedszkolem. Pamiętam, że jeszcze za poprzedniej władzy prowadzone były rozmowy, żeby w pałacu należącym do RSP zrobić izbę pamięci albo bibliotekę, czyli załóżek ośrodek kultury. Wtedy zarząd spółdzielni robił wszystko, żeby przekonać nas, że jest to niecelowe, niefunkcjonalne, w środku podwórza.

Proponowaną lokalizacją jest również Dom Strażaka w Kotlinie. Budynek był budowany głównie dla lokalnej straży. Miała to być świetlica wiejska dla Kotlina roku pańskiego 1973-75. To było blisko ćwierć wieku temu. Dzisiaj wiadomo, że budynek trzeba by rozbudować. Bez nakładów finansowych nie da się tego zrobić. Gminny Ośrodek Kultury powinien zostać powołany. Inną sprawą jest to, jak będzie wyglądała ocena ośrodka po jego uruchomieniu.

Rozmawiała **LIDIA SOKOWICZ**

JARACZEWO

Wspólne posiedzenie Zarządu Gminy Jarocin i Zarządu Gminy Jaraczewo odbędzie się w środę 29 listopada o godzinie 13.00 w Urzędzie Gminy w Jaraczewie. Spotkanie poświęcone będzie ocenie realizacji zadań zawartych w podpisanym rok temu porozumieniu pomiędzy obiema gminami.

(ann)

KOTLIN

Posiedzenie połączonych komisji - budżetowej oraz kultury i oświaty Rady Gminy w Kotlinie odbędzie się w najbliższy czwartek. W czasie spotkania dyskutowane będą sprawy przyszłorocznego budżetu i propozycje stawek podatków na 2001 rok. Projekt przyszłorocznego budżetu przewiduje nakłady inwestycyjne głównie na kanalizację, gazyfikację i drogi. Blisko połowa środków zostanie przeznaczona na potrzeby oświaty w gminie Kotlin.

(ls)

NOWE MIASTO

Podczas najbliższej Komisji Oświaty, Kultury i Zdrowia Rady Gminy w Nowym Mieście rozpatrywany będzie projekt budżetu. Członkowie komisji zastanowią się nad zmianą opłat za przedszkola. Przeanalizują także regulamin wynagradzania nauczycieli, bowiem obecny obowiązuje do końca tego roku.

(jn)

ŻERKÓW

Trwają prace projektowe dotyczące przyłączenia do sieci telefonicznej Śmiełowa i Łgowa. Prowadzone są również roboty przy budowie ulic na osiedlu 700-lecia oraz drogi w Bieździadowie.

(akf)

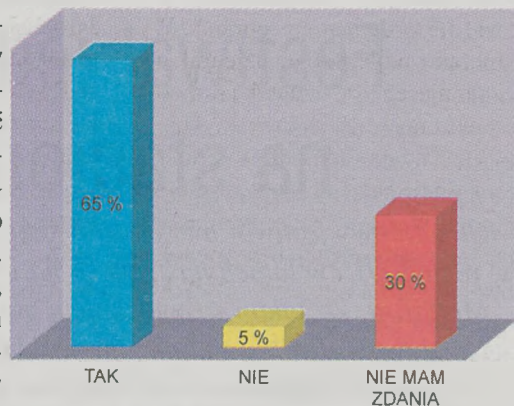
sonda „Gazety”



Czy w Kotlinie powinien powstać Gminny Ośrodek Kultury?

Od dwóch lat na posiedzeniach Rady Gminy pojawia się problem ośrodka kultury. Większość radnych jest za jego utworzeniem. Emocje wzbudza jedynie czas jego powstania i lokalizacja. O zdanie na temat tego, czy w Kotlinie powinien powstać Gminny Ośrodek Kultury zapytaliśmy mieszkańców gminy. Zdecydowana większość - aż 65% ankietowanych uważa, że taka instytucja jest potrzebna. - Młodzież i dzieci miałyby przynajmniej jakąś rozrywkę. Na wsiach to się faktycznie nic nie dzieje. A gdzie ma pójść młodzież? Do knajpy na piwo? Jak z kolei zrobić sobie zabawę, to sąsiedzi krzyczą, że robią hałas - mówili ankietowani. - Kiedyś zabawy były organizowane przez świetlice zakładowe albo RSP i młodzież aż tak nie rozrabiała. A teraz nic się już nie dzieje. Ludzie są coraz biedniejsi. Zakłady podupadają. Kultura też. Większość ankietowanych uważa, że dobrym pomysłem jest zaadaptowanie na potrzeby domu kultury Domu Strażaka w Kotlinie:

Budowa ośrodka kultury wymaga jednak sporych nakładów finansowych. GOK mógłby powstać jedynie wtedy, gdyby zrezygnowano z realizacji innych inwestycji. Zwolennicy ośrodka kultury jako źródło takich finansów wskazywali... diety radnych. - Zmniejszyć im diety i dać pieniądze na kulturę. Ja też bym chciała dostawać pieniądze za to, że sobie kilka godzin po-



siedzę w miesiącu na sesji - wyjaśniła jedna z zapytanych osób. Nikt spośród 65% jednak nie poparłby inicjatywy budowy GOK, gdyby miała się ona odbywać kosztem wstrzymania budowy oświetlenia ulicznego, kanalizacji, sieci gazowej, chodników czy napraw dróg. - Już i tak bardzo długo musieliśmy czekać, żeby w naszej gminie zaczęli robić drogi i chodniki. I teraz mielibyśmy z tego teraz zrezygnować na rzecz ośrodka kultury. Przecież to absurd - mówili mieszkańcy gminy Kotlin.

Tylko 5% ankietowanych uważa, że kolejna instytucja, tym razem kulturalna, nie jest potrzebna. Ich zdaniem istnienie ośrodka pociągnie za sobą kolejne nakłady finansowe. - Trzeba będzie płacić kolejnym pracownikom etatowym pensje. A i tak wiele się w kulturze na wsi nie zmieni. W gminie są ważniejsze potrzeby niż budowa ośrodka kultury - podkreślali przeciwnicy. Aż 30 % ankietowanych nie ma swojego zdania na temat utworzenia Gminnego Ośrodka Kultury w Kotlinie. Twierdzą, że nie interesują się w ogóle tym problemem.

(ls)

Realizuję swój program wyborczy

Rozmowa z **CZESŁAWEM NAWROTEM** - radnym gminy Kotlin

Na ostatniej sesji wywołał pan dyskusję na temat gminnego ośrodka kultury. Co skłoniło pana do zainteresowania się tym problemem?

Moje wypowiedzi na sesjach i komisjach dotyczące ośrodka kultury są niczym innym jak tylko wyrażeniem myśli mieszkańców gminy - moich wyborców. W swoim programie wyborczym, który spotkał się ze społeczną akceptacją, obiecałem zająć się tą sprawą.

Gdzie pana zdaniem powinien mieścić się dom kultury?

Mamy dwa budynki, które można od razu zagospodarować. Gminny ośrodek kultury powinien zostać utworzony w budynku Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Trzeba jednak odłożyć na bok ambicje.

Obawy przed wyrzuceniem GOK-u z tego budynku można przecieżyć rozwiązać odpowiednią umową cywilno-prawną pomiędzy Urzędem Gminy a RSP. Dom Strażaka, który stoi od kilku lat pusty, mógłby stać się siedzibą biblioteki i czytelnicy oraz Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, która obecnie mieści się w pomieszczeniach wynajmowanych od banku. Moim zdaniem nie potrzeba aż tak dużych nakładów finansowych, aby uruchomić ten ośrodek. Nie potrzeba żadnych przesunięć inwestycyjnych. Można na przykład sprzedać budynek przy ulicy Poznańskiej, w którym obecnie mieści się apteka i biblioteka. Uzyskane w ten sposób pieniądze pokryłyby koszty adaptacji jednego z budynków.

Jest pan jednak zwolennikiem utworzenia GOK-u w budynku Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej?

Dwukrotnie złożyłem wniosek do zarządu. W pierwszym wniosku wałem o adaptację budynku strażnicy OSP. Kiedy jednak zaczęły padać cyfry - 2 miliony złotych, sam przyznałem, że jest to suma dość duża. Nie przeliczamy jednak wszystkiego w ilościach skanalizowanych dróg czy wyremontowanych ulic. Kultury nie kupimy. Musimy ją w jakiś sposób zdobywać i przekazywać innym.

Dyskusja o kulturze powraca na posiedzenia rady już od dwóch lat. Nic konkretnego z niej jednak nie wynika. W najbliższy czwartek radni będą omawiali projekt przyszłorocznego budżetu. Nie

ma w nim jednak przewidzianych funduszy na stworzenie Gminnego Ośrodka Kultury?

Jestem zaskoczony, że w projekcie przyszłorocznego budżetu przewidziano 80 tysięcy złotych na kulturę, a nie ma nic na GOK. Zapytałem o to na pewno na następnej sesji lub posiedzeniu komisji. Nie robię tego ośrodka kultury dla siebie. Kiedy przypomnę sobie opór rady, kiedy chcieliśmy stworzyć Ośrodek Rehabilitacyjno - Edukacyjny. A dzisiaj ta placówka świetnie funkcjonuje i ma wyniki. Rodzice są bardzo zadowoleni. W budynku GOK-u można by przecieżyć stworzyć także świetlicę socjoterapeutyczną. Usiądźmy, rozmawiajmy, a nie kłóćmy się.

Rozmawiała **LIDIA SOKOWICZ**



Czytelnia od rana

Od 1 grudnia
czytelnia filii nr 1
„Pod Ratuszem”
będzie czynna
w godz. 8.00 do 18.00

Klub Filmowy

JAROCIN XXI

1 grudnia, godz. 18.30, kino „Echo”

„Trainspotting”

reż. Danny Boyle; 1996 r.

8 grudnia, godz. 18.30, kino „Echo”

„Dym”

reż. Wayne Wang; 1995 r.

15 grudnia, godz. 18.30, kino „Echo”

„Folwark zwierzęcy”

reż. John Stephenson; 2000 r.

Karnet na wszystkie filmy (17 zł) do kupienia w Biurze Ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej” (Rynek-Ratusz) i Kinie „Echo”
Bilety na pojedyncze filmy (8 zł) - przed seansem

Patronat medialny
„Gazeta Jarocińska” i JA-Radio

Dziennikarz „Gazety” najlepszy

Dokończenie ze str. 1

Konkurs, który był zwieńczeniem działalności Zachodniego Centrum Informacji dla Mediów Lokalnych, związanej z wydawaniem bezpłatnego dodatku do gazet lokalnych „U Sąsiada”, odbywał się w dwóch kategoriach. Wybierano najlepszego dziennikarza zajmującego się tematyką samorządową oraz najciekawszy artykuł poświęcony problemom społeczności lokalnej. We współzawodnictwie mogli wziąć udział jedynie dziennikarze publikujący w prasie lokalnej. Pod uwagę brano artykuły, które ukazały się w I półroczu 2000 r. oraz w dodatku „U Sąsiada”. Nagrody pieniężne w wysokości od 500 do 2.000 zł ufundowała Fundacja im. Stefana Batorego.

Dokonania dziennikarzy oceniało jury powołane przez organizatorów: Marek Henzler („Polityka”), Igor Janke (PAP), Grażyna Jankowska (Instytut Dziennikarstwa UW) i Józef Orzeł (Międzykomunalna Spółka Akcyjna „Municipium”). - Do I kategorii zgłoszono 12 dziennikarzy. Jurorzy oceniali ich znajomość problematyki samorządowej, umiejętność wychwytywania istotnych problemów, obiektywizm. W kategorii II do konkursu zakwalifikowano 68 tekstów napisanych przez 39 autorów. Pod uwagę brano tutaj atrakcyjność tematu, rzetelność, wartość informacyjną, znaczenie dla społeczności lokalnej - poinformowała „Gazetę” sekretarz jury, Aleksandra Pilarczyk. W obu kategoriach wśród nominowanych do głównych nagród znaleźli się dziennikarze „Gazety Jarocińskiej” (Robert Kaźmierczak, Anna Kopras-Fijolek), „Życia Pleszewa” oraz „Życia Gostynia”.

Rozstrzygnięcie konkursu odby-

ło się w ubiegłym tygodniu w Jarocinie. Podczas uroczystego ogłoszenia wyników obecni byli przedstawiciele władz samorządowych i fundatorów nagród. Najlepszym dziennikarzem samorządowym okazał się Robert Kaźmierczak z „Gazety Jarocińskiej”. W tej kategorii nagrodzono również Izabelę Bartoś z „Rzeczy Krotoszyńskiej” oraz Arkadiusza Majszaka z tygodnika „Pałuki”. Jury przyznało dodatkowo nagrodę „Wspólnoty” - pisma samorządu terytorialnego - Tomaszowi Wojtali z „Życia Pleszewa”. Wszyscy laureaci otrzymali ponadto roczną prenumeratę tego tygodnika. - *Praca dziennikarza zajmującego się problematyką samorządową jest przede wszystkim ciekawa - stwierdził po odebraniu nagrody Robert Kaźmierczak. - Atrakcyjnych tematów dostarczają nam zwykle sami samorządowcy - swoimi decyzjami, wypowiedziami, zachowaniami. I to jest wielki plus we wzajemnych stosunkach władza lokalna - dziennikarz. Jednak często zajmując się sprawami gminnymi czy powiatowymi, jesteśmy oskarżani przez nich o brak obiektywizmu, stronniczość, wybiórczość w informowaniu. Zarzuty te są formułowane ze wszystkich stron. Myślę, że wynika to przede wszystkim z takiej wyjątkowej wrażliwości samorządowców* - dodał dziennikarz.

Za najciekawsze teksty dotyczące problemów społeczności lokalnej I miejscem uhonorowano Krzysztofa Trybalskiego z „Gazety Powiatowej - Wiadomości Oławskich”. Wysoko oceniono prace innej dziennikarki tej gazety - Anny Borkowskiej - oraz Hanny Hejduk, redaktor naczelnej „Życia Gostynia”. Ta ostatnia zdobyła także specjalną nagrodę „Głosu Wielkopolskie-

go”. - *Jury przyjęło werdykt jednogłośnie. Z jednej strony mieliśmy różnych faworytów, bo lista nominowanych do nagród liczyła prawie 20 nazwisk, ale z drugiej strony szybko podjęliśmy decyzję, które osoby powinny dostać nagrody* - podsumował wyniki konkursu przewodniczący jury, Józef Orzeł. - *To oznacza nie tyle, że poziom był wyrównany, ale że teksty nawet najmniej dobre były dobre, a najlepsze - były bardzo dobre. Część z nich można by było spokojnie wydrukować w „Polityce” czy we „Wprost”, może nawet w „Gazecie Wyborczej”.*

Gratulacje zwycięzcom złożyła Elżbieta Oyrzanowska, przedstawicielka Fundacji im. Stefana Batorego oraz, w imieniu marszałka województwa wielkopolskiego, Grażyna Cudak, dyrektor biura prasowego urzędu marszałkowskiego. Słowa uznania dziennikarze usłyszeli także od jarocińskiego starosty Adama Kołodzieja i burmistrza Jarocina, Mariana Michalaka, którzy do życzeń dołączyli kwiaty i drobne upominki. - *Dziesięć lat samorządu terytorialnego to okres pionierski w tworzeniu nowych form organizacji społeczeństwa, współpracy z mediami i robienia tego, co jest dla społeczności lokalnych najkorzystniejsze - mówił burmistrz Marian Michalak. - Szala „samorząd - media” bez przerwy się porusza. Obie strony dążą do tego, by osiągnąć jeden cel, choć każda pewne zagadnienia interpretuje w inny sposób. Ale intencje obie mają dobre* - stwierdził burmistrz. Nagrodzonym życzył, by ich działalność była samorządom przyjazna i jak najbardziej obiektywna w ocenach.

ANNA GOGOŁKIEWICZ

Kupiec „Jarkonu” zrezygnował

Dokończenie ze str. 1

- *Teraz proces prywatyzacji rozpocznie się od nowa. Trzeba zaktualizować analizy przedprywatyzacyjne, sprawdzić wyniki finansowe przedsiębiorstwa. Później w formie ogłoszenia zaprosimy inwestorów do rokowań, a następnie wystąpimy ponownie do Ministerstwa Skarbu Państwa o zgodę na prywatyzację. W połowie lutego powinniśmy wiedzieć, jakie jest zainteresowanie „Jarkonem” wśród ewentualnych inwestorów* - wyjaśnił doradca wo-

jewody.

Na pytanie, czy przedsiębiorstwo jest w stanie ponownie podejść do prywatyzacji, rzecznik wojewody odpowiedział: - *Trudno w tej chwili powiedzieć. Trzeba przeprowadzić analizy. Wojewoda skieruje działania na utrzymanie stanu finansowego przedsiębiorstwa na takim poziomie, który zezwoli na przeprowadzenie prywatyzacji* - dodał Paweł Napieralski.

(akf)

ogłoszenia



Lewiatan Wielkopolska Sp. z o. o. zaprasza na:

I TARGI SPOŻYWCZE
04-05.12.2000
W GODZ. 10.00 - 18.00

w Ostrowie Wlkp., Al. Powstańców 22
KINO KOMEDA

- ♦ Super atrakcyjne ceny
- ♦ Czołowi producenci branży spożywczej, chemicznej, alkoholowej (przy zakupie alkoholu niezbędne jest posiadanie koncesji!)
- ♦ Konkursy i wiele ciekawych nagród

ORAZ

PREZENTACJA SPOSOBÓW ODDZIAŁYWANIA NA KLIENTA
W CELU ZWIĘKSZENIA OBROTÓW

Zapraszamy Właścicieli sklepów

Życzymy dobrych zakupów i szczęścia w konkursach

Milion kredytu na pensje nauczycieli

Długoterminowy kredyt bankowy w wysokości prawie miliona złotych, zaciągnie gmina Jarocin na wypłatę wynagrodzeń dla pracowników oświaty, wynikających z nowelizacji Karty Nauczyciela.

Po nowelizacji Karty Nauczyciela zostały podwyższone wynagrodzenia pracowników oświaty. Jednak, w wyniku błędu w wyliczeniach Ministerstwa Edukacji Narodowej, gminy i powiaty otrzymały niedoszacowane subwencje oświatowe i w samorządowych budżetach

brakuje środków na wyższe nauczycielskie wypłaty. Pomyłka ministerialnych urzędników była przyczyną dymisji ministra edukacji Mirosława Handkego.

Gmina Jarocin powinna otrzymać z budżetu państwa na wypłatę podwyżek 1.758.162 zł. Dotychczas kwota ta została przekazana jedynie w części. Dlatego zarząd miejski zdecydował o zaciągnięciu długoterminowego kredytu bankowego w wysokości 998.623 zł, aby zrealizować w terminie wypłaty podwyższonych wynagrodzeń nauczycieli.

Burmistrz, przedstawiając na piątkowej sesji rady projekt uchwały, zaproponował autopoprawkę. Wniósł, aby w uchwale wskazać jako źródło dochodów, z którego będzie spłacane zobowiązanie, subwencję oświatową przekazaną

przez MEN w późniejszym terminie. Wątpliwości co do słuszności wprowadzenia takiego zapisu miał radny Henryk Kowalski. - *Takie ograniczenie może utrudnić zarządowi wywiązanie się z umowy z bankiem. Spływ subwencji może nie być zgodny z harmonogramem spłaty pożyczki* - twierdził radny. Burmistrz odczytał pismo obecnego ministra Edmunda Wittbrodta, w którym szef resortu edukacji przeprasza za błąd MEN i - w konsekwencji tego - niedoszacowanie budżetów gminnych i zapewnia o przesłaniu brakującej subwencji jeszcze w tym roku lub na początku 2001.

Projekt uchwały został zaakceptowany zdecydowaną większością radnych. Tylko dwóch członków rady wstrzymało się od głosu.

(rr)

ogłoszenie

drukarnia
poleca kalendarze dla firm

Kalendarzyk kieszonkowy
tylko 0,23 zł + VAT

Jarocin, ul. Kusocińskiego 12
(kierunek Żerków)

tel. (062) 747 14 09
fax (062) 747 84 09



DAEWOO

Firma
Szymański

KONIEC ROKU TUŻ, TUŻ...

REWELACYJNA OFERTA DLA FIRM, INSTYTUCJI
ORAZ OSÓB NIE PROWADZĄCYCH DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

LANOS 1.5 VAN 16V
od 16,800 zł*

Szczegółowe informacje w salonie sprzedaży - (0-63) 273-57-00
*cena netto

OKAZJA! CO TYDZIEŃ NOWA OFERTA!

SAMOCZODY UŻYWANE Z GWARANTOWANYM STANEM TECHNICZNYM

- Daewoo Lanos VAN SX	1999 r. (z instalacją gazową)	- 32.000 zł
- Daewoo Naxia 4-drzwiowa	1997 r.	- 15.700 zł
- Daewoo Nubira SX	1998 r.	- 25.500 zł
- Daewoo Tico	1998 r.	- 13.500 zł
- Fiat 126p	1993 r.	- 3.200 zł
- Polonez Caro	1994 r. (z instalacją gazową)	- 7.000 zł
- Citroën C15	1999 r.	- 25.000 zł
- Polonez Caro 1.6 GLi	1995 r. (z instalacją gazową)	- 8.000 zł
- Ford Scorpio 2.0	1990 r.	- 9.800 zł
- Fiat Siena	1998 r.	- 20.500 zł
- Polonez Caro 1.6 GLi	1997 r. (z instalacją gazową)	- 13.300 zł

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

USŁUGI SERWISOWE

PRZYJMUJEMY AUTA W KOMIS

MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH ORAZ HAKÓW HOŁOWNICZYCH

JAROCIN, al. Niepodległości 34

pon. - pt. 8.00 - 17.00, sob. 9.00 - 14.00, niedz. 10.00 - 14.00
tel. 747-77-20, 747-77-30

kronika policyjna



■ **kradzieże i włamania** W nocy z 20 na 21 listopada w Żerkowie nieznani sprawcy włamali się do sklepu GS. Po wejściu do środka przez okno skradli alkohole i pieniądze. Trwa ustalanie strat materialnych.

23 listopada w Witaszyczkach nieznani sprawcy próbowali włamać się do Auto-baru. Rozcięli kraty, wyłamali okno poczym dostali się do środka. Uciekli spłoszeni przez włączenie się systemu alarmowego.

24 listopada w Jarocinie nieznani sprawcy włamali się do garażu na ul. Olimpijskiej. Włamywacz wybił szybę w oknie, następnie dostał się do fiata 126p, skąd skradł radioodwarzacz Pionier.

Tego samego dnia w Jaraczewie na ul. Topolowej nieznani sprawcy włamali się do piwnicy bloku. Skradziono rower górski Colorado wartości 700 zł oraz butlę gazową.

26 listopada w Wojciechowie o godz. 1.00 trzech chłopaków w wieku 14-15 lat włamało się do szkoły podstawowej. Skradziono sprzęt komputerowy i biurowy wartości 10.000 zł. W wyniku podjętych czynności sprawców udało się schwycić, a sprzęt odzyskać.

■ **kradzieże samochodów** 21 listopada w Jarocinie z parkingu przy os. 1000-lecia skradziono 10-letniego „malucha” koloru czerwonego.

W nocy z 22 na 23 listopada z niestrzeżonego parkingu przy os. Konstytucji 3 Maja w Jarocinie skradziono opłaconą corcę wartości 15.000 zł.

Tę samą noc, również z os. Konstytucji 3 Maja skradziono dostawczego mercedesa wartości 30.000 zł.

■ **wypadki** 25 listopada o godz. 3.25 w Sucheju (gm. Żerków) Justyna C. kierująca oplem astra nie zastosowała się do znaku „stop” i uderzyła w bok prawidłowo jadącego samochodu ciężarowego ifa z przyczepą. W wyniku uszkodzenia opony ify, samochód zjechał na lewą stronę drogi, gdzie uszkodził słup telefoniczny i ogrodzenie posesji. Kierowcę wraz z pasażerem auta osobowego przewieziono do szpitala w Jarocinie.

27 listopada ok. godz. 8.00 w Kotlinie doszło do śmiertelnego wypadku. Kierowca „malucha” podczas wyprzedzania autobusu zderzył się czołowo z samochodem ciężarowym man. Wezwani strażacy wydobywali kierowcę ze zmiażdżonego fiata przy pomocy specjalistycznego sprzętu hydraulicznego. Mężczyzna zmarł jednak w drodze do szpitala.

(jn)

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

policyjny telefon zaufania

- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie - 747-22-41
- do Wojewódzkiej Komendy Policji w Poznaniu - 0-800/130-334 (bezpłatny)

rynek pracy

27 listopada w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 5.578 bezrobotnych.

W ciągu tygodnia zarejestrowały się 84 osoby. Spośród 18 wyrejestrowanych, 8 osób podjęło pracę.

Powiatowy Urząd Pracy w Jarocinie dysponuje ofertami zatrudnienia dla blacharzy, dekarzy, murarza, kierownika montażu, elektry-

ka, elektromontera, kelnera, sprzedawcy (absolwenta), telemontera, teletechnika, technika elektronika, sprzedawcy w dziale handlowym, kierowcy kat. II ADR, ślusarza - zgrzewacza, operatora maszyn i dźwigu samochodowego kat. CE, spawacza elektryczno - gazowego, kierowcy kat. CE, przedstawiciela handlowego (absolwenta).

(jn)

targowisko

marchew	0,40 do 1,00
pietruska	1,00 do 2,00
seler	1,00 do 2,00
buraczki	0,60 do 0,80
cebula	0,60 do 0,80
pomidory	2,00 do 6,00
pieczarki	3,50 do 5,00
cytryny	3,60 do 4,80
jabłka	0,50 do 1,60
mak	7,00 do 8,00
orzechy	3,00 do 4,00
groch	2,00
fasola	4,60 do 8,00
ziemniaki	0,40
jajka	3,50 do 5,30

kronika strażacka



21 listopada w Jarocinie na ul. Wolności strażacy usuwali oberwaną rynną zwisającą nad budynkiem mieszkalnym.

26 listopada w Jarocinie na ul. Batorego palił się kontener ze śmieciami. Pożar oceniano jako mały. Prawdopodobną przyczyną zapalenia było zaproszenie ognia przez osobę nieznaną.

27 listopada strażacy jednostki ratowniczo - gaśniczej usuwali skutki wypadku do którego doszło około godziny ósmej w Kotlinie. Do wydobywania kierowcy „malucha” potrzebne było użycie specjalistycznego sprzętu hydraulicznego.

(jn)

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

Jaraczewo Potrzebna pomoc

Odzież, obuwie i środki chemiczne można przynosić do punktu pomocy doraźnej w jaraczewskim ośrodku pomocy społecznej. Odbierać je będą osoby najbardziej potrzebujące. Ośrodek apeluje o zainteresowanie tą formą pomocy, ponieważ w sezonie jesienno-zimowym zwiększają się potrzeby.

Punkt pomocy doraźnej w jaraczewskim ośrodku pomocy społecznej działa od marca. Zbiórki prowadzone są bez ograniczeń, każdego dnia między godz. 10.00 a 14.00 w siedzibie urzędu gminy - pokój nr 12 i 13. Do punktu trafiają rzeczy używane i nowe. - *Ludzie przynoszą odzież, obuwie, bieliznę pościelową i środki chemiczne. Z reguły wszyscy już wiedzą, że nie*

mogą to być rzeczy brudne i w złym stanie - wyjaśnia kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej **Bernadeta Sołtysiak**.

Osoby prowadzące punkt doraźnej pomocy apelują do wszystkich, którzy mogą pomóc potrzebującym o dostarczanie do punktu wszystkiego, co może się przydać. Proszą też o zgłoszenie się osób, które potrzebują pomocy. (ann)

Sala dla absolwentów

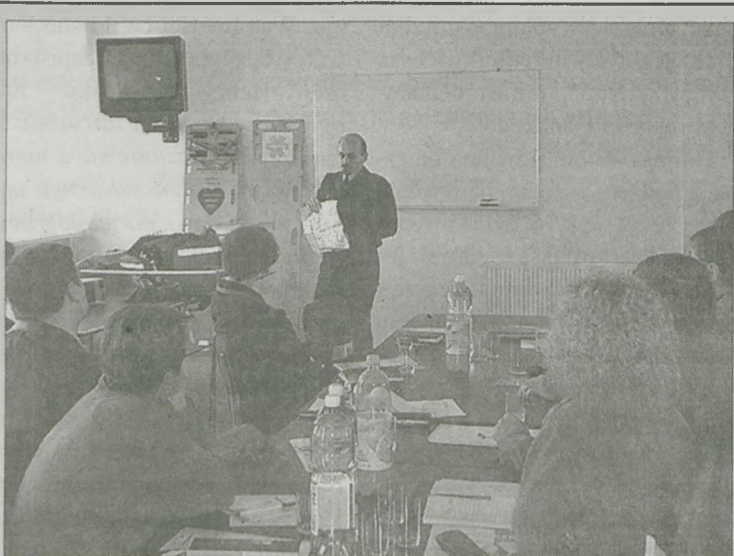
Zarząd Stowarzyszenia Absolwentów Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie pragnie udostępnić salę gimnastyczną absolwentom szkoły.

Organizacja bezpłatnych zajęć sportowo-rekreacyjnych dla absolwentów Liceum jest kolejną inicjatywą stowarzyszenia. Pierwsze spotkanie odbędzie się w sobotę 2 grudnia o godz. 16.00 na sali gim-

nastycznej. - *Chodzi o ustalenie w jakich godzinach i w jakiej formie zajęcia miałyby się odbywać* - wyjaśnia **Andrzej Frąckowiak**, prezes stowarzyszenia.

(ge)

Stowarzyszenie Absolwentów i Wychowanków Państwowego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Jarocinie zaprasza na walne zgromadzenie, które odbędzie się w sobotę 2 grudnia o godz. 11.00. Jeśli w podanym terminie nie będzie quorum to zgodnie ze statutem Stowarzyszenia bez względu na ilość obecnych członków ustala się drugi termin rozpoczęcia walnego zgromadzenia na godzinę 11.20.



Fot. Justyna Napierała

Przedstawiciele szkół i przedszkoli uczestniczyli w spotkaniu, którego gospodarzem był Stanisław Krawczyk, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Omówiono zasady akcji „Podaruj dzieciom słońce”. Zaproszona Maria Lisiecka, lekarz pogotowia ratunkowego opowiedziała o sposobach postępowania z osobami oparzonymi. Zadeemonstrowano także najnowszy sprzęt ratowniczy

telefony zaufania



W **Jarocinie** 747-15-22, czynny od 17.00 do 21 od poniedziałku do piątku. Punkt konsultacyjny dla osób uzależnionych od alkoholu i członków ich rodzin czynny w każdą środę i piątek od godz. 17.00 do 20.00 w Centrum Profilaktyki i Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18. Przyjmuje specjalista psychoterapii uzależnień.

W **Żerkowie** 740-38-93. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w środy od godz. 17.00 do 19.00, w ośrodku profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji w Żerkowie, ul. Jarocińska 35.

W **Jaraczewie** 740-80-13, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie.

W **Rusku** 740-00-04 czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.

dyżury aptek



Do 3 grudnia dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka „Convallaria” (Jarocin, ul. Wolności 7, tel. 747-25-63). Od 4 do 10 grudnia dyżurować będzie apteka „Aspirynka” (Jarocin, ul. Halera 14, tel. 747-24-34).

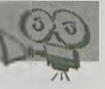
W niedzielę i święta od godz. 9.00 do 13.00 oraz od 20.00 do 8.00 następnego dnia czynna jest apteka dyżurująca. Od godz. 9.00 do 14.00 czynna jest apteka „Święty Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. 747-26-56). Od godz. 14.00 do 17.00 otwarta jest apteka „Remedium” (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 747-15-50), a od 17.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. 747-27-16).

pogotowia



WODOCIĄGOWE
tel. 747-30-80
KANALIZACYJNE
tel. 747-32-34
ENERGETYCZNE
tel. 991

kino



KINO „ECHO”
Jarocin, ul. Gołębia 1

„Mission: impossible 2”
28 i 29 listopada - godz. 18.00
30 listopada - godz. 17.00
Cena biletów - 10 zł

„Wygrane marzenia”
30 listopada - godz. 19.00
1 grudnia - godz. 20.30
Cena biletów - 10 zł

„Gruby i chudszy 2”
2 grudnia - godz. 18.00
3 grudnia - godz. 17.00
4 grudnia - godz. 18.00
Cena biletów - 10 zł

Kilka posiedzeń - jedna dieta

Nie zmieniła się wysokość diet, jakie będą otrzymywali radni gminy Jaraczewo za udział w posiedzeniach organów gminy. Udział w kilku posiedzeniach będzie wynagradzany jedną dietą. Uchwałę w tej sprawie jaraczewscy rajcy przyjęli w czasie ostatniej sesji.

130 % najniższego wynagrodzenia dla przewodniczącego rady i 40 % dla jego zastępcy - to dieta, którą uchwalili radni gminy Jaraczewo w czasie ostatniego posiedzenia. **Roman Skrzypczak** - przewodniczący rady będzie otrzymywał 910 zł miesięcznie.

Do tej pory przewodniczący pobierał 100 % najniższego wynagrodzenia i ryczałt na przejazd prywatnym samochodem w wysokości 300 km (700 zł diety i 202 zł ryczałtu). Natomiast dieta **Bronisława Kaczmarka**, jako wiceprzewodniczącego nie zmieniła się i wynosi 40 % najniższego wynagrodzenia, czyli 280 zł. Nie uległa zmianie również wysokość diety dla radnych, którzy biorą udział w posiedzeniach organów gminy. Pozostała ona na poziomie 12 % (84 zł) i 16 % (112 zł) dla przewodniczących komisji stałych. Rad-

nym, którzy w jednym dniu będą uczestniczyli w kilku posiedzeniach, przysługiwać będzie tylko jedna dieta.

Radnym odbywającym podróż służbową przysługuje zwrot kosztów tej podróży oraz - jeśli prze-

wodniczący wyraził zgodę na odbycie podróży pojazdem nie będącym własnością gminy - zwrot kosztów przejazdu według ogólnie obowiązujących przepisów. Uchwalone stawki obowiązują od 1 sierpnia.

(ann)



910 zł dla przewodniczącego Romana Skrzypczaka i 280 zł dla jego zastępcy Bronisława Kaczmarka uchwalili radni gminy Jaraczewo

Komunalne do sprzedaży

Gmina Jaraczewo ustaliła zasady sprzedaży mienia komunalnego. Pierwszeństwo w nabyciu będą mieli dotychczasowi użytkownicy lokali i nieruchomości.

W czasie ostatniego posiedzenia radni gminy Jaraczewo uchwalili zasady zbywania nieruchomości stanowiących mienie komunalne i ustalili bonifikaty przy ich sprzedaży. Pierwszeństwo w nabyciu będą mieli dotychczasowi najemcy i dzierżawcy. W takim przypadku sprzedaż będzie odbywała się bezprzetargowo, a cenę sprzedawanego majątku ustali rzeczoznawca.

Radni wyrazili zgodę na udzielenie bonifikaty od ceny lokali mieszkalnych. W przypadku zapłaty całej należności przed zawarciem aktu notarialnego wyniesie ona 70 % i 50 % w przypadku zapłaty ratalnej. Koszty przygotowania dokumentacji geodezyjno - prawnej i szacunkowej poniesie sprzedający, natomiast koszty zawarcia aktu notarialnego - kupujący. Przy zapłacie należności w ratach, radni ustalili pierwszą wpłatę - przed zawarciem aktu notarialnego - w wy-

sokości 50 % ceny nieruchomości (po uwzględnieniu udzielonej bonifikaty).

Jeśli należności za sprzedawany budynek, lub mieszkanie zostaną rozłożone na raty, niespłacona część ceny będzie podlegała oprocentowaniu przy zastosowaniu stawki równej 1/2 redyskonta weksla stosowanej przez NBP przy rozłożeniu spłaty do 5 lat. Natomiast w przypadku jeśli nabywca sprzeda nieruchomość przed upływem 7 lat od daty zakupu, zobowiązany jest do zwrotu udzielonej bonifikaty zwaloryzowanej o wskaźnik inflacji.

W uchwale uwzględniono poprawki wskazane przez komisje oświaty i budżetu. Najwięcej wątpliwości wśród radnych wzbudziły paragrafy dotyczące ustalania wysokości bonifikaty, okresu spłaty rat oraz okresu, po którym można sprzedać nieruchomość bez zwrotu bonifikaty.

Zdaniem wójta **Dariusza Strugały** sprzedaż mienia komunalnego nie przyniesie gminie zbyt dużego zysku. - Uwzględniając bonifikaty przy sprzedaży i możliwość spłaty w ratach, ten zysk w postaci wpływu większej gotówki do kasy gminnej nie będzie zbyt duży. Sprzedaż mienia komunalnego odbędzie się przede wszystkim z korzyścią dla obiektów, które przejdą w prywatne ręce. Właściciele - mamy taką nadzieję - będą o nie dbać, a gmina uwolni się od administrowania tymi nieruchomościami - wyjaśnił wójt. Jego zdaniem zainteresowanie obiektami komunalnymi jest duże, zwłaszcza wśród nauczycieli. - Przeprowadziliśmy pewne rozeznanie, jednak wtedy nie były jeszcze znane zasady sprzedaży. Zamierzamy więc je powtórzyć i zapoznać wszystkich z uchwalonymi dzisiaj zasadami - dodaje wójt.

(ann)

Sołtysi z wyższą dietą

Sołtysi i przewodniczący zarządów osiedli w gminie Jarocin będą otrzymywać od 1 stycznia diety w wysokości czterokrotnej diety należnej pracownikom za podróże służbowe.

Dotychczas przewodniczący organów wykonawczych jednostek pomocniczych gminy (sołectw i osiedli) otrzymywali diety w wysokości trzykrotnej diety należnej pracownikom za podróże służbowe na terenie kraju. Wyplacano je za udział w sesjach rady miejskiej oraz w posiedzeniach zarządu miejskiego i komisjach rady, na które są zapraszani sołtysi i przewodniczący zarządów

osiedli w przypadku rozpatrywania spraw dotyczących bezpośrednio ich jednostek.

W piątek radni jednomyślnie zdecydowali o podwyższeniu diet dla przedstawicieli sołectw i osiedli do czterokrotnej diety należnej pracownikom za podróże służbowe na terenie kraju, tj. obecnie 64 zł. - Pełnienie funkcji sołtysów i przewodniczących zarządów osiedli wy-

maga stałych kontaktów z organami gminy, a szczególnie w branie czynnego udziału w ich posiedzeniach. Podwyższenie diety (...) będzie więc stanowiło rekompensatę za zaangażowanie w pełnieniu funkcji przewodniczących jednostek pomocniczych, a jednocześnie będzie zachętą dla mało aktywnych - uzasadniał projekt uchwały burmistrz Marian Michalak.

(rr)

Urząd gminy to nie urząd pracy

Próbą psychoterapii nazwał Walenty Kwaśniewski, wójt gminy Kotlin propozycję przeniesienia ewidencji osób bezrobotnych z powiatowych urzędów pracy do urzędów gminy.

W trakcie sesji radny Marian Żurek zaapelował w imieniu bezrobotnych, aby wystawianie zaświadczeń odbywało się w tym samym dniu, kiedy taka osoba zgłosi się do urzędu. Przewodniczący kotlińskiej rady Józef Szymendera poprosił o bliższe zainteresowanie się możliwością przeniesienia procedury comiesięcznego podpisywania się bezrobotnych z jarocińskiego PUP-u na teren gminy Kotlin. Takim rozwiązaniem sprzeciwił się wójt Walenty Kwaśniewski. - Myślę o czymś zupełnie innym. Zadaniem powiatowego urzędu pracy jest nie tylko „umęczenie” bezrobotnego w sensie zebrania podpisów, ale również i praca z bezrobotnym. Osoba jadąca do Jarocina przeczyta chociaż oferty pracy. Zwykle są one tak aktualne, że po zadzwonieniu pod wskazany numer i dowiaduje się, że już ktoś został przyjęty. Podobnie jest z ogłoszeniami gazetowymi - podkreślił Walenty Kwaśniewski. Przypomniał również, że podpisywanie osób bezrobotnych w gminie Kotlin musiałoby się odbywać w ciągu kilku dni, gdyż w tej chwili bez pracy pozostaje aż 614 osób. - Jestem praktykiem. Potrafię sobie wyobrazić, jak to będzie wyglądało i dlatego jestem przeciwny. Osoba, która poszukuje pracy, musi to robić aktywnie. Dla niektórych byłoby to bardzo wygodne. Przyjść do gminy, podpisać się i czekać. Część osób jest bardzo nieszczęśliwych z tego powodu, że nie mogą znaleźć pracy. Spora grupa jednak absolutnie nie myśli o tym, żeby robotę znaleźć - powiedział Walenty Kwa-

śniewski. Zdaniem wójta zmiana rozwiązań dotyczących osób bezrobotnych byłaby niczym innym, jak tylko próbą odciążenia pracowników urzędu pracy. - Wypłaty zasiłków już są w banku. Podpisywanie najlepiej, żeby było w urzędach gminy. A z drugiej strony pomyślcie sobie, czy nie jest to pomalutkę wejście po to, aby zmienić ustawę o bezrobociu i cały problem władować wójtom i urzędnikom gminnym. Odnoszę wrażenie, że jest to próba wejścia w tzw. psychoterapię - podkreślił wójt. - Najlepiej jest ludziom powiedzieć: „Przecież wy już to robicie. W całym kraju bezrobotni u was się podpisują. My wam damy po dwa etaty”. Tak zostały gminy „urządzone” niektórymi zadaniami krajowymi. Mamy 2,6 etatu rządowego - kierownik urzędu stanu cywilnego, ewidencja ludności, obrona cywilna, sprawy działalności gospodarczej.

Walenty Kwaśniewski przypomniał również, że gminę czekają wydatki związane z wymianą starych dowodów osobistych na nowe. - My musimy przygotować specjalne pomieszczenie, w którym będzie stał speckomputer, który będzie przekazywał tajne dane osobowe i tego typu ceregiele. To ile my wydamy na samo tylko przygotowanie do transmisji danych między centrum w Warszawie a nami? A co zyskamy? Co najwyżej przywiezą nam końcówkę warszawskiego komputera. A ciekawe kto będzie nam płacił koszty połączenia? Nic za darmo się przecież nie dzieje - podkreślił wójt.

(ls)

Znów bez przewodniczącego

Z przewodniczenia komisji gospodarki komunalnej Rady Miejskiej w Jarocinie zrezygnował radny Andrzej Baranek. To kolejna w ciągu kilku miesięcy rezygnacja z kierowania tą komisją.

Do czerwca komisją gospodarki komunalnej kierował radny Henryk Kowalski (Jarocin 2000), a jego zastępcą był radny AWS Lucjan Dudek. Obaj zrezygnowali jednak z przewodniczenia komisji, bowiem - jak tłumaczył Henryk Kowalski - koalicja SLD-PSL systematycznie obniżała nakłady w budżecie na gospodarkę komunalną.

W czerwcu przewodniczącym komisji został radny SLD Andrzej Baranek, a jego zastępcą inny koalicyjny radny Józef Wiśniewski. Po niespełna pięciu miesiącach przewodniczący zrezygnował. Pytany o przyczyny ustąpienia, odpowiedział: - Ze względów osobistych. Później jednak wyjaśnił: - Główną przyczyną to spotkanie w ratuszu w sprawie strefy parkowania. Uważam, że do rozwiązania

problemu strefy trzeba było podejść spokojnie, a nie zwoływać grupę ludzi i naciskać na burmistrza czy komisję. Pomalutkę doszlibyśmy do tego, aby strefa została zmieniona. Miał też pretensje do jednego z radnych. Nie wymienił go jednak z nazwiska. Na jednym z ostatnich posiedzeń komisji takie właśnie uwagi koalicyjni radni kierowali pod adresem radnego opozycji Stanisława Martuzalskiego. Wiceprzewodniczący komisji Józef Wiśniewski zapowiedział: - Wiemy już, kto będzie wytypowany na nowego przewodniczącego. Pan Baranek proponuje to panu Martuzalskiemu. Radny Stanisław Martuzalski, pytany, czy podejmie się kierowania komisją, odpowiedział: - Nie mogę powiedzieć ani tak, ani nie.

(rr)



Szanowny czytelniku z Jarocina, którego nazwisko pozostaje tajemnicą redakcji - otóż nie wszystko, o czym donosisz w liście z taką dokładnością („Gazeta Jarocińska” z dnia 17 listopada 2000 r.), jest *lege artis*.

Jednym z punktów kontraktu dotyczącego koncertu zespołu Grzegorza Turnaua organizowanego przez Starostwo Powiatowe w Jarocinie z okazji Święta Niepodległości, było zapewnienie profesjonalnych służb porządkowych przed, w trakcie i po koncercie.

Z całym szacunkiem dla autora listu, ale bez względu na to, czy jest to koncert kapeli postpunkowej, czy artysty formatu Grzegorza Turnaua, zapewnienie przez organizatorów bezpieczeństwa jest równie ważne. Z pewnością inicjatorzy koncertów, które niedawno miały miejsce w „Gazetowej Chatce” podzieliły moje zdanie, wszak w celu zabezpieczenia koncertu krakowskiej grupy „Pod Budą” (a ta nigdy do „najgroźniejszych” nie należała), skorzystali z usług tej samej firmy ochroniarskiej. Może jest to dowód na to, iż firma ta uzyskała już pewną markę na naszym rynku, skoro zwracają się do niej organizatorzy imprez odbywających się nie tylko na terenie powiatu jarocińskiego?

Być może dla autora listu mało prawdopodobne jest, że można coś zrobić i nie wziąć za to pieniędzy. Dlatego wyjaśniam, że firma ochroniarska, która zabezpieczała koncert Grzegorza Turnaua swoją usługę wykonała bezpłatnie, za co w imieniu zadowolonych uczestników koncertu, serdecznie dziękuję.

Mija się z zasadą *lege artis* prze-

kazywanie nieprawdziwych informacji, a za taką uważam informację sugerującą zatrudnienie poprzez władze powiatu niektórych lokalnych firm. Wyjaśniam, że jednostkami podległymi Starostwu Powiatowemu w Jarocinie samodzielnie zarządzają kierownicy tych jednostek. Oni też decydują o tym, czy i jaką firmę zatrudnić do ochrony budynków, w których instytucje te są zlokalizowane. Jeśli firma spełnia wszelkie wymogi i jej wybór dokonany został zgodnie z przepisami prawnymi, to nie widzę przeciwwskazań, żeby korzystać z jej usług. Nawet jeśli pracuje w niej jeden z radnych. Bo chyba, w dobie demokracji, fakt bycia radnym (dodam koalicyjnym) nie eliminuje z gry firmy, której jest on przedstawicielem? Swoją drogą każda rzetelna, szanująca się redakcja, stara się sprawdzać informacje, nawet te, pisane w listach. Tym bardziej, jeśli są to wieści przekazywane przez czytelników, którzy nie mają odwagi ujawnić na łamach gazety swojego nazwiska. (...)

Adam Kołodziej - starosta
* * *

Pragnę wyrazić swoje skromne zdanie na temat artykułu „Trzy miesiące bicia piany” zamieszczonego w „Gazecie Jarocińskiej”, nr 47 z 24 listopada 2000 r., dotyczącego odpłatności za pobyt dziecka w przedszkolu.

Pragnę na wstępie wyjaśnić pewne nieścisłości, które, jak wynika z treści artykułu na posiedzeniu komisji padły stawki zaproponowane przez przedstawicieli rad rodziców wyliczone w oparciu o dane, jakie były nam przedstawione w materiałach do dyskusji na posiedzeniu

Komisji Oświaty z naszym udziałem w dniu 23.10 br. I na podstawie tych samych danych po zakończeniu posiedzenia komisja zaproponowała swoje stawki (wypowiedź pana Leszka Bajdy - przewodniczącego Komisji w „JA-Radio już dnia następnego po posiedzeniu komisji), tj.:

- 158 dzieci na pobyt 9-godziny - 158
 - 326 dzieci na 5 godzin z dwoma posiłkami
 - 58 dzieci na 5 godzin z obiadem
 - 204 dzieci na 5 godzin ze śniadaniem
 - 257 dzieci bez posiłków
- Ogółem - 1.003 dzieci.

Przy tych ilościach dzieci w poszczególnych oddziałach i przy stawkach zaproponowanych przez komisję do kasy gminy wpłynęłoby miesięcznie 60.370 zł. Przy stawkach zaproponowanych w I wariantcie przez przedstawicieli Rad Rodziców wpływy wyniosłyby 60.62 zł (9 godzin z trzema posiłkami - 105 zł x 158 dzieci = 16.590 zł; 5 godzin z dwoma posiłkami - 67 x 326 dzieci = 21.842 zł; 5 godzin z obiadem - 55 zł x 58 dzieci = 3.190 zł; pobyt 5 godzin ze śniadaniem - 40 zł x 461 dzieci - 18.440 zł).

Uzasadnienie tych stawek w piśmie skierowanym do pana Leszka Bajdy - przewodniczącego komisji było następujące: „Pragniemy zauważyć, że statuty przedszkoli publicznych określają zasady korzystania przez dzieci z wyżywienia, z których wynika, że dziecko musi korzystać z co najmniej jednego posiłku. To może być niezgodne z projektem uchwały, w której jest propozycja ustalenia opłaty za pobyt w przedszkolu przez 5 godzin bez wyżywienia...”, i dlatego ilość

* * *

W ostatnich latach nasza rzeczywistość przepełniona jest aktami nietolerancji narodowej i religijnej. Były to najpoważniejsze przyczyny tragedii narodów Azji i Afryki. To tak daleko? Daleko? Wciąż jętrzą rany

sieki, kraty i ruiny. Ile jest takich miejsc na świecie - wie niemal każdy. Codziennie wymieniane są w doniesieniach prasowych, wiadomościach radiowych i telewizyjnych.

Od kilku lat jestem związany za-

Na murach kilku domów w tym samym mniej więcej czasie ktoś nabazgrolił napisy o charakterze rasistowskim skierowane przeciwko Żydom i Cyganom. Pierwsze pytanie, które się nasuwa, to: dlaczego? Tym bardziej tu, w Wielkopolsce, gdzie animozje narodowościowe i religijne miały zupełnie inny wymiar niż w innych regionach kraju. Owszem, od przełomu stuleci prężnie rozwijał się tu ruch narodowy, ale nie miał on nigdy charakteru agresywnego nacjonalizmu. Ostrze walki o polskość nie zwracało się przeciwko ludziom, lecz przeciwko systemowi. Jest również ważne, że Żydzi czy też Cyganie nie byli przeciwnikami w najdłuższej wojnie nowoczesnej Europy. Jako nieliczni (ok. 3 %) nie stanowili zagrożenia zarówno pod względem politycznym, jak i ekonomicznym. W okresie międzywojennym, kiedy w latach „wielkiego kryzysu” zyskiwały na popularności hasła nacjonalistów ze „szczerbce” w klapach marynarek, w naszym regionie nie odnotowano poważniejszych ekscesów. Kiedy na ten przykład w jednym z miasteczek podchmieleni narodowcy powybijali okna w żydowskim sklepie, następnego dnia pod nadzorem policjanta musieli naprawić szkodę.(...)

Kto jest więc autorem tych na-

dzieci korzystających ze śniadania jest arytmetyczną sumą ilości dzieci uczęszczających na 5 godzin ze śniadaniem i bez posiłków.

Drugi wariant przewidywał wpływy w wysokości 60.220 zł (9 godzin z trzema posiłkami - 105 zł x 158 = 16.590 zł; 5 godzin z dwoma posiłkami - 70 zł x 326 = 22.820 zł; pobyt 5 godzin z jednym posiłkiem - 50 zł x 262 = 13.100 zł; 5 godzin bez posiłków - 30 zł x 257 = 7.710 zł).

Uzasadnienie zaproponowania takich stawek było następujące: „Prośbę swą motywujemy tym, że 30 zł za pobyt dziecka w przedszkolu z jednym napojem (herbata czy mleko), jest kwotą wystarczającą, a zarazem niezbyt wygórowaną za opiekę nad dzieckiem i przygotowanie jednego napoju, gdyż w przeliczeniu na dzień otrzymujemy kwotę około 1,40 zł na dzień. Uważamy, że ta kwota jest wystarczająca.

Proponujemy zrezygnowanie z podziału na pobyt 5 godzin ze śniadaniem i pobyt 5 godzin z obiadem., gdyż w rzeczywistości jest to jeden posiłek. Dziecko korzystające ze śniadania w rzeczywistości zapłaci mniej, gdyż stawka żywieniowa za śniadanie jest niższa, niż obiad.

Podstawą do ustalenia stawek było wyjście od kwoty 30 zł - którą przyjęliśmy jako należność za pobyt 5 godzinny w przedszkolu, za korzystanie z każdego posiłku 20 zł, a za pobyt w oddziale 9 godzinnym przyjęliśmy kwotę 45 zł plus 20 zł za każdy posiłek...”

Na podstawie przytoczonych danych, chciałbym się dowiedzieć, jako autor przedstawionych stawek do rozpatrzenia przez komisję, w opar-

ciu o jakie dane pani Aldona Steffek - zastępca dyrektora SASiP-u, wyliczyła kwoty 49.000 - 51.000 zł, skoro ja po przeliczeniu zaproponowanych stawek przez rodziców (na podstawie stawek zaproponowanych przez komisję - dane z ostatniej „Gazety Jarocińskiej” otrzymuję kwoty w I wariantcie - 57.275 zł (przy założeniu, że dziecko będzie korzystało z co najmniej jednego posiłku, jak wynika to ze statutowych przedszkoli), a w wariantcie II - 55.270 zł (wpływ miesięczny do kasy gminy).

Zdziwiony jestem, gdyż pismo nasze było adresowane do pana Leszka Bajdy - przewodniczącego komisji, a do wiadomości otrzymał tylko pan burmistrz Marian Michalak oraz przewodniczący Rady Miejskiej pan Marian Sikorski. Dziwne jest i niezrozumiałe dlaczego pismo nasze było referowane przez panią Aldonę Steffek, skoro SASiP tego pisma nie otrzymał, a nie jest ona radną, ani chyba członkiem komisji. Czyżby członkowie komisji nie umieli sami przeczytać pisma i zrozumieć zawartych w nim propozycji, gdybym wiedział, że nie mają oni zaufania do rodziców i co do kwot zawartych w tym piśmie, to na pewno zostawiłbym numer telefonu, pod jakim mogliby się skontaktować i uzyskać wyczerpujące wyjaśnienia.

W kwestii podpisów, owszem może nie były one czytelne, tylko czy coś by to zmieniło? Pismo było popisanie przez co najmniej jednego rodzica obecnego na spotkaniu w ratuszu z przedszkola nr 1,2,3,5 i 6, co uznaliśmy za wystarczające.

Jarosław Tomaszewski



Zdjęcie zostało wykonane w 1996 roku

państw bałkańskich po wojnie domowej. A to już o krok. Do Kosowa jest może pięćset, może sześćset kilometrów. Wszędzie tam, gdzie pojawia się ideologia wskazująca w innym człowieku, innym narodzie wroga słyhać płacz dzieci, krzyki gwałconych i mordowanych kobiet i jęki rannych. Wszędzie tam, bezpieczeństwo to patrol policyjny i wojska, za-

wodowo z Jarocinem i muszę przyznać - polubiłem to miasto (dlatego właśnie nie jest mi obojętny jego wizerunek). Niestety, kiedy rano idę do pracy, sympatia ta wystawiona jest na próbę. Trwa to już niemal pięć lat. W związku z tym postanowiłem tą drogą zwrócić uwagę na istotę rzeczy, która - moim zdaniem - jest niedostrzegana.

pisów? Być może nabazgrolili je jakieś wyrostki, nie myśląc o tym, co piszą? A może to tzw. „szalikowcy”?

Nie jest to najistotniejsze. Dlaczego pozwala się, by przez pięć lat napisy te stanowiły wizytówkę Jarocina dla tysięcy przejeżdżających codziennie obwodnicą ludzi? Wielokrotnie widziałem strażników miejskich kontrolujących stan porządku przed posesjami. Czy nie powinni oni również dojrzeć tych bohomazów na murach i odpowiednio zareagować?

W ogłoszonym przez PAP 27 czerwca br. komunikacie, eksperci Europejskiej Komisji przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji (ECRI) stwierdzili, że w Polsce bagatelizowane są przejawy rasizmu i antysemityzmu. Mówi się o negatywnych postawach wobec „pewnych grup mniejszości narodowych” wskazując na Romów i Żydów. I trudno im nie przyznać racji. W styczniu tego roku antyżydowskie bazgroły były przedmiotem protestu tamtejszego ziomkostwa żydowskiego do władz miasta. No cóż, w Jarocinie nie ma takiej organizacji. Ale w Białymstoku usunięcia rasistowskich napisów zażądali po prostu oburzeni mieszkańcy. Gdziekolwiek napisy o takim charakterze by się nie pojawiły - niewątpliwie zawsze źle świadczą przede

wszystkim o tych, którzy je tolerują. Przejawy antysemityzmu dostrzegane w Polsce, mogą stać się również istotną przeszkodą w drodze do zjednoczonej Europy, jak twierdzi Beate Winkler, dyrektor Europejskiego Centrum Monitorowania Rasizmu i Ksenofobii. Świadczą bowiem one o tym, że podpisane przez nasz kraj międzynarodowe umowy i pozostające z nimi w związku zapisy w Konstytucji, nie są respektowane.

Czy jutro znów idąc do pracy - tym samym chodnikiem, którym do ZSZ nr 2 podąża młodzież - będę musiał się wstydzić?

Nie zgadzam się, by przypisywano mi ksenofobię, nienawiść rasową, religijną czy antysemityzm. Jestem przekonany, że niewielu jest członków lokalnej społeczności, którzy by na to przystali.

Nie zgadzam się, by chociażby dzień dłużej napisy te świadczyły o nas. Nic wolno sobie pozwolić na grzech zaniechania wobec jakichkolwiek przejawów nietolerancji rasowej, narodowościowej czy religijnej. Zawsze bowiem może stanowić ono przyczynek do uruchomienia koszmarnych mechanizmów przemocy, określanych wspólnie, jako tzw. „scenariusz bałkański”.

Andrzej Piro

Festiwal jednak na stadionie

Dokończenie ze str. 1

O zgodę na organizację kilku-dniowego festiwalu na obiektach MOSiR-u zwróciła się do rady wrocławskiej firma Art Management, która przygotowała tegoroczny koncert Start Festival. Jej wniosek poparł zarząd miejski, przygotowując odpowiedni projekt uchwały. Anulowałby on także uchwałę rady z 1994 r., w której ówczesni radni zgodzili się na kontynuowanie imprezy, jednak poza granicami miasta i bez angażowania środków z budżetu gminy. Burmistrz Marian Michalak przypomniał, że Start Festival 2000 był imprezą bezpieczną i - jak ocenił - profesjonalnie zorganizowaną. Przedstawił też zapewnienia Art Management, że kolejne edycje Star Festivali, jednak już kilkudniowe, będą miały podobny charakter artystyczny.

Wiceburmistrz Ryszard Kołodziej odwołał się do zapisów strategii rozwoju gminy Jarocin. Przy jej tworzeniu uznano, że miasto zostało wypromowane właśnie przez festiwal. - *To może być wciąż motor rozwoju gminy* - przekonywał wiceburmistrz.

W obradach uczestniczyli także przedstawiciele Art Management. - *Myszę, że podstawowy argument przemawiający za naszym pomysłem jest impreza tegoroczna. Była ona autentyczna, przebiegała sprawnie, nie było żadnych awantur* - mówił Przemysław Jankowski, producent wykonawczy Start Festivalu. Mówiąc o zlokalizowaniu obiektów festiwalowych na stadionie MOSiR-u, stwierdził: - *Ten teren jest po prostu wygodny na taką imprezę, jaką chcemy zorganizować w przyszłym roku. Wygodny ze względów organizacyjnych i zabezpieczeń. Posiada niemal pełną infrastrukturę techniczną. Zapewnił jednak, że jego firma poszukuje alternatywnego miejsca. - Za rok czy dwa, kiedy "Jarocin" stanie się dużym, wielkim europejskim festiwalem, obiekt MOSiR-u będzie*

zbyt mały dla organizacji takiej imprezy - stwierdził Przemysław Jankowski. Zaproponował też, aby w uchwale nie określać festiwalu mianem rockowego, bowiem już tegoroczny koncert nie miał tylko i wyłącznie takiego charakteru, ze względu na zaprezentowanie również muzyki jazzowej i elektronicznej.

Przewodniczący komisji gospodarki przestrzennej i strategii rozwoju, radny SLD Lech Szymczak uznał festiwal za skuteczną formę promocji miasta bez ponoszenia wydatków z budżetu gminy. Przekonywał, że reaktywowanie imprezy nawet na stadionie spotka się z aprobatą mieszkańców, jednak - jego zdaniem - rada powinna zadbać, „aby muzyka nie była zbyt głośna”. Radny Henryk Kowalski (Jarocin 2000) przekonywał do profesjonalizmu Art Management. - *Jeśli chcemy tego festiwalu, musimy się zgodzić na jego reaktywowanie w takiej formule, jak proponuje organizator* - stwierdził. Także radna Jarocina 2000 Lechosława Dębska namawiała do przyjęcia uchwały, zauważając: - *Decyzja, którą dzisiaj podejmiemy, nie musi obowiązywać lat 20 czy 30. Jeśli festiwal okaże się niewypałem lub stwierdzimy, że organizator nie wywiązuje się ze swoim zobowiązaniem, będziemy w stanie jako rada tę uchwałę anulować.*

Przeciwni organizacji kolejnych edycji Start Festivalu na stadionie byli inni radni z opozycyjnych klubów AWS i Unii Wielkopolan. Stanisław Martuzalski określił siebie jako zwolennika festiwalu. - *Uważam jednak, że jako rada powinniśmy stać na straży godziwych warunków życia mieszkańców. Chciałbym, aby zwolennicy tej propozycji odpowiedzieli mi, jakie czynniki zmieniły się, aby możliwe było uchylene uchwały poprzedniej rady? Ja nie zauważam argumentów przemawiających za takim rozwiązaniem* - mówił radny Unii Wielkopolan. - *Chciałbym, aby de-*

klaracje składane na tej sali przez zarząd, były traktowane poważnie. Kilka miesięcy temu, przed organizacją jednodniowego Start Festivalu, usłyszeliśmy od burmistrza, że zgoda na ten koncert jest jednorazowa, bo później festiwal będzie już robiony poza miastem.

Radny AWS Adam Pawlicki odniósł się do wypowiedzi wiceburmistrza, który powoływał się na zapisy strategii. - *W tym roku zobaczyliśmy, że jest to bardzo mały festiwal, dla kilku tysięcy osób. Przyjęcie tej uchwały, w której zezwala się na organizację imprezy na stadionie MOSiR-u w roku 2001 i w latach następnych, oznacza, że ta formuła będzie utrzymana. Czy to jest realizacja strategii?* - pytał radny AWS. - *Już wielkość obiektów MOSiR-u ogranicza rozwój tego festiwalu, prowadzi do jego skartowacenia. To nie będzie promowało Jarocina, ani nie stanie się motorem rozwoju miasta, jak sądzi wiceburmistrz. Zarzucił też wrocławskiej firmie brak chęci do inwestowania w festiwal. - *Jeżeli ktoś nie chce inwestować, oznacza, że zamierza jedynie małym nakładem kosztów osiągnąć zyski. Radny apelował o wskazanie miejsca poza miastem, na którym mógłby się odbywać dużo większy festiwal, a teren ten byłby wykorzystywany także do innych imprez plenerowych. Jego kolega klubowy Przemysław Musielak pytał, czy o planach Art Management i zarządu miejskiego zostali poinformowani mieszkańcy osiedli przylegających do stadionu. - *Podejmując dzisiaj decyzję przyzwalającą na organizację festiwalu na stadionie, sprawiamy, że mieszkańcy mogą czuć się zagrożeni* - uznał radny AWS, choć, jak zaznaczył, jest zwolennikiem festiwalu, jednak poza miastem. Podobnego zdania był radny UW Paweł Jachowski. - *Organizatorzy i zarząd mówią o bezpieczeństwie na festiwalu. Mówmy jednak i o bezpieczeństwie poza płotem MOSiR-u,***

o bezpieczeństwie mieszkańców. Bo za ich bezpieczeństwo odpowiada burmistrz, którego - jeśli coś się stanie - wyzywają i przeklinają za wszystko - wspominał rok 1994, kiedy był burmistrzem Jarocina, a na ul. św. Ducha doszło do bijatyki punków z policją. Zwrócił się też do burmistrza Mariana Michalaka. - *Jestem zbulwersowany takim stawianiem sprawy. Nie życzę panu sytuacji, którą ja przeżyłem w 1994 r. Jest aprobata rady na organizację festiwalu, zostały wypracowane z mieszkańcami warunki i nie ma powodów, aby to zmieniać.*

Przeciwników przygotowania Start Festivalu na stadionie uspokajał Przemysław Jankowski. - *Bezpieczeństwo na terenach festiwalowych przekłada się także na bezpieczeństwo w mieście. Impreza biletowana eliminuje pewne grupy ludzi, które nie mają piechędzy i nie przyjeżdżają na imprezę po to, aby się dobrze bawić. Właścicielka Art Management Grażyna Górka nie zgodziła się z zarzutami, że firma nie inwestuje w jarociński festiwal. Przyznała, że Start Festival 2000 przyniósł stratę finansową w wysokości około 200.000 zł. - *To jest już nasza inwestycja w ten festiwal.**

Burmistrz Marian Michalak tłumaczył, dlaczego dotychczas zarząd nie wskazał potencjalnym organizatorom innej lokalizacji obiektów festiwalowych. - *Są tereny, na których docelowo mógłby odbywać się festiwal, jednak nie posiadają wystarczającego uzbrojenia. Przyznał, że wysokie koszty nie pozwalają jednak, aby dobrać grunty do połowy przyszłego roku. - *Albo festiwal odbędzie się w okresie przejściowym na stadionie, albo go nie będzie w ogóle* - ocenił burmistrz.*

W czasie dyskusji zgłoszono wniosek, aby projekt uchwały nie był głosowany na piątkowej sesji, ale dopiero po przeprowadzeniu konsultacji społecznych. Radny SLD Ryszard Pawlak, członek zarządu miejskiego przekonywał radę:

- *Spółeczeństwo oczekuje od nas podjęcia decyzji. Nie bójmy się odważnych decyzji. Przez sześć lat, od uchwalenia tamtej uchwały, zmieniła się moda na muzykę, zmieniły się subkultury. Wreszcie zmieniło się też spojrzenie mieszkańców na festiwal. Wniosek o odłożenie głosowania nie został przyjęty. Natomiast zaakceptowana została propozycja Art Management, aby festiwalu nie nazywać rockowym, ale muzycznym. Radny AWS Mirosław Drzazga domagał się wykreślenia z treści projektu uchwały sformułowań, które dopuszczałyby organizację festiwalu na stadionie po roku 2001. Jednak głosami radnych SLD i PSL wniosek ten został odrzucony. Koalicjanci nie zgodzili się też na propozycję radnego Jana Stechlińskiego, aby głosowanie nad projektem było imienne, tzn. każdy radny po wyczytaniu nazwiska odpowiadałby, czy jest za, czy przeciw lub wstrzymuje się od głosu. Jednak nie wszyscy radni SLD byli zgodni. Tym, którzy zagłosowali inaczej niż większość koalicji, pogroził palcem burmistrz Marian Michalak. - *To jest bulwersujące zachowanie, kiedy wymusza się na radnych głosowanie niezgodnie z ich sumieniem* - zwrócił się do burmistrza radny opozycji Adam Pawlicki.*

Projekt uchwały dopuszczającej możliwość organizacji festiwalu w roku 2001 i kolejnych na stadionie MOSiR-u poparło 17 radnych: A. Baranek, E. Baziuk, H. Bierła, W. Binkowski, S. Błaszczyk, L. Dębska, R. Kołodziej, H. Kowalski, M. Michalak, J. Owczarski, R. Pawlak, Cz. Pawlik, M. Sikorski, Z. Szczepaniak, L. Szymczak, A. Weber i Z. Wojciechowski. Przeciw było 9 członków rady: Z. Białous, M. Drzazga, L. Dudek, P. Jachowski, S. Martuzalski, P. Musielak, A. Pawlicki, M. Ulke i J. Wiśniewski. Cztery osoby wstrzymały się od głosu: L. Bajda, J. Stechliński, R. Suszczyńska, A. Tułaza.

ROBERT KĄZMIERCZAK

ogłoszenie

DO KONCA ROKU PROMOCJA panele ściennie MDF 1250_{m/z VAT} drzwi i skrzydła POL-OKONE* rabat 5%	VOX Składy budowlane	boazeria pcv, siding okna, drzwi plyta gips.-karton. Systemy dociepleń wełna mineralna	VOX VELUX KNAUF KIRETEL ROCKWOOL URSA
JAROCIN ul. Ceglana 1, tel. 747 61 48			

Filozofia i towaroznawstwo

Po raz pierwszy jednocześnie gośćmi Stowarzyszenia Absolwentów jarocińskiego ogólniaka byli profesorowie dwóch poznańskich uczelni: Akademii Ekonomicznej i Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

Andrzej Sobczyński, absolwent liceum z 1965 roku pracuje na Wydziale Towaroznawstwa Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Jego żona - Danuta jest profesorem na Wydziale Nauk Społecznych UAM-u. - *Moja obecność wynika z sentymentu do Jarocina. Moje dzieci spędzały tutaj wakacje, a ja z przyjemnością przyjechałam, bo opowiedzieć o wydziale, z którym jestem związana* - wyjaśniła. Wyjątkowo licznie zebrani uczniowie klas II, III i IV dowiedzieli się jak i co można studiować na każdej z tych uczelni

Andrzej Sobczyński rozpoczął od wspomnień. - *Fajnie tutaj było, choć czasami niektórzy dawali nam dwójki* - powiedział. Gość krótko przedstawił swoją drogę życiową. Mówił o studiach chemicznych, zdobywaniu kolejnych stopni naukowych: doktoratu i habilitacji. Wielokrotnie wyjeżdżał za granicę - na stypendia naukowe oraz wykłady. Obecnie pracuje w Katedrze Towaroznawstwa Artykułów Spożywczych Akademii Ekonomicznej, gdzie pełni również funkcję prodziekana. - *Blisko chemii i blisko kuchni* - ocenił swoją pracę profesor Sobczyński. - *Towaroznawstwo to nauka o jakości, wszystkiego - od jakości chleba do jakości usługi* - dodał.

Dalsza część spotkania dotyczyła informacji na temat studiów na Wydziale Towaroznawstwa. Na dwóch pierwszych latach studenci mają ten sam program nauczania, który obejmuje zarówno przedmioty przyrodnicze, jak i ekonomiczne. Studia specjalistyczne rozpoczynają się od trzeciego roku. Technologie artykułów: spożywczych i przemysłowych bazują na naukach ścisłych - fizyce i chemii. Z kolei specjalizacje: zarządzanie jakością, menedżer produktu i agrobiznes bardziej opierają się na

ekonomii.

Profesor Sobczyński przekazał szkole informatory i ulotki Akademii Ekonomicznej. Odpowiadając na pytania powiedział, że wyjątkowo trudny jest egzamin z języka angielskiego. - *Przeglądałem kiedyś taki test i okazało się, że zdałbym go na czwórkę, a znam angielski dość dobrze*. - Zapewnił również, że będzie dbał o to by Jarocin uzyskał wszystkie aktualnie dane o uczelni, także o terminach "drzwi otwartych".

formę rozmowy kwalifikacyjnej. - *Trzeba zapoznać się z zestawem lektur, ale nie chodzi tylko o ich przeczytanie. Ważna jest interpretacja, to co potrafimy powiedzieć o autorze czy epoce* - wyjaśniała pani profesor. - *Nie są to studia o znaczeniu praktycznym, ale na pewno są przyjemne. Dlatego wielu studentów łączy studiowanie filozofii ze studiami na innych kierunkach* - dodała. Danuta Sobczyńska wyjaśniła na czym polegają studia zintegrowane. Ogromną



Danuta i Andrzej Sobczyńscy w trakcie spotkania

Danuta Sobczyńska mówiła o uniwersytecie, o jego strukturze. Najwięcej czasu poświęciła na przedstawienie Wydziału Nauk Społecznych, który tworzy pięć instytutów: filozofii, socjologii, psychologii, kulturoznawstwa oraz nauk politycznych i dziennikarstwa. Profesor Sobczyńska rozdała zebranym szczegółowe informatory dotyczące studiów w wymienionych instytutach. Radziła również zajrzeć na stronę internetową uniwersytetu, bo jest to "kopalnia informacji". Od wielu lat psychologia jest kierunkiem najbardziej obleganym. Pozostałe kierunki cieszą się różnym powodzeniem. Na filozofii tradycyjnie egzamin ma

szansą dla młodych ludzi jest możliwość nauki za granicą. System ECTS - Europejski System Transferu Punktów umożliwia wyjazd za granicę. Ten porównywalny system oceniania pozwala na pełne uznanie studiów odbytych na innej uczelni polskiej lub zagranicznej. - *Warto uczyć się języka, zwłaszcza angielskiego, by studiowanie za granicą było możliwe. A korzyści zarówno naukowe, jak i turystyczne są ogromne* - powiedziała pani profesor.

GRAŻYNA CYCHNERSKA

Rozmowę z prof. Andrzejem Sobczyńskim przedstawimy w następnym numerze

Wicemistrz z Tarzec

Dokończenie ze str. 1

W olimpiadzie wzięło udział 48 uczniów szkół rolniczych z całej Polski. Finał składał się z pisemnego testu oraz części ustnej, do której zakwalifikowało się 10 osób. Krzysztof Regulski zdobył 36 punktów i zajął drugie miejsce. - *To dla mnie wielki sukces i ogromna satysfakcja. Mój nauczyciel zainteresował mnie tym tematem i zachęcił do udziału w olimpiadzie. Uważam, że wiedza o Unii to kierunek stwarzający ciekawe perspektywy rozwoju* - przyznał Krzysztof Regulski.

Laureat otrzymał wiele cennych nagród rzeczowych. W najbliższym czasie weźmie udział w tygodniowym wyjeździe do jednego z państw Unii Europejskiej. Już wkrótce będzie również uczestniczył w ogólnopolskim konkursie „Nasza Europa” organizowanym przez Towarzystwo Samorządowe w Koninie, a na terenie powiatu jarocińskiego - Stowarzyszenie JAROCIN XXI oraz w V edycji Olimpiady Wiedzy o Unii Europejskiej ogłoszonej przez Uniwersytet Szczeciński.

(akf)

Jaraczewo Ścieki do Jarocina?

„To jedyna okazja, żeby wsiąść do tego pociągu” - powiedział wójt gminy Jaraczewo Dariusz Strugała w czasie dyskusji nad przystąpieniem gminy do spółki z Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie. Wójt przyznał, że udział w spółce ma przede wszystkim służyć pozyskaniu funduszy na kanalizację gminy.

Przygotowanie dokumentacji budowy oczyszczalni ścieków i kanalizacji gminy Jaraczewo jest na ukończeniu. Wójt **Dariusz Strugała** podczas minionego posiedzenia rady gminy poinformował radnych, że koszt całej inwestycji będzie wynosił około 47 milionów złotych. - *Żeby teraz tę dokumentację móc przeobrazić w konkretną inwestycję, musimy pozyskać znaczną część tej kwoty* - stwierdził wójt Jaraczewa. - *W tej właśnie sprawie zwracaliśmy się do funduszy ISPA i SAPART oraz do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Niestety warunki stawiane przez dwa pierwsze fundusze są dla nas nierealne. Natomiast NFOŚ ze swoimi środkami pomocowymi nie może uczestniczyć w budowie oczyszczalni poniżej dwóch tysięcy metrów sześciennych. Mimo to nie zrezygnowaliśmy z naszych starań i w ostatnim czasie pojawiła się pewna koncepcja, która pozwoliłaby nam uzyskać pokaźną część pieniędzy potrzebnych na realizację tej inwestycji* - dodał.

Jak stwierdził Dariusz Strugała, z negocjacji przeprowadzonych przez władze gminy Jarocina z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska, wyłoniła się koncepcja udziału tego funduszu w inwestycjach na terenie Ziemi Jarocińskiej. - *Przystępując do tego przedsięwzięcia pozyskalibyśmy połowę finansów na realizację inwestycji. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska zaproponował przystąpienie do spółki z Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji*

w Jarocinie. Jednak co to ma wspólnego z nami? Otóż NFOŚ skłonny byłby wnieść aportem około 50 % funduszy potrzebnych na inwestycje jarocińskie oraz 50 % na inwestycje w naszej gminie - wyjaśnił wójt. - *Jest to jedyna okazja, aby wsiąść do tego pociągu, ponieważ sprawa dotyczy tego roku* - dodał.

Wójt przedstawił radnym stanowisko zarządu gminy Jarocin w tej sprawie. Zarząd wyraził zgodę na podwyższenie kapitału zakładowego spółki PWiK przez utworzenie nowych udziałów oraz objęcie ich i pokrycie gotówką, lub aportem rzeczowym przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska oraz gminę Jaraczewo. Ostatnią decyzję podjęli jednak radni gminy Jarocin, którzy na piątkowym posiedzeniu przyjęli uchwałę w tej sprawie do realizacji.

Jaraczewo, zostając udziałowcem jarocińskiej spółki PWiK, wnieś aportem rzeczowym lub pieniężnym pozostałej kwoty potrzebnej na wykonanie inwestycji na swoim terenie (około 50 % wartości zadania).

Wehodząc w spółkę z przedsiębiorstwem z Jarocina, ścieki z terenu gminy Jaraczewo będą odprowadzane do oczyszczalni w Cielczy.

Na pytanie, co z pieniędzmi wydanymi na dokumentację oczyszczalni ścieków i kanalizacji, wójt Jaraczewa odpowiedział, że w przypadku wejścia do spółki będzie ona podstawą do realizacji inwestycji na terenie gminy.

(ann)

Autobusem drożej od 1 grudnia

Dokończenie ze str. 1

Uzasadniając potrzebę przyjęcia uchwały, zarówno dyrektor Zakładu Komunikacji Miejskiej, jak i burmistrz wymieniali systematyczny wzrost cen oleju napędowego oraz koszty utrzymania mocno zużytego taboru autobusowego.

Propozycję podwyżek poparła zdecydowana większość radny. Przeciw był tylko radny Józef

Wiśniewski, a kilku rajców wstrzymało się od głosu.

Od 1 grudnia jednorazowy bilet na kurs w obrębie miasta będzie kosztował 1,40 zł (dotychczas 1,30 zł), miesięczny na jedną linię 42 zł (39 zł), a na całą sieć 70 zł (66 zł). Bilet jednorazowy za jazdę poza granicami miasta w I strefie (do 5 km) podrożeje do 1,90 zł (wcześniej 1,70 zł), a miesięczny

w tej strefie do 57 zł (51 zł).

Od 1 stycznia usługi komunikacji miejskiej będzie świadczyła na terenie gminy spółka z o. o. Jarocińskie Linie Autobusowe, której właścicielem będzie w stu procentach gmina. Firma powstanie po przekształceniu części obecnego Komunalnego Zakładu Budżetowego.

(rr)

Jubileuszowe spotkanie

Podczas obchodów 10-lecia powstania jarocińskiego koła stowarzyszenia Unia Wielkopolan ponad sto osób uroczystie odśpiewało „Rotę”. W trakcie spotkania wręczone zostały statuetki „Wielkopolanina-gospodarza” oraz certyfikaty „Wielkopolska Jakość”.

Uroczystość z okazji 10-lecia Unii Wielkopolan oraz wręczenie statuetek odbyła się w ubiegły piątek w restauracji „Kasyno” w Jarocinie. W obchodach jubileuszu

Majcher.

Wszystkich przybyłych powitała **Jolanta Mejzińska**, członek koła, dyrektorka Zespołu Szkół w Jarocinie oraz **Zbigniew Białous**, prze-

kopolan nominacje do tytułu „Wielkopolanin-gospodarz”. Zwrócili uwagę na ich osiągnięcia w ciągu ostatnich dziesięciu lat. Nominacje oraz statuetki przedstawiające męż-

tura i edukacja”), **Jacek Tomczak** - trener „IPPON”-u („Sport i turystyka”) oraz fundacja Veldhoven-Jarocin („Działalność charytatywna”). W imieniu fundacji statuetkę odebrał **Peter Vogels**, jej poprzedni prezes. - *Niesiemy pomoc najbardziej potrzebującym. Cieszę się, że nasza praca jest doceniana. Dziękuję w imieniu wszystkich wolontariuszy w Holandii* - powiedział Peter Vogels. Nominację w tej kategorii otrzymał również klasztor oo. franciszkanów. Odebrali ją ojciec gwardian **Erwin Urbaniak** oraz proboszcz **Lechosław Janus**. - *W imieniu współbraci, całej wspólnoty klasztornej dziękuję Unii Wielkopolan za uznanie naszej działalności. Chcę również podziękować wszystkim mieszkańcom Jarocina, którzy przychodzą do nas. Dzięki nim możemy dzielić się z innymi tym, co mamy z ofiar. Wszystkim jarocinianom - serdecznie Bóg zapłać* - powiedział gwardian.

W kategorii „Komunikacja społeczna” tytuł Wielkopolanin-gospodarz Unia Wielkopolan przyznała **Piotrowi Piotrowiczowi** - redaktorowi naczelnemu „Gazety Jarocińskiej”. - *W uznaniu za szczególne osiągnięcia na terenie Ziemi Jarocińskiej i poza jej granicami w dziedzinie przekazywania informacji lokalnych, organizowania imprez*

powiedział Piotr Piotrowicz. Statuetkę oraz wyróżnienie za znaczny sponsoring finansowy sportu i oświaty Ziemi Jarocińskiej - otrzymał również **Janusz Kalida**, prezes firmy „Mercar”. W jego imieniu odebrał je wiceprezes firmy, **Piotr Walecki**.

Czterem firmom z Ziemi Jarocińskiej przyznane zostały także certyfikaty Wielkopolskiej Jakości. Otrzymali je Rejonowy Zakład Energetyczny w Jarocinie, Neorol Chrzan, REM-BUD Ryszard Grzebyszak-Bogdan Wiatrowski oraz Autoryzowana Stacja Obsługi Fiat Jacek Dutkiewicz. - *Ta uroczystość przyznania certyfikatów „Wielkopolska Jakość” była trzecią w ciągu minionych dziesięciu lat. W ten sposób Unia Wielkopolan wyróżnia firmy, których produkty i usługi spełniają wysokie kryteria ustalone przez Ośrodek Promocji Gospodarczej Wielkopolska* - powiedział Zbigniew Białous. Certyfikaty wręczył czterem wyróżnionym jarocińskim firmom **Michał Grześkowiak**, dyrektor konkursów jakościowych w Ośrodku Promocji Gospodarczej Wielkopolska.

Wszystkim nominowanym i wyróżnionym gratulacje złożył m. in. **Maciej Bratborski**, wiceprezydent Unii Wielkopolan. - *To wspaniałe, że są jeszcze ludzie, którzy chcą*



Program artystyczny zaprezentowały dzieci z Publicznego Przedszkola nr 4 w Jarocinie, uczniowie z Zespołu Szkół w Jarocinie oraz zespół śpiewaczy „Ciświczanka”

wzięło udział ponad 120 sto osób, członkowie Unii Wielkopolan oraz zaproszeni goście, wśród nich przedstawiciel wojewody wielkopolskiego **Leszek Kulka**, wiceprezydent Unii Wielkopolan **Maciej Bratborski**, współzałożyciel Unii Wielkopolan i pierwszy jej prezydent **Michał Wojtczak**, starosta powiatu jarocińskiego **Adam Kołodziej**, przewodniczący rady powiatu **Grzegorz Adamczak**, burmistrz **Marian Michalak**, przewodniczący rady miejskiej **Marian Sikorski**, wójt Nowego Miasta **Aleksander Podemski** oraz przedstawicielka senatora **Andrzeja Krzaka Sabina**

wodniczący jarocińskiego koła Unii. Bogatą i bardzo urozmaiconą część artystyczną zatytułowaną „Moja mała ojczyzna” zaprezentowały dzieci z publicznego przedszkola nr 4, uczniowie z Zespołu Szkół w Jarocinie oraz zespół śpiewaczy „Ciświczanka”. Program przygotowany został pod kierunkiem **Marii Sobczak** i **Wojciecha Talagi**.

Po części artystycznej Zbigniew Białous przedstawił historię jarocińskiego koła Unii Wielkopolan. **Jolanta Mejzińska** i **Paweł Jachowski** zaprezentowali osoby oraz firmy, które otrzymały od Unii Wiel-

czynę w wielkopolskim stroju ludowym, stowarzyszenie postanowiło przyznać w pięciu kategoriach: „Firmy i przedsiębiorczość”, „Kultura i edukacja”, „Sport i turystyka”, „Komunikacja społeczna”, „Działalność charytatywna”. - *W naszym statucie jest mowa o poprawie jakości życia, rozwoju gospodarczym, o aktywnym życiu mieszkańców Wielkopolski, ich przedsiębiorczości i gospodarności. Postanowiliśmy spojrzeć na środowisko, w którym działamy i wynagrodzić pracę oraz osiągnięcia osób, firm i instytucji* - powiedział **Paweł Jachowski**, członek zarządu jarocińskiego koła Unii Wielkopolan.

Oceniając nominowanych do tytułu „Wielkopolanin-gospodarz” brano pod uwagę powstanie firmy, jej rozwój i osiągnięcia w ciągu ostatnich 10 lat, angażowanie jak największej ilości mieszkańców do uczestnictwa w organizowanych przedsięwzięciach oraz skupienie jak najliczniejszej liczby odbiorców realizowanego przedsięwzięcia. Nominacje oraz dyplomy-tytuły „Wielkopolanina-gospodarza” wręczył Zbigniew Białous, natomiast statuetki - **Maciej Bratborski**. Tytuł „Wielkopolanin gospodarz” otrzymali: **Jarosław Czajka** - prezes firmy Inter-Elkan (w kategorii „Firmy i przedsiębiorczość”), **Bogusław Harendarczyk** - dyrektor Jarocińskiego Ośrodka Kultury („Kul-



Jeden z certyfikatów „Wielkopolska Jakość” przyznano firmie Neorol Chrzan. Na zdjęciu - prezes Neorolu Janusz Wojtczak



Statuetkę „Wielkopolanin-gospodarz” odbiera Jarosław Czajka, prezes firmy Inter-Elkan

oraz promocji i rozwoju Naszej Małej Ojczyzny” - napisano w dyplomie dla Piotra Piotrowicza. Za największe wydarzenie rozrywkowe roku 2000 Unia Wielkopolan uznała cykl imprez „Jadymy do Was” zorganizowanych przez JA-Radio i „Gazetę Jarocińską”. - „Gazeta” również obchodziła w tym roku swoje 10-lecie. Myślę, że wspólnie będziemy mogli zrobić jeszcze wiele dobrych rzeczy dla tego środowiska -

pracować nie tylko dla własnego dobra, ale również dla środowiska, w którym żyją. Robią to często bezinteresownie, ze wspaniałymi efektami. Jest takie powiedzenie: - *Myśl globalnie, działaj lokalnie. Myślę, że Unia Wielkopolan doskonale tę ideę wprowadza w życie* - powiedział **Maciej Bratborski**, wiceprezydent Unii Wielkopolan.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Zdjęcia Stanisław Dziekański

Ślubowanie w SLO

Przygody dzielnego szeryfa, czterech braci Daltonów oraz biednego Czarka Muzykanta można było obejrzeć w „niemym kinie” podczas ślubowania klasy pierwszej Społecznego Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie.

Ślubowanie odbyło się w piątek, 17 listopada w auli SLO. Wśród zaproszonych obecna była senator Genowefa Ferenc. Uroczystość poprowadził wychowawca klasy pierwszej - Czesław Demski. Ośmiu chłopców złożyło ślubowanie, po którym stali się pełnoprawnymi

negó - Mateusz Ermanowicz z klasy II.

Na zakończenie części oficjalnej życzenia uczniom pierwszej klasy złożyły m.in. wizytator Maria Roszyk i senator Genowefa Ferenc. - *Okres nauki w szkole średniej jest najpiękniejszym w życiu*

będzie w Unii Europejskiej, czyli musicie się również w ciągu tych czterech lat jak najlepiej do tego przygotować - powiedziała senator Genowefa Ferenc. Po zakończeniu części oficjalnej uczniowie pierwszej klasy zgodnie z tradycją szkoły wystąpili w przedstawieniu przygotowanym pod kierunkiem nauczycielki Barbary Bogatko. „Pistolety i gitary” okazały się sztuką zrealizowaną w konwencji starego, niemego filmu. Był więc hałasujący projektor, pianista - nauczyciel Leszek Świdorski grający na żywo muzykę oraz napisy pomiędzy poszczególnymi scenami. Przedstawienie zostało przygotowane z dużą dawką komizmu. Co chwilę na widowni rozlegał się śmiech. Oryginalny pomysł sztuki bardzo podobał się zaproszonym gościom. Podkreślano, że nietatwo jest znaleźć odpowiednią sztukę dla ośmiu chłopców. Po przedstawieniu goście mieli okazję zwiedzić szkołę. W dwóch salach rodzice przygotowali poczęstunki. Przy wspólnej kawie spotkali się rodzice i uczniowie, a w pokoju nauczycielskim - zaproszeni goście.

LIDIA SOKOWICZ



Oryginalny pomysł zrealizowania przedstawienia w konwencji niemego filmu podobał się wszystkim gościom

członkami społeczności szkolnej liceum społecznego. - *Pragnieniem moim i nauczycieli jest wychowywać was i wyedukować przez najbliższe cztery lata. Wychować chcemy was do wolności i prawdy, zgodnie z mottem naszej szkoły. (...) Chcemy, abyście posiadli nie tylko wiedzę, ale przede wszystkim mądrość i abyście umieli używać jej w swoim życiu. Nie jest zadaniem naszej szkoły nauczanie regulek, definicji, ale stworzenie jedynie najlepszych warunków, możliwości oraz udzielanie mu wszelkich rad i pomocy, aby mógł uczyć się sam* - powiedziała Krystyna Szybiak, dyrektor Społecznego Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie. Zwracając się do pierwszoklasistów podkreśliła, że uczeń SLO powinien odznaczać się wysoką kulturą, otwartością na drugiego człowieka, ciekawością świata, samodzielnością, odpowiedzialnością za siebie i innych, być prawym, tolerancyjnym, sumiennym i punktualnym. - *Funkcjonowanie takich szkół, jak nasza jest niemożliwe bez pośredniego zaangażowania się rodziców, bez pomocy ludzi dobrej woli, którzy otwierają serca na tego typu działanie* - podkreśliła dyrektor SLO. Życzyła również uczniom, aby liceum społeczne stało się dla uczniów szkołą pracowitości, życzliwości, współpracy i sukcesu. - *Po tej uroczystości będziecie już jednymi z nas. W zamian otrzymacie bardzo, bardzo, naprawdę bardzo dużo obowiązków i oczywiście kilka praw. Po uroczystym przyjęciu nauczyciele też przestaną być tak wyrozumiali, z całą okrutnością sprawdzą, czy nadajecie się na uczniów naszej szkoły* - powiedział przewodniczący Samorządu Szkol-

każdego człowieka. Docenicie to jednak dopiero po wielu, wielu latach, w swoim dorosłym życiu. Maturę będzie zdawali najprawdopodobniej już w okresie, gdy nasz kraj

Społeczne Liceum Ogólnokształcące powstało w 1991 roku. Prawie wszyscy spośród 71 absolwentów kontynuowali naukę na wyższych studiach. Uczniowie liceum mają po 6 godzin nauki każdego z języków obcych tygodniowo. Zdaniem dyrektora liceum najważniejsze jest indywidualne podejście do ucznia. - *Przy małej liczbie uczniów w klasie kontakt z nauczycielem jest o wiele lepszy. Pedagog pracuje z uczniem podczas lekcji, również w zależności od jego możliwości. W trzeciej i czwartej klasie odbywają się seminaria, czyli uczniowie wybierają sobie przedmioty, w których chcą uczestniczyć. Tam program jest bardzo mocno rozszerzany. Bywa, że w grupie seminaryjnej jest dwóch, trzech uczniów. W czasie takich zajęć praca jest już bardzo indywidualna z nastawieniem na przygotowanie do egzaminów wstępnych na uczelnię* - wyjaśnia Krystyna Szybiak. W związku z wejściem nowej formy matury każdy z przedmiotów obowiązujących na maturze - język polski, język obcy, matematyka, już od pierwszej klasy realizowany jest w wymiarze 6 godzin tygodniowo. W szkole uczniowie traktowani są jak partnerzy. Mogą otwarcie porozmawiać z nauczycielami i dyrekcją albo zapisać swoje uwagi w anonimowej ankiecie lub pozostawić informację w specjalnej skrzynce. - *Nieprawdą jest jednak, że jest to szkoła bez stresu. Wychodzimy z założenia, że niemożliwe jest istnienie człowieka, kiedy nie ma stresu twórczego. Wtedy się do niczego nie dochodzi, niczego nie osiąga* - podkreśla Krystyna Szybiak. Uczniowie raz w miesiącu wyjeżdżają do teatru. Każdy musi co najmniej trzy, cztery razy w ciągu roku być na przedstawieniu.

W przyszłym roku w maju liceum ogólnokształcące będzie obchodziło 10-lecie istnienia. Trudniejsze jednak będzie utrzymanie szkoły. W przyszłym roku ze względu na wprowadzoną reformę nie będzie naboru do klasy pierwszej. W przyszłości nauka w SLO będzie trwała podobnie, jak w innych szkołach średnich trzy lata. Już dzisiaj dyrekcja myśli o stworzeniu dodatkowych profili lub otwarciu szkoły policealnej. - *Mamy jeszcze trochę czasu. Będziemy testować różne pomysły. Pocieszające dla nas jest wejście nowej ustawy, jeśli zostanie ona podpisana przez prezydenta. Wtedy to otrzymamy 100% subwencję oświatową. Do tej pory otrzymywaliśmy 50% a nawet jeszcze mniej* - mówi Krystyna Szybiak. Przyznała również, że zainteresowanie szkołą jest bardzo duże, ale ze względu na wysokości czesnego - w tym roku 300 złotych miesięcznie - wielu rodziców nie może posłać do SLO swoich dzieci. Obecnie w czterech rocznikach naukę pobiera 50 uczniów.

(ls)

Poszukiwani rogacze i tkacze

- Często zdarza się tak, że ktoś wymienia tytuł lub autora poszukiwanej książki przeinaczając go - mówią bibliotekarki z Filii nr 1 Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Jarocinie „Pod Ratuszem”. - *Uśmiechamy się i mówimy, jak to brzmi poprawnie, ale niektórzy nadal bardzo się upierają przy swoim...*

Mylą się nie tylko dzieci i młodzież, ale również dorośli. Pytają o „Ryca, Bursztyna i gości” (czyli książkę „Puc, Bursztyn i Goście”), „Złościc” („Kłameczuchę”) Małgorzaty Musierowicz, „Rogacza z Doliny Roztoki” („Rogasia z Doliny Roztoki”), „Coś o Izoldzie i Trisście” („Tristana i Izoldę”), „Dzieje pod Jarocinem” („Dzieje Jarocina”), „Domy marcepanowe” („Sklepy cynamonowe”) „Migologię” („Mitologię”), „Lorda Conrada” Jima („Lorda Jima” Conrada), „Liść kalafiora” i „Kwiat Kalifornii” („Kwiat kalafiora”) Małgorzaty Musierowicz, „Kandydata” („Kandyda”) Woltera, „Ojca Gierota” („Ojca Goriot”).

Poszukiwane są również takie pozycje jak „Oto jest Karolcia” („Karolcia”), „Tkacze” („Szewcy”) Witkacego, „Wolny najemnik” („Wolny najmity”) Marii Konopnickiej, „Fircyk w zatokach” („Fircyk w zalotach”), „Przeżycia młodego Wertera” i „Cierpienia młodego weterana” („Cierpienia młodego Wertera”), „Powrót Giaura” („Giaur”) Byrona, „Powódź” Żeromskiego („Potop” Sienkiewicza lub „Przedwiośnie” Żeromskiego), „Odprawa posła” Niemcewicza („Powrót posła”), „Łysek z krainy

Idy” („Łysek z pokładu Idy”), „Rozmowy z kątem” i „Mowa kata” („Rozmowy z katem”), „O prawach posłów greckich” („Odprawa posłów greckich”), „W imię róży” („Imię róży”).

Wśród książek, których tytuły są zmieniane, wyróżniają się „Kwiatki św. Franciszka”, które stają się w „Ptaszkami św. Franciszka”, „Kwiatkami św. Antoniego” lub „Kwiatami z ogrodu św. Marcina”. Lektura „O psie, który jeździł koleją” poszukiwana jest pod takimi tytułami, jak „O piesku, co jeździł sobie pociągami”, „O psie, którego najechał pociąg” i „O psie, który latał samolotem”.

Mylone lub błędnie podawane są nie tylko tytuły, ale również nazwiska autorów książek. Uparcie powtarzają się więc zapytania o „Antygonę” Sifilisa, „Ballady i romanse” Kochanowskiego czy „Zemstę” Arkadego Fiedlera... - *W takich przypadkach uśmiechamy się, choć trzeba przyznać, że nieraz trudno zachować powagę - mówią bibliotekarki z biblioteki „Pod Ratuszem”. - Zawsze zwracamy delikatnie uwagę, jak brzmi poprawnie tytuł czy nazwisko autora książki. Czasami tylko osoby starsze upierają się, że córka im tak powiedziała i tak na pewno jest...*

(akf)

„Mały książę” w Żerkowie

Zaciemniona sala lekcyjna, wokoło ławki dla publiczności, a pośrodku stos pogniecionych gazet. Obok kosz na śmieci i dwa reflektory... W takiej scenerii uczniowie żerkowskiego gimnazjum zostali „porwani” przez poznańskich artystów na wędrowną, wraz z Małym Księciem, po planetach.

Około 130 uczniów Gimnazjum w Żerkowie uczestniczyło 20 listopada w inscenizacji powieści Antoine de Saint Exupéry'ego pt. „Mały Książę”, w wykonaniu artystów poznańskich: **Andrzeja Marciniaka i Grzegorza Ociepki**. Przedstawienie wyreżyserowała **Agnieszka Ujazdowska**.

Zaciemniona sala lekcyjna, wokoło ławki dla publiczności, a pośrodku stos pogniecionych gazet. Obok kosz na śmieci i dwa reflektory... W takiej scenerii uczniowie uczestniczyli w przedstawieniu. - *Na początku było widać rozczarowanie gimnazjalistów. Potem zaczęli roznawiać z aktorami. Na ich polecenie wykonali samoloty z papieru i na określony znak zaczęli rzucać w stos papierów. W tym czasie obudził się pilot. Na widowni cisza i zaniepokojenie, a potem wspólna wędrownka z Małym Księciem po planetach. Wszystko po to, aby nabrać przekonania, że dorośli byli kiedyś dziećmi. Zainteresowana młodzież uczestniczyła w niezwykłym widowisku,*

ku zadowoleniu artystów - relacjonowała Regina Urbańczyk, wicedyrektor żerkowskiego gimnazjum.

Regina Urbańczyk stwierdziła, że to przedstawienie pomogło gimnazjalistom zrozumieć treść książki. Niektórzy sięgnęli po nią nawet drugi raz. - *Dzięki temu widowisku uczniowie tę powieść zaczęli postrzegać nie jak książkę dla dzieci, a było tak wcześniej. Zrozumieli, że zawiera ona wiele mądrości filozoficznych, refleksji* - stwierdziła wicedyrektor. Po spektaklu uczniowie dyskutowali z aktorami na temat „Małego Księcia”. Dowiedzieli się m. in. tego, co w powieści symbolizuje róża. - *Artyści pytali gimnazjalistów, o to, czy mają swoje planety, po których wędrują. Odpowiedzi były różne. Najczęściej jednak padało stwierdzenie: „Moją planetą jest klasa, szkoła, dom”*. Byłam bardzo mile zaskoczona. Przyszanam, że pierwszy raz oglądałam taki spektakl - podsumowała Regina Urbańczyk.

(ug)

Koniec linii Jarocin - Leszno?

Pociągi pasażerskie na trasie Jarocin - Leszno ze względu na nierentowność przewozów mają kursować tylko do końca tego roku. Ratunkiem dla utrzymania linii mogłaby być dotacja samorządów, którą określa nowa ustawa o PKP. - „Nie ma na to w budżecie środków” - stwierdził na ostatniej sesji wicestarosta Czesław Robakowski.

Według nowej ustawy o restrukturyzacji, komercjalizacji i prywatyzacji PKP lokalne połączenia kolejowe mają być organizowane i dotowane przez samorządy. Pieniądze dawać ma państwo. Nie ma jednak jeszcze przepisów wykonawczych. Nie znane więc są dokładne zasady, na jakich to ma się odbywać.

O trudnej sytuacji związanej z utrzymaniem linii Jarocin - Kąkolewo - Leszno dyskutowano już od kilkunastu miesięcy. Obecnie na tej trasie kursują 2 pary pociągów na dobę, ale tylko do końca tego roku. Problem ten poruszył podczas ostatniej sesji Rady Powiatu radny Andrzej Szperna. - *Do likwidacji przewidziana jest linia Jarocin - Leszno. Planuje się też bardzo duże ograniczenia na linii Krośno - Jarocin - Gniezno. Na tych*

dwóch trasach zostanie odwołanych 18 pociągów (9 par). Jak to będzie rodzić komplikacje, chyba nie muszę mówić - stwierdził radny i dodał, iż urząd marszałkowski wystąpił do powiatu z prośbą o wyrażenie stanowiska w sprawie możliwości dotacji. Andrzej Szperna zaznaczył, że w przyszłorocznym budżecie państwa na lokalną sieć przeznaczonych jest 300 mln zł, co biorąc pod uwagę podział na wszystkie województwa i powiaty da Jarocinowi niezbyt dużą sumę. - *Będę domagał się jako przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Promocji, żeby jakieś środki były w budżecie przeznaczone również przez nasz powiat* - mówił radny.

Zabierając w dyskusji głos, wicestarosta Czesław Robakowski podkreślał wielokrotnie, że powia-

tu na to nie stać. Zauważył, że los linii Jarocin - Leszno podzieli od czerwca przyszłego roku ponad 60 innych lokalnych połączeń w Wielkopolsce. - *Zarząd chce rozpoznać problem, bowiem jakiegokolwiek likwidowanie linii kolejowej jest ograniczeniem komunikacji. Negatywnie także działa na rozwój gospodarczy. Chcemy odpowiednie wystąpienie przygotować, przeanalizować sytuację* - wyjaśniał Czesław Robakowski i dodał, że sprawą zajmuje się naczelnik Wydziału Komunikacji i Dróg Starostwa Powiatowego w Jarocinie. - *Potrzebne jest jeszcze wspólne działanie z innymi powiatami. Ja naprawdę widzę wielkie trudności, żeby utrzymać samodzielnie funkcjonowanie tej linii* - zauważył na koniec.

(alg)

Zabawa karnawałowa w „czwórce”

Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej nr 4 w Jarocinie organizuje w styczniu zabawę karnawałową na szkolnej świetlicy. Całkowity dochód z imprezy zostanie przekazany na zakup pomocy dydaktycznych dla uczniów „czwórki”.

Zabawa karnawałowa odbędzie się w dniu 13 stycznia 2001 r. w świetlicy szkolnej. Początek imprezy o godz. 19.00. Cena biletu wynosi 120 złotych od pary. W cenę wliczony jest obiad (ziemniaki, kluski śląskie, rolada benicka i surówki), dwie kolacje (golonki, gołąbki, kapusta kwaszona z pieczarkami, barszcz czerwony, węgierska zupa gulaszowa). Do dyspozycji gości będzie również zimny bufet (szynka z farszem chrzanowym, szynka z jajkiem, rolmopsy, koreczki, sałatka holenderska, galart, słodki róg obfitości) oraz zimne i ciepłe napoje.

(ls)

Bezpłatne badania

Z bezpłatnych badań urologicznych będą mogli skorzystać 5 grudnia mężczyźni, którzy skończyli 50 lat.

Badania odbędą się w gabinecie urologicznym dr Roberta Kuźmy, przy ul. Sienkiewicza 14 w Jarocinie. Mogą się na nie zgłosić mężczyźni, którzy mają trudności z rozpoczęciem oddawania moczu, osłabiony lub przerywany strumień moczu, uczucie niecałkowitego opróżnienia pęcherza po oddaniu moczu oraz ci, którzy nagle odczuwają konieczność oddawania moczu.

(akf)

Spotkanie cukrzyków

Z okazji „Światowego Dnia Walki z Cukrzycą” Zarząd Powiatowy Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Jarocinie organizuje spotkanie dla wszystkich osób chorych na cukrzycę.

Doroczne spotkanie odbędzie się w środę, 6 grudnia o godzinie 14.00 w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Tadeusza Kościuszki (nad kawiarnią „Klubowa”). W czasie zebrania zainaugurowany zostanie cykl wykładów jesienno-zimowych prowadzonych przez specjalistów.

(ls)

ogłoszenia

Koncert życzeń przed burmistrzem

Podczas spotkania z sołtysami i przewodniczącymi rad osiedlowych burmistrz najpierw przedstawił gościom projekt budżetu, a następnie wysłuchał... swego koncertu życzeń.

Spotkanie burmistrza z sołtysami gminy i przewodniczącymi rad osiedlowych odbyło się 22 listopada w sali sesyjnej ratusza. Marian Michalak rozpoczął od przedstawienia budżetu. Planowane wydatki i dochody na przyszły rok szczegółowo omówiła skarbnik Józefa Pluta. Burmistrz pokrótce wyliczył także najważniejsze zadania gminy na najbliższe pięć lat wymienione w wieloletnim planie inwestycyjnym. Po godzinie spotkanie przekształciło się w dyskusję, a właściwie koncert życzeń i wniosków sołtysów oraz przewodniczących rad osiedlowych kierowanych do burmistrza.

Czesław Nowak, przewodniczący rady osiedla nr 10 domagał się (już kolejny raz) o zamontowanie lampy na końcu ulicy Leszczyce. Andrzej Słowiński, naczelnik wydziału komunalnego urzędu miejskiego wyjaśnił, że tej inwestycji na razie nie ma w planach. Potwierdził też, iż podob-

nych wniosków - z prośbą o modernizację bądź ustawienie oświetlenia - wpływa bardzo dużo. Sprawę dodatkowego oświetlenia podnosili także inni sołtysi.

Wielu obecnych na sali dziwiło się przeznaczeniem 320 tysięcy złotych w przyszłorocznym budżecie na przeciwdziałanie alkoholizmowi. Zarzucano, że nie widać żadnych skutków tej działalności. - *Czy społeczeństwo odczuwa poprawę w tym względzie? Ja nie widzę żadnej. Na co więc idą te pieniądze?* - dopytywał się sołtys Łuszczanowa Jan Kukla. Sprawę tę wyjaśniła Halina Pomykaj, naczelnik wydziału kultury i zdrowia. Poinformowała obecnych, iż pieniądze przeznaczane są przede wszystkim na profilaktykę w szkołach, realizację specjalnych programów edukacyjnych, a także na opłacenie zespołów teatralnych, które przyjeżdżają ze sztukami o tej tematyce.

Sołtysi dopytywali się także, jakie gmina będzie miała korzyści z przystąpienia do programu „Mój Sklep” oraz o planowany remont urzędu. - *Będzie wykonany remont korytarza, klatek schodowych, centralnego ogrzewania, sanitariatów oraz przełożenie dachu* - wyliczył burmistrz. Podczas dyskusji głos zabrał radny Józef Wiśniewski, przewodniczący rady osiedla nr 6. - *Dlaczego nie ma żadnego gestu rady w kierunku szpitala? Niedawno byłem świadkiem, jak personel użera się z osobami pijanymi. To jest skandal* - stwierdził. Sołtysi zgodzili się, że w Jarocinie powinna być izba wytrzeźwień. Józef Wiśniewski zaproponował, by część środków także przeznaczyć właśnie na ten cel. Za koniecznością istnienia izby opowiedział się także burmistrz, ale zaznaczył, iż tworzenie takich obiektów możliwe jest w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców.

Podczas spotkania głos zabrał sołtys Gminy Karol Sobczak. - „*Gazeta solecka*”, którą dostajemy, jest opłacana przez urząd miejski. Ja rezygnuję z niej, ponieważ niewiele ona mi korzyści przynosi, natomiast w zamian za to chciałbym otrzymywać materiały sesyjne. Jestem gotowy je zaprenumerować i nawet płacić za nie z własnych pieniędzy. Nie chcę siedzieć w ostatnim rzędzie, jak ten bałwan, nie bardzo wiedząc, czego dyskusja dotyczy. Chcę być do każdej sesji przygotowany” - stwierdził Karol Sobczak. Burmistrz przystał na propozycję sołtysa, ale okazało się, że nie wszyscy obecni na sali byli zainteresowani otrzymywaniem materiałów sesyjnych. Na koniec trzygodzinnego spotkania przewodniczący Rady Miejskiej Marian Sikorski podsumował spotkanie, mówiąc o doniosłej roli sołtysów i przewodniczących rad osiedlowych.

(jn)

Zakład Wylęgu Drobiu „JARDROB”

Jarocin, ul. Glinki 25, tel. 747-25-07

POLECA PISKŁĘTA

gęsie, kurze ogólnoużytkowe
brojlery, kaczki, indyjskie
Zamówienia na rok 2001
wtorki i piątki w godz. 9.00 - 12.00

OKNA DREWNIANE

PROMOCJA

10% TANIEJ!

do każdego zakupionego okna żaluzje 30% taniej!

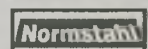
Autoryzowany Dealer
Jarocin, ul. Św. Ducha 2
(od ul. Kościelnej)
tel.: 505 25 60

PCV - TYPYWE I NA WYMIAR

z profili
SCHÜCO
ROPLASTO
OKNA TYPYWE w ciągłej sprzedaży!

BRAMY GARAŻOWE

renomowanej niemieckiej firmy



uchylne, segmentowe, szlabany,
automaty do bram

SPRZEDAŻ, MONTAŻ - RATY!

Odeszli od nas:

CECYLIA SZCZUDROWICZ	l. 96 (Rogusko)
PELAGIA GORZELAŃCZYK	l. 87 (Boguszyń)
FRANCISZEK ROGACKI	l. 70 (Chocicza)
KATARZYNA ZARADNA	l. 89 (Cielcza)
JAN GOLON	l. 59 (Potarżyc)
MARIANNA GRZEŚKOWIAK	l. 79 (Roszków)
JAN ROGOWICZ	l. 62 (Roszków)
REMIGIUSZ OLEJNICZAK	l. 35 (Jarocin)
WOJCIECH KMIĘCIAK	l. 77 (Jarocin)
JÓZEF SZYMCZAK	l. 79 (Jarocin)
GERTRUDA ZACHMAN	l. 71 (Siedlemin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

„Żyłś spokojnie, kochałś gorąco
A odszedłś cichutko...”

Serdeczne podziękowanie
dla pana dr Janusza Pietrzaka, dr Wiesława Sobczaka
pielęgniarki p. Gabrieli Jagodzińskiej za opiekę medyczną, niesienie ulgi w cierpieniu
firmie „Jezierski”

całej rodzinie, krewnym, sąsiadom i znajomym oraz wszystkim,
którzy uczestniczyli w ceremonii pożegnalnej, zamówili msze święte,
złożyli kwiaty i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku
naszego kochanego męża, ojca, teścia i dziadka

ś. † p.

Mariana Nowaczyka

składają żona i córki z rodzinami

Serdeczne podziękowanie
całej rodzinie, krewnym, znajomym, sąsiadom, przyjaciółom
delegacjom oraz wszystkim,
którzy uczestniczyli w ceremonii pożegnalnej
zamówili msze święte, złożyli kwiaty
i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

Romana Hybsza

Rodzina

Serdeczne podziękowanie
całej rodzinie, krewnym, znajomym, sąsiadom przyjaciółom
delegacjom oraz wszystkim,
którzy okazali nam serce, dzielili ból i smutek
uczestniczyli w ceremonii pożegnalnej
zamówili msze święte, złożyli wieńce i kwiaty
oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

JÓZEFA SZYMCZAKA

składa
rodzina

Serdeczne podziękowania
księdzu Włodzimierzowi Dubisowi
rodzinie, krewnym
znajomym, przyjaciółom, sąsiadom, delegacjom
oraz Przedsiębiorstwu Pogrzebowemu „Jezierski”
za okazane współczucie, msze św., wieńce i kwiaty
oraz odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku
mojej kochanej żony, mamy, teściowej i babci

ś. † p.

LIDII PIEKARSKIEJ

składa
mąż z rodziną

Serdeczne podziękowania
wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pożegnalnej
zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty,
a także odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

Władysława Dadoka

składa
rodzina

Złodzieje na cmentarzu

Mimo że na dworze panuje już zmrok i coraz bardziej się ściemnia na cmentarzu w Radlinie panuje znaczny ruch. Ludzie przyjeżdżają rowerami i samochodami. Chodzą po cmentarzu, rozglądają się. Inni stoją przy grobach i płaczą. Mogiły bliskich im osób padły bowiem ofiarą złodziei lub wandalów. Nieznani sprawcy ograbili i uszkodzili kilkadziesiąt pomników.

Nikt w Radlinie nie wie, kiedy dokładnie wydarzyła się tragedia. Sprawcy najprawdopodobniej przyszli na cmentarz w nocy z czwartku na piątek albo wczesnym rankiem. Wszyscy są wstrząśnięci tym, co się wydarzyło. Kobieta w średnim wieku z trudem hamuje łzy. Złodzieje zniszczyli kilka nagrobków bliskich jej osób w różnych częściach cmentarza. - Na dwóch grobach ukradli wizerunek Chrystusa oraz krzyż. W trzecim miejscu nie udało się go urwać całkowicie, więc jedynie zniszczyli go i połamali - opowiada. - Znajomy przyszedł w południe i powiedział, co się stało. Przyjechałam na cmentarz. Była też policja.

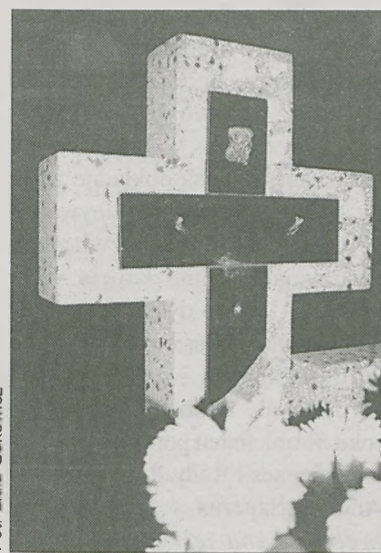
Ludzie podejrzewają, że złodzieje ukradli elementy zdobnicze po to, by później wykorzystać je do ozdobienia innych nagrobków lub żeby sprzedać je na złom. Sprawcy bardzo starannie wybierali groby, które okradli. Prawie zawsze były to nowe, drogie nagrobki. - Widzi pani, że tam oderwali pasyjkę, ale widocznie im nie odpowiadała, więc zostawili na grobie. Ukradli nawet „wieczną lampkę”, która stała przy jednym z grobów - mówi jedna z kobiet obecnych na cmentarzu. Niektórzy mogą odetchnąć z ulgą. Groby ich bliskich nie zostały zniszczone. - Nie wiedzieliśmy, co się właściwie stało. Chłopak od mojej siostry przybiegł do nas i powiedział, że ktoś okradł cmentarz. Na razie nie widać, żeby coś nam zniszczono - wyjaśnia starszy mężczyzna.

Kilkanaście nagrobków zostało okradzionych, a inne sprawcy po prostu zniszczyli próbując oderwać wizerunki i krzyże. - Najbardziej ucierpiały groby w tylnej części cmentarza. Na tym grobie nie tylko ukradli Chrystusa, ale jeszcze porzobili to, co było za krzyżem. Uszkodzili poważnie nagrobek... A tutaj próbowali oderwać „głowę Chrystusa”, ale widocznie była zbyt dobrze umocowana na płycie. Nie wiadomo, czy to jest jakaś szajka, która jeździ i okrada cmentarze? - zastanawia się starszy mężczyzna. Oprowdza po cmentarzu i pokazuje kolejne groby, które padły ofiarą złodziei. W wielu miejscach można się tego domysleć po ciemnych śladach postaci ukrzyżowanego Chrystusa na płytach nagrobnych. - A tutaj to nawet ukradli całą płytę z nazwiskami zmarłych. Nic nie zostało...

Ludzie są bezsilni. Nie potrafią nawet zrozumieć, jak można okradać groby. - Jak bym takich dorwała, co niszczy i kradną na cmentarzach, to nic tylko bym ręce poobcinała. Żeby takie rzeczy robić... Zmarłym zatruwać wieczny odpoczynek - mówi starsza kobieta. - Jeśli kradzież była w biały dzień, na pewno ktoś by zauważył. Przecież zawsze ktoś przejeżdża drogą. Ludzie przychodzą też na groby bliskich. Niektórzy nazywają tragedię na cmentarzu wybrykiem chuligańskim. - Przedwczoraj widziałam wieczorem na cmentarzu starsze małżeństwo, które niby interesowało się ruinami. Chodzili między grobami. Przystawali przy tych lepszych pomnikach. Każdy ma jednak prawo przyjść na cmentarz. Jeżeli złodzieje wiedzieli, co kradli, to musieli dobrze się orientować - wyjaśnia inna z kobiet.

To pierwszy taki wypadek w Radlinie. Wcześniej zdarzały się podobnie jak na innych cmentarzach jedynie kradzieże kwiatów i zniczy. Krótko po Wszystkich Świętych jacyś „żartownisie” poprzestawiali znicze z płyt nagrobnych na górę. - W latach 70-tych zdarzyło się, że ktoś poprzewracał kilka nagrobków, ale tego człowieka natychmiast schwytano. Okazało się, że był niezrównoważony psychicznie. Nie potrafię jednak zrozumieć, jak można było się dopuścić takiego czynu.

Wiemy, że celem sprawców nie była profanacja, a tylko zwykła kradzież, z chęci zysku. Pozrywano przecież te krzyże i wizerunki Chrystusa, które były ze szlachetnych metali. Jestem



Fot. Lidia Sokowicz

Na cmentarzu w Radlinie okradziono kilkanaście grobów wyrwijając z nich krzyże, wizerunki Chrystusa

zbulwersowany tym czynem. Na miejscu kilka razy była już policja. Zgodnie z prośbą funkcjonariuszy ogłosiłem, żeby na plebanię zgłaszały się osoby opiekujące się tymi grobami, które zostały okradzione. Trudno jest ocenić straty, więc ludzie przychodzą do mnie i określają, ile mogły kosztować skradzione elementy. Ludzie mają również poobcinać te fragmenty, które pozostały na nagrobkach, aby można było dopasować je do innych elementów, gdyby pojawiły się one np. na złomowisku - wyjaśnił ksiądz Kazimierz Domagała, proboszcz parafii w Radlinie. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że łupem złodziei padły elementy zdobnicze z 27 grobów. Straty szacuje się na około 4 tysiące złotych. Sprawcy nadal jednak są nieznani. Jarocińska policja przeprowadza obecnie czynności procesowe - przesłuchuje pokrzywdzonych i zabezpiecza ślady. (Is)

ogłoszenia

Całodobowe kompleksowe USŁUGI POGRZEBOWE

Czesław Marciniak

Jarocin, ul. Tatrzańska 15 (os. Ługi)
tel. 747-45-95, 747-31-52

Sprzedaż trumien - ul. Wodna 12
Obsługa konduktów
Przewozy zwłok na terenie całego kraju
Przewóz na terenie miasta gratis
Wieńce, kwiaty, stypy

(SOJ 225/2000)

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

świadczy Państwu

**FIRMA POGRZEBOWA
„MAZURKIEWICZ”**

Oferujemy:

trumny, pogrzeby, stypy

wieńce, kwiaty, ubieranie i przewóz zwłok na terenie całej Polski

Biuro usług: Jarocin, ul. Kilińskiego 21, tel. 747-28-42

(SOJ 184/2000)

Fabryka w przysiadzie

Rozmowa ze ZBIGNIEWEM MENDELEM - prezesem Jarocińskich Fabryk Mebli S. A.

Czy to prawda, że w najbliższym czasie zwolnionych zostanie kilkudziesięciu pracowników Jarocińskich Fabryk Mebli?

Tak, rozmawialiśmy już o tym ze związkami zawodowymi.

Ile osób ma zostać zwolnionych i jaka to będzie grupa pracowników?

Wszystkie grupy zawodowe, w sumie od 60 do 70 osób. Żeby osłabić negatywne społeczne konsekwencje zwolnień, przede wszystkim zwalniamy tych ludzi, którzy mają inne świadczenia - zasiłek przedemerytalny, prawo do stałej „kuroniówki”, emeryturę. Ci, którzy mają prawo do zasiłku albo mają inne zajęcie, zwalniamy się sami. Mamy chyba 41 osób, które zwalniane są z przyczyn ekonomicznych, ale na zasadzie porozumienia stron. Wypłacamy im dodatkowo po 4 tys. zł, niezależnie od należnych odpraw. Zwolnienia następują we wszystkich obszarach, w biurze też, czego dotąd nie było.

Podobno pracownikom postawiono ultimatum - albo odejdą teraz i otrzymają po 4 tys. zł, albo zostaną, ale być może za chwilę i tak zostaną zwolnieni i tych dodatkowych pieniędzy już wtedy nie otrzymają?

Powiem tak - nikt z nas nie wydał takiego polecenia i nie ma takiego zarządzenia. Ponieważ jednak decyzje o tym, kto ma być zwolniony, podejmowane są przez majstrów i kierowników, nie wykluczam takiej możliwości, że część z nich, po koleżeńsku, takiej informacji udzieliło, bo to jest korzystniejsza formuła zwolnienia, niż zwolnienie bez tych 4 tys. zł. Problemem naszego zakładu, problemem Jarocina jest to, że zawsze uważa się, że zwalnia prezes i biuro. Natomiast w tym procesie muszą czynnie, z natury rzeczy, uczestniczyć, mistrzowie i kierownicy. Ja wiem, że to jest bardzo trudno powiedzieć: - Słuchaj, musisz odejść, bo jesteś gorszy. To oni jednak wskazują ludzi do zwolnienia. Większość kierowników podchodzi do tego w odpowiedzialny sposób. Natomiast mamy też do czynienia z innymi zachowaniami - część kadry kierowniczej chętna jest do podkreślania swojego wkładu pracy w okresie podwyżek, natomiast bardzo niechętna w okresie podejmowania trudnych decyzji.

Jakie są przyczyny zwolnień? Takie jak wszędzie. Po pierwsze dekonstrukcja w branży. W poprzednich latach zawsze w tej branży mebli biurowych było tak, że od października do stycznia, lutego był największy przyrost sprzedaży. W tym roku tych tradycyjnych przyrostów sprzedaży nie ma. To wynika pewnie z sytuacji budżetowej („budżetówka” jest naszym

bardzo dużym klientem) i dalej - z ogólnej sytuacji gospodarczej. Przedsiębiorstwa są zmuszone liczyć wszystkie środki i raczej niewielu jest chętnych do odnawiania biur w sytuacji, kiedy pieniądze trzeba przeznaczyć na coś innego. Ponadto słabnie rozwój wynajmu biur. Poza tym nikt z branży nie wrócił do eksportu sprzed 1997 roku. Przy zmniejszonym popycie jesteśmy więc zmuszeni do redukcji kosztów. Nie chciałbym jednak, żeby to było odebrane tak, że tylko ludzie są elementem redukcji kosztów. Musimy po prostu skroić firmę do odpowiednich rozmiarów. (...) Przedwcześniej sprzedaliśmy ośrodek wypoczynkowy w Skorzynie...

Za ile?

Nie mogę powiedzieć. Taka jest umowa z kupującym, że nie możemy ujawnić tej sumy. Powiem jedynie, że sprzedaliśmy powyżej wartości księgowej. Jesteśmy zobowiązani przez radę nadzorczą i walne zgromadzenie akcjonariuszy do sprzedaży całego majątku zbędnego, powyżej wartości księgowej. W związku z tym nie ma tu żadnego przekreślenia. Cała suma ze sprzedaży została przekazana na fundusz socjalny dla związków zawodowych.

Sprzedany zostanie również zakład nr 2...

Jest już zawarta wstępna umowa. Sądzę, że przeniesienie zakładu nr 2 - w sensie maszyn i urządzeń - nastąpi w drugim kwartale przyszłego roku.

To prawda, że firma będzie miała z tej sprzedaży niewielkie pieniądze?

Sprzedajemy zakład nr 2 powyżej wartości księgowej. Na pewno nie stracimy na tym. Pozostaje jeszcze kwestia, która rozstrzygnie się w najbliższych dniach - sprzedaży terenu wokół centrum „DOM”. Teren ten będzie przeznaczony pod szeroko pojęte usługi.

Będzie to np. kolejna stacja benzynowa lub supermarket?

Tak.

Czy kupi ten teren inwestor miejscowy?

Sądzę, że nie. Na dzień dzisiejszy jest jednak za wcześnie, żeby o tym mówić.

Wspominał pan o sprzedaży ośrodka wypoczynkowego, zakładu nr 2, terenu wokół centrum budowlanego. W jaki sposób jeszcze obniżane są koszty funkcjonowania przedsiębiorstwa?

Powoli kończymy te ekstenzywne możliwości ograniczania kosztów. Natomiast - poza wymienionymi działaniami - samo przeniesienie zakładu nr 2, pozwoli nam miesięcznie obniżyć o 500 tys. zł punkt osiągania przez firmę zysku. Przy dzisiejszej sprzedaży wynoszącej średnio 5 mln zł, to jest 10 %.

Będziemy więc mogli o 10 % mniej sprzedawać i mieć te same wyniki. Zyskamy bowiem na kosztach logistycznych - tam sama kotłownia gazowa kosztuje 30 tys. zł miesięcznie. Tu będziemy mieli wszystko w jednym miejscu. Pewnie będziemy mieli również lepiej wykorzystanych ludzi.

Kończą się możliwości obniżania kosztów firmy. Co dalej?

Musimy ponieść duże nakłady na rozwój dystrybucji, na odnowienie naszej oferty, na nowe wzory, które chcemy wprowadzić na targach majowych w przyszłym roku. Musimy też ponieść koszty unowocześnienia parku maszynowego. W tej chwili montowana jest nowa linia produkcyjna. Powinna ruszyć 5 grudnia. Dalej będziemy podnosili wydajność i jakość tego, co produkujemy.

Czy firma ma na te inwestycje własne środki, czy też korzysta z kredytów?

Częściowo korzystamy ze środków własnych, częściowo - z leasingu. Przy naszych wynikach jest to operacja ze wszech miar uzasadniona.

Podobno firmie udało się podpisać dość intratne kontrakty, jeden na ponad 1 mln 100 tys. dolarów, drugi - ponad 3 mln marek...

Byliśmy na targach w Kolonii, w październiku i tydzień temu - w Moskwie. Konkretnych kontraktów po Moskwie jeszcze nie ma. Liczymy, że w najbliższych tygodniach będą się one materializowały. Jeśli chodzi o kontrakty już zawarte, jeden z nich, na kwotę 2,5 mln zł, podpisaliśmy na wyposażenie, do końca roku, nowego hotelu Holiday Inn we Wrocławiu, drugi - na wyposażenie statków, w roku przyszłym. Ten ostatni kontrakt opiewa na 1 mln 100 tys. dolarów. Jeżeli wyjdzie kontrakt w Niemczech, byłby to rekord w przypadku Jarocina. Umowa na sumę 3 mln marek mówi o wyposażeniu 350 pokoi w jednym z hoteli.

Musimy uderzać w rynek hotelowy, na którym jesteśmy najsilniejsi. Tu musimy szukać zamówień, mając i kadre, i produkt i będąc logistycznie przygotowani do funkcjonowania na tym rynku. Wszystkie hotele IBIS, nowego współwłaściciela ORBIS-u w Polsce - grupy Accor, były meblowane przez nas. Kończymy rozmowy z firmami niemieckimi na wyposażenie hoteli w Niemczech. Od strony przychodowej mogę powiedzieć, że sytuacja spółki jest w miarę stabilna do końca roku, ale niestety, nie na takim poziomie, jakiego byśmy oczekiwali.

Jak ocenia pan aktualną sytuację zakładu?

Akademicko? Gdybyśmy przyznali sobie ocenę między 3 z plu-

sem a 4, byłoby to całkiem zasadne. Poważnie mówiąc - w sensie płynności i naszej wypłacalności zakładowi nic nie grozi. Nie jesteśmy potencjalnym bankrutem, nie toczą się przeciwko nam żadne postępowania.

Jak to jest, że pan, wraz z zarządem, po sześciu miesiącach kierowania zakładem, może pochwalić się takimi wynikami? Poprzedni prezesi powtarzali ciągle, że sytuacja jest trudna i niewiele można zdziałać...

Nie chciałbym tłumaczyć się za poprzedników. Uważam, że w Jarocinie mamy do czynienia z nieudolnie przeprowadzoną restrukturyzacją. Pomysł wyprowadzenia wielu działań na zewnątrz firmy, okazał się per saldo droższy niż te same usługi funkcjonujące wewnątrz firmy. Stąd np. nasza decyzja o powrocie działu obsługi technicznej, pod który była stworzona osobna spółka, do struktur zakładu. Okazało się bowiem, że na tej ope-



racji możemy obniżyć koszty zakładu o 200 tys. zł miesięcznie. Kilka innych nieudanych przedsięwzięć pani zna - centrum „DOM”, Opatówek i tym podobne działania. Nazywam je, żeby nie wchodzić w szczegóły, nieudolnie, źle przeprowadzoną restrukturyzacją. Tak jak już to podkreślałem w maju, podczas poprzedniej rozmowy, ja nie jestem zainteresowany zrobieniem na tej firmie interesu. Jestem wystarczająco dobrze opłacany przez właściciela, żebym nie musiał kombinować. Moje założenie jest takie - chciałbym odejść z Jarocina w momencie kiedy firma będzie wyprowadzona na prostą

Właściciel JFM, czyli Narodowy Fundusz Inwestycyjny Magna Polonia szuka inwestora strategicznego, który w przyszłym roku kupi przedsiębiorstwo. Czy wiadomo już kogo wybierze fundusz?

Trwają bardzo intensywne rozmowy z grupą inwestorów. Są wśród nich firmy polskie i zagraniczne. Ja osobiście wierzę, że inwestor może się tutaj pojawić przed latem przyszłego roku.

Firmy zainteresowane kupnem JFM zapewne obserwują, co

się dzieje w przedsiębiorstwie i jaka jest jego sytuacja...

Na pewno. W tej chwili mamy 12 % rynku krajowego mebli i jesteśmy liderem. Następna firma (Swarzędz - przyp. red.) ma 5 - 6 %. W hotelach mamy 34 % rynku polskiego. W związku z tym inwestor, który tu przyjdzie, nie kupi murów ani maszyn. To może wszędzie kupić. On kupi udział w rynku i specyficzne umiejętności ludzi.

Mówi pan o tym, co udało się osiągnąć przedsiębiorstwu. Czy jest coś, czego nie udało się zrealizować?

Oczywiście - nie udało się wygenerować takich przychodów, jak zakładaliśmy. Zakładaliśmy, że najtrudniejsze będzie lato, a potem przyjdzie okres „żniw”. Tak do tej pory było od września, października. Ten rok jest niestety gorszy. Gdyby był taki, jak poprzednie lata, nie zwalniałibyśmy ludzi.

Czy będą kolejne zwolnienia? W tym roku na pewno nie. Przy

poziomie sprzedaży wynoszącym 60-65 mln zł, załoga powinna być na poziomie 700, 750 osób. Jeżeli z tych 830 osób, które są w tej chwili, do końca roku odejdzie 70, powinniśmy osiągnąć poziom stabilnej załogi. Jest jedna rzecz, której nikt nie zna - jak będzie wyglądał rok przyszły. Jeżeli nie będą spadały przychody, to nie ma obaw co do zatrudnienia.

W maju powiedział pan: - Chcę postawić JFM na nogi. Na jakim etapie jest realizacja założonego przez pana celu?

Fabryka jest w przysiadzie. Jest to przysiad wznoszący i na pewno nie grozi nam żadne przewrócenie.

Podobnie jak poprzedni, obecny zarząd składa się z osób z różnych zakątków kraju. Można już powiedzieć, że ten desant, w przeciwieństwie do poprzedniego, się uda?

Wygrana bitwa nie oznacza wygranej wojny. Uznam, że fabryka jest uratowana, że nasza rola została spełniona i można stąd wyjeżdżać, w momencie kiedy wejdzie tu inwestor.

Rozmawiała ANNA KOPRAS-FIOLEK

Nasi milusińscy

Na świat przyszli

OLGA TRYBEK, PATRYK GOŹDZIASZEK, MARTYNA WLEKLIŃSKA, TOBIASZ GOLEC, JOANNA MAŃCZAK, PATRYCJA SZYMCHAK, MICHAŁ KOSTRZEWSKI, ADRIAN MAŃCZAK



Filip Misiak
z Jarocina
ur. 24 listopada o godz. 0. 05
waży 3180, mierzy 54 cm



syn Aliny i Krzysztofa Miękus
z Wyrębina
ur. 23 listopada o godz. 21.20
waży 3.750, mierzy 56 cm



syn Zbigniewa i Róży Błaszczaków
z Wyszek
ur. 22 listopada o godz. 11.00
waży 2.600, mierzy 48 cm



Zuzanna Krzus
z Łobza
ur. 23 listopada o godz. 20.10
waży 2.940, mierzy 53 cm



Magdalena Grzemska
z Twardowa
ur. 25 listopada o godz. 13.20
waży 4.060, mierzy 57 cm



Patrycja Szymkowiak
z Jarocina
ur. 25 listopada o godz. 6.50
waży 2.830, mierzy 49 cm



Maciej Sawicki
z Cząszczewa
ur. 24 listopada o godz. 19.30
waży 3.170, mierzy

Zdjęcia: Anna Gauza, Magdalena Kubask

Zdjęcia publikowane są
za zgodą rodziców

Śpiewające „dzieci”

VI Spotkania Śpiewających Dzieci po 30-tce to jedna z najlepszych jarocińskich imprez. Już teraz można zgłaszać swój udział w finale.

„Baw się razem z nami, nie zadzieraj nosa” - tak brzmi hasło śpiewających spotkań. Tegoroczne odbędą się 9 grudnia, ale już można zgłosić chęć uczestnictwa. Nie trzeba być piosenkarzem ani muzykiem, żeby wystąpić. Każdy, kto chce zaprezentować się w piosence z lat 60, 70 bądź 80 i ukończył już 30 rok życia powinien się zgłosić w sekretariacie JOK-u, tel. 747-30-02, 747-31-21. Instruktorzy zapewnią fachową pomoc w doborze repertuaru oraz sekcje akompaniującą.

(jn)

Na ślubnym kobiercu

2 grudnia

SEBASTIAN PRZYBYLSKI (Radlin) - KINGA ŻUREK (Jarocin)

Zdjęcia FOTO Stachowiak



Karolina Grzegorska - Mirosław Grzesiak



Karolina Wojtczak - Przemysław Ligocki

Poświęcono dwie tablice

Dwie tablice pamiątkowe zostały poświęcone w kościele Chrystusa Króla w czasie niedzielnych uroczystości odpustu Chrystusa Króla Wszechświata.

Uroczystościom odpustowym przewodniczył ksiądz kanonik Franciszek Nowacki, proboszcz parafii św. Kazimierza w Kotlinie. Kazanie wygłosił ksiądz proboszcz Henryk Kucharski, który w latach 1987-90 był wikariuszem w parafii Chrystusa Króla. W czasie sumy ksiądz kanonik poświęcił dwie tablice pamiątkowe. Pierwsza z nich, która znajduje się przy środkowym wejściu do świątyni, została wykonana w hołdzie Chrystusowi Kró-



Tablicę z symbolem Roku Jubileuszowego 2000 umieszczono na ścianie w środkowym wejściu do kościoła



W czasie niedzielnej uroczystości poświęcono tablicę upamiętniającą księdza prałata Edwarda Degórskiego

lowi Wszechświata. W centralnej części tablicy upamiętniającej wybudowanie wieży i ufundowanie dzwonu znajduje się symbol Roku Jubileuszowego. Druga z tablic, umieszczona we wnętrzu świątyni, upamiętnia osobę „gorliwego proboszcza” - księdza prałata Edwarda Degórskiego. Ksiądz kanonik Franciszek Nowacki, który dokonał poświęcenia obu tablic, był w dzieciństwie ministrantem w Solcu Kujawskim, gdzie zaraz po zakoń-

niu wojny proboszczem był ksiądz prałat Edward Degórski.

W latach 1945-65 kościół Chrystusa Króla był świątynią pomocniczą parafii św. Marcina. W tych latach proboszczem był właśnie ksiądz prałat Edward Degórski. Po utworzeniu nowej parafii kapłan pozostał nadal proboszczem najstarszej jarocińskiej parafii. Pełnił tę funkcję aż do śmierci. Ksiądz prałat leży pochowany na cmentarzu parafialnym w Jarocinie. (ls)

Gimnazjum szuka „Mistrza Ortografii”

Anita Pohl, uczennica klasy 1c żerkowskiego gimnazjum, została Wicemistrzem Ortografii. Liczba punktów, które otrzymała była niewystarczająca, aby przyznać jej tytuł „Mistrza”.

Drugą edycję konkursu pod hasłem „Szukamy Mistrza Ortografii” przeprowadzono 17 listopada w Gimnazjum w Żerkowie. Przygotowała go Regina Urbańczyk, wicedyrektor gimnazjum. Wzięło w nim udział 43 uczniów z klas I i II. - Był to konkurs wewnątrzszkolny, mający na celu przygotowanie uczniów do startowania w innych tego typu konkursach. Aby zdobyć tytuł mistrza, trzeba było uzyskać

20 punktów - wyjaśniła Regina Urbańczyk.

Wicemistrzem Ortografii została Anita Pohl, uczennica klasy 1c żerkowskiego gimnazjum. Jak poinformowała nas Regina Urbańczyk, szkoła nadal poszukuje „Mistrza Ortografii”. - Najwięcej problemów sprawiała uczniom pisownia nazw dużych liter. No właśnie, jak piszemy nazwy mieszkańców miast, a jak nazwy mieszkań-

ców regionu? Anita Pohl była najlepsza w tym konkursie, popełniła najmniej błędów. W zasadzie były to błędy drugorzędne. Jednak nie uzyskała wymaganej liczby punktów, dlatego nie przyznaliśmy jej tytułu mistrza - wyjaśniła wicedyrektor gimnazjum. Regina Urbańczyk zapewniła, że zostanie zorganizowany kolejny etap konkursu.

(ag)

Promocja dla ślepych blondynek

„Jarocin warto mieć na oku” - takie hasło witało wszystkich, którzy odwiedzili podczas tegorocznych targów InvestCity, stoisko gminy. Być może inwestorzy bacznie obserwują to, co dzieje się w naszym mieście. Na tym jednak się kończy, bo od dziesięciu lat żaden poważny partner gospodarczy w tej gminie się nie pojawił. Nie dziwi mnie to. Od kilku lat „mam na oku” działania mające na celu promocję naszej gminy. Z przykrością stwierdzam, że są chaotyczne i nieudolne. W powiecie jest bardzo podobnie.

Już widzę oburzenie na twarzy burmistrza Mariana Michalaka, gdy czyta te słowa. Słyszę jak mówi: „To niesprawiedliwe, przecież otrzymaliśmy wyróżnienie na tegorocznych targach za piękne stoisko”. Gdybym była złośliwa mogłabym odpowiedzieć na zarzut jego słowami: „Trudno mi powiedzieć, czy należała się nagroda. Nie byłam w jury. Nie wiem, jakie kategorie oceny przyjęło, czym się kierowało” (tak skomentował burmistrz przyznanie „Gazecie Jarocińskiej” pierwszej nagrody w konkursie dla niezależnej prasy lokalnej). Cieszę się jednak z tego wyróżnienia, bo każda nagroda dla Jarocina czy jego mieszkańca daje mi powody do dumy i możliwość pochwalenia się sukcesami.

Ściana

Wyróżnienie nie przyćmiło ani przez chwilę złego wrażenia, jakie odniosłam na tegorocznych targach InvestCity. Podstawowym powodem była ściana. Dzielila ona dwa stoiska: gminy Jarocin i jarocińskiego powiatu, na którym prezentowały się gminy Jaraczewo, Kotlin i Żerków. Na pytanie dlaczego tak jest, usłyszałam odpowiedź: „bo taka jest konstrukcja stoisk”. Trochę obraziła mnie ta wypowiedź. Zrozumiałabym, gdyby potraktowano mnie tylko jak naiwną blondynkę, która nie ma zielonego pojęcia o inżynierii stoisk, ale uznano do tego, że jestem blondynką ślepą. To już przesada. Obok przecież były podobne stoiska, gdzie ścianka okazała się zbędna. Poza tym można było wynająć stoisko w innym miejscu. Nikt jednak o tym nie pomyślał, bo jak wiadomo między władzami Jarocina i powiatu nie ma ostatnio porozumienia, choć panowie mają ten sam rodowód polityczny. Mogę zrozumieć wzajemny brak akceptacji, choć przyznam, że przychodzi mi to z trudem, ale nie potrafię pojąć dlaczego pierze się brudy na forum ogólnopolskim i eksponuje swoją niechęć na targach. Jest tylko jedno wytłumaczenie. Władze uważają, że nie tylko dziennikarki są ślepyimi blondynkami, ale inwestorzy również. Moją teorię potwierdzają wydawnictwa, które z okazji targów wydały powiat i gmina Jarocin.

Bez festiwalu

W sierpniu przeczytałam w „Gazecie Jarocińskiej” wywiad z nową naczelnik Wydziału Promocji Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie - Ewą Perlińską. To cytat: „Zaczynamy nieco zmieniać foldery, które są tylko jednym z elementów promocji. Zbliżają się targi InvestCity i temu wydarzeniu jest podporządkowana większość naszych działań.” Jeśli tak rzeczywiście było, to gratuluję. Kilka miesięcy pracy zostało zmarnowanych. Chyba, że przez ten czas

myślano jedynie o tym, jak odciąć się od powiatu. Są dwie możliwości, albo pracownicy wydziału promocji nie mają żadnych podstaw i przygotowania do tego, by w nim pracować, albo foldery przygotowywano na ostatnią chwilę, co w sumie zmusza nas, by wrócić do pierwszej teorii.

Nie będę szerzej omawiać wydawnictwa „Informator - Kalendarz Imprez Jarocin 2001. Krótko: na pięknym kredowym papierze, który jest bardzo drogi (informacja dla tych, którzy płacą podatki) wypisano imprezy sportowe, kulturalne i turystyczne. Nie wiem, czemu ma



służyć ta książeczka, ale jedno jest pewne - nie znajdziecie w niej Start Festivalu Jarocin 2001. Będzie za to na pewno w przyszłym roku impreza, której nazywa brzmi: „Rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja”. Niestety, nie zdradzę więcej szczegółów, bo nie znalazłam ich w informatorze. Nie wiadomo zatem, czy festiwal będzie w przyszłym roku, bo nie można tego wyczytać w owym wydawnictwie. Trudno też było znaleźć jakąś wzmiankę o imprezie na stoisku gminy Jarocin. Przeciwnicy festiwalu powiedzą: „I bardzo dobrze, przecież ta impreza nie promuje naszego miasta”. Gdyby tak myślały władze i pani naczelnik wydziału promocji, nie byłoby tego tekstu, ale w wywiadzie, o którym pisałam wcześniej, czytam: „Jest też festiwal. Uważam, że dzisiaj nie ma lepszego elementu promocji dla Jarocina”. I znów jestem ślepą blondynką, bo nic z tego nie rozumiem.

Czas, to pieniądz?

Nie mogę też wywnioskować, czym kierowała się osoba pisząca tekst do wydawnictwa skierowanego, jak sądzę, do potencjalnych inwestorów. Nie wiem, kto jest tą osobą. Mniemam, że jest to jakiś „JAsiek”, bo pisze w I osobie liczby pojedynczej „Ja dodam..., pragnę..., sądzę...”. „JAsiek” się nie podpisał i dobrze, bo chyba domyślał się, kto miał nim być. Infor-

mator dla inwestorów zaczyna się sloganem „czas to pieniądz”. To dobre hasło, ale jeśli jest to dla kogoś motto życiowe, to zaręczam, iż po przeczytaniu pierwszej strony odłoży dzieło „JAsia”, który za wszelką cenę chce przybliżyć czytelnikowi szczegółową historię kanalizacji gminy i miasta. Bardzo ciekawa lektura, ale nie dla blondynek. Potem pisze o środowisku naturalnym, bo „Jarocin jest stolicą ekologicznej Gminy”. Na końcu trzeciej strony (napisanej drobną czcionką) wymienione są nagrody i wyróżnienia, jakie nasza gmina otrzymała w tej dziedzinie. Prze-

wracam stronę z nadzieją, że może wreszcie znajdę jakieś informacje, które sprawią, że inwestor zechce właśnie u nas zostawić swoje pieniądze. Tu jednak znajduję tekst o rozbudowach i remontach szkół, basenach, saunach i siłowniach oraz ścieżkach rowerowych. Nagle znajduję zdanie, które może być ważne dla inwestora: „Zgodnie z Wieloletnim Planem Inwestycyjnym...” Myślę sobie, to dobrze, że miasto ma taki plan, ale czytam dalej: „...przewiduje się co roku uruchomienie kolejnych ścieżek rowerowych”. To chyba informacja dla producentów rowerów. Teraz (6 strona) inwestor dowiaduje się, że Jarocin ma nie tylko Wieloletni Plan Inwestycyjny, ale również Strategię Rozwoju Gospodarczego Gminy i Miasta Jarocin - Jarocin 2010 oraz „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Jarocina”. Niestety z dalszego tekstu nie można za bardzo dowiedzieć się, jakie są te kierunki i o czym mówi strategia. Chyba, że inwestor nie jest blondynką i przebrnie przez zdania typu „ble, ble, ble”: „Mimo, że produkcja rolna odgrywa istotną rolę na terenach wiejskich, to również ważne jest tworzenie nowych miejsc pracy w zawodach poza rolniczych, rozwój szeroko pojętej przedsiębiorczości, tworzenie infrastruktury technicznej i społecznej, celem

przyciągnięcia inwestycji na teren wiejski. Zwiększenie zatrudnienia poza rolniczego na wsi, zwiększa możliwości wyboru pracy i jej różnorodność spowoduje zwiększenie dochodów ludności wiejskiej, a także wzrost atrakcyjności wsi jako miejsca życia i pracy”. Na przytaczanie dalszych fragmentów nie starcza mi już sił. Cierpliwy inwestor, który nie wierzy, że „czas, to pieniądz”, czyta dalej informator i teraz czeka go „Wyprawa w odległe czasy”, czyli poznaje historię regionu, w którym chce zainwestować pieniądze. Następnie dowiaduje się, które imprezy organizowane są „Pod patronatem Burmistrza”. Na końcu informacji o kulturze znajduje cztery zdania o jarocińskim festiwalu. Zostaje mu jeszcze jeden rozdział do przeczytania „Czas na twoją inwestycję”. Tego rozdziału nie czyta, bo przypomina mu się, że „Czas to pieniądz...”. I tak oto nie dowie się, że inwestując u nas może uzyskać ulgę w podatku od nieruchomości (nawet do 100 %). Informacja o tym „mało istotnym” fakcie znajduje się bowiem w ostatnim zdaniu folderu. Można założyć, że inwestor nie zapozna się również z „Ofertą inwestycyjną”, czyli konkretnymi propozycjami handlowymi naszej gminy. I dobrze, bo nawet jeśli zapoznałby się z tym, to nie wiedziałby, do kogo zwrócić się o pomoc. W folderze nie ma żadnych nazwisk. Nawet nie wiadomo, czy Jarocin ma burmistrza.

Bez pomysłu i koncepcji

Jest jeszcze drugi folder. Bardzo ładnie wydany, z kolorowymi zdjęciami i sztywną okładką. Opisano w nim zabytki i szlaki turystyczne. Myślę więc, że jest skierowany do turystów. Niestety, na próżno w nim szukać adresów hoteli czy restauracji. Powiatowy folder jest równie kolorowy. Tu jednak nie mogę za żadne skarby świata wywnioskować, kto ma być potencjalnym jego odbiorcą. Napisano tu o wszystkim: historii, przyrodzie, kulturze, szkolnictwie, rolnictwie, przemyśle. W końcu nie wiadomo, na kogo się trafi. Jeśli na inwestora, który jest ślepą blondynką i jeszcze nie domyślił się, że władze powiatu i gminy Jarocin nie współpracują ze sobą, to po przeczytaniu dwóch folderów oświeci go. W gminnym folderze czytamy bowiem: „Gminę Jarocin określa się przede wszystkim jako gminę o charakterze rolniczym...”, w powiatowym znajdziemy zdanie: „Największym ośrodkiem przemysłu w powiecie jest gmina Jarocin. Przemysłowy charakter nadają miastu fabryki...”. I tak, jak nie ma jednego zdania o tym, jaki charakter ma gmina Jarocin, tak nie ma pomysłu na to,

jak promować nasz powiat i miasto. Wszelkie działania są chaotyczne i niespójne. Władzom i pracownikom wydziałów promocji brakuje koncepcji, pomysłów. Wreszcie nikt chyba nie wie, po co się promuje i co tak na prawdę chce osiągnąć oraz do kogo trafić. Nikt nie zadał sobie podstawowych pytań, które trzeba postawić chcąc prowadzić public relations.

Jak gdakać?

Użyłam sformułowania Public Relations (w skrócie PR), bo wydaje mi się, że wydziały promocji zostały stworzone po to, by zbudować i utrzymać pożądany wizerunek gminy, powiatu oraz samych urzędów wśród tych ludzi, do których chce się dotrzeć. Wiem, że niektórzy panowie z władz zetknęli się już z pojęciem public relations. Na razie, z tego co słyszałam, uczą się wymawiać te dwa słowa. Przychodzi im to z trudem, ale dobre i to na początek. Teraz warto przeczytać choć jedną książkę na ten temat (służę listą tytułów). W końcu szefowie powinni wiedzieć, czego oczekiwać od pracowników wydziału promocji. Razem z nim stworzyć strategię promocji. W małej gminie Pępowo w powiecie gostyńskim wiedzą już, że bez niej nic nie da się osiągnąć.

Zanim przystąpicie do jakichkolwiek działań PR, zastanówcie się, jaka jest teraz sytuacja, zapytajcie, co sądzą o gminie, powiecie mieszkańcy, jak oceniają władze, urzędników, sytuację gospodarczą, społeczną. Potem zadajcie sobie podstawowe pytania: jaki macie cel i co chcecie osiągnąć? Do kogo chcecie dotrzeć? Z jaką informacją? W jaki sposób będziecie to robić?

Na koniec jeszcze jeden powód, dla którego panowie pełniący władzę powinni przeczytać przynajmniej jedną książkę o public relations. Dowiedziecie się z niej, jak zapędzić dziennikarza w kozi róg, i że do każdego spotkania z dziennikarzem powinien was przygotować pracownik wydziału promocji. To od niego będzie zależeć, jak wypadniecie w mediach. Ciekawe, prawda?

Mogłabym napisać więcej o public relations, ale po co, skoro w naszych urzędach zatrudnia się podobno fachowców z tej dziedziny i płaci im za to bardzo duże pieniądze. Znim jednak panowie pełniący władzę pobiegiecie z pretensjami do nich, przeczytajcie słowa profesora Mack'a Palmer'a: „Najpierw znieś jajko, a potem gdacz”.

BEATA FRĄCKOWIAK

PS. Banner powiatu - białe litery na czarnym tle - kojarzy się mojej koleżance z reklamą zakładu pogrzebowego.

Promocja po dwóch stronach ściany

Pierwszy raz na targach InvestCity w Poznaniu promowały się wszystkie gminy powiatu jarocińskiego. Stoisko było wspólne, jednak rozdzielone ścianą. Po jednej stronie swoje oferty inwestycyjne prezentowały razem gminy Jaraczewo, Kotlin i Żerków, a po drugiej Jarocin. Narzekano na małą ilość potencjalnych inwestorów i nieodpowiadającą już oczekiwaniom samorządów formułę targów.

Organizatorzy targów inwestycyjnych miast InvestCity chcieli, aby tegoroczna edycja nawiązywała do obchodzonego dziesięciolecia samorządu terytorialnego w Polsce. Zachęcali wystawców, aby - obok ofert inwestycyjnych - przedstawili osiągnięcia swoich gmin. Ogłoszono nawet konkurs pod honorowym patronatem premiera Jerzego Buzka „Innowacje w miastach - Miasto 2000”. Prezes Rady Ministrów

Ściana złudzeń

Podczas ubiegłorocznych targów, czyli zaledwie 11 miesięcy po wejściu w życie reformy administracyjnej kraju, na InvestCity 1999 prezentowało się - obok miast - także kilka powiatów. - *Za rok będzie i powiat jarociński* - usłyszeliśmy wówczas zapowiedź w starostwie. Potwierdzenie tych słów uzyskaliśmy kilka miesięcy później, kiedy pierwszy raz poinformowano nas o wspólnym spotkaniu

dzie Miejskim w Jarocinie oceniła: - *Pomysł wspólnego stoiska był dobry, a że było rozdzielone? Myślę, że najgorsza byłaby zbiorowa odpowiedzialność. Cieszę się, że powiat był razem, a jednocześnie gminy zaznaczyły swoją suwerenność.* Natomiast starosta Adam Kołodziej przekonywał, że podział stoiska to tylko złudzenie. - *Ja nie odniosłem wrażenia, że oddzielnie był powiat i Jarocin.* A postawienie ściany tłumaczył podobnie jak wójt

zainteresowanie ze strony potencjalnych inwestorów czy firm pośredniczących. Niestety ponownie najczęściej padają pytania o grunty pod duże obiekty handlowe, a my bardziej jesteśmy zainteresowani produkcją - ubolewał wiceburmistrz.

Rozezarowania nie kryli także inni jarocińscy samorządowcy. - *Kupiliśmy pomysł starostwa o wspólnym stoisku z dużymi obawami. Myślę, że zrobiliśmy dobrze,*

Promocji Urzędu Miejskiego w Jarocinie. - *Jest jeszcze zbyt wcześnie, aby dokonywać konkretnych podsumowań* - zaznaczyła. - *To, czy pokazanie się na tegorocznych targach opłaciło się, okaże się za trzy - cztery miesiące. Tylko po ilości odbytych rozmów w Poznaniu nie mogę stwierdzić opłacalności.* Na InvestCity zabrakło stoiska Kalisza. Kaliską radną i członkiem tamtejszego zarządu miejskiego jest Ewa Perlińska. Pytana, dlaczego jej miasto nie promuje się na InvestCity, odpowiedziała: - *To jest decyzja naczelnika wydziału promocji w Kaliszu. Jeśli naczelnik się na to nie zdecydował, widocznie miał ku temu powody.* Nie chciała jednak jeszcze rozstrzygać, czy podobną decyzję dotyczącą InvestCity 2001 podejmie także ona.

ROBERT KAZMIERCZAK



Na stoisku trzech gmin powiatu jarocińskiego - Jaraczewa, Kotlin i Żerkowa, zwiedzających częstowano rybami wyprodukowanymi w jaraczewskiej firmie. Długa kolejka ustawiła się przez kilka godzin. Wójt Kotlin żartował, że na degustacji rybnej najwięcej skorzystał Jarocin, bowiem oczekujący mogli dokładnie obejrzeć ekspozycję gminy



nagrodził dwa wielkopolskie miasta. Ostrów Wlkp. został wyróżniony za przekształcenia własnościowe w gospodarce komunalnej i uwłaszczenie majątkiem gminy mieszkańców. Kalisz otrzymał nagrodę za pakiet projektów, ale przede wszystkim za utworzenie centrum integracji europejskiej.

Wiceburmistrz Jarocina, pytany o udział Jarocina w tym najbardziej prestiżowym konkursie tegorocznych targów odpowiedział: - *Zgłaszaliśmy swoje propozycje, jednak w tej chwili nie przypominam sobie szczegółów.* Także sekretarz gminy Mariusz Gryśka nie mógł sobie przypomnieć, jaką innowację przedstawił jury Jarocin. Sprawdziliśmy na stoisku Związku Miast Polskich, jednego z organizatorów konkursu. W specjalnym zestawieniu, zawierającym krótkie opisy wszystkich zgłoszonych projektów, Jarocina jednak nie było. Gmina dostała natomiast wyróżnienie za wygląd stoiska. Pozostałe gminy powiatu były debiutantami na targach i nie uczestniczyły jeszcze w konkursach.

wójtów, burmistrzów i starosty. Jednak raz po raz dochodziły słuchy o nieporozumieniach między samorządowcami. Nikt nie chciał jednak tego oficjalnie potwierdzić.

Słowa sprzed roku jednak dotrzymano. Na InvestCity 2000 było stoisko powiatu jarocińskiego, choć dzieliła je postawiona po środku ściana. Po jednej stronie prezentowały się wspólnie Jaraczewo, Kotlin i Żerków, po drugiej Jarocin. - *Myślę, że stoisko po hasłem „powiat jarociński” było rozdzielone ze względów konstrukcyjnych* - próbował wyjaśniać wójt Kotlin Walenty Kwaśniewski, parszając zaraz śmiechem. Burmistrz Żerkowa zapewnił: - *Stosunki były poprawne. Ściana nam nie przeszkadzała. Szyld powiatu jarocińskiego jakoś wiązał. Nie chciałbym głosić niczego negatywnego.* Wójt Jaraczewa Dariusz Strugała przyznał, że nie było ścisłej współpracy między Jarocinem i pozostałymi gminami. - *Jarocin poszedł swoją drogą. My przygotowaliśmy się wspólnie, co było widać choćby w różnicy wystroju stoisk naszego i Jarocina.* Ewa Perlińska, naczelnik Wydziału Promocji w Urzędzie Miejskim w Jarocinie oceniła: - *Myślę, że ta ściana to bardziej sprawa techniczna. Musiała być chociażby po to, aby przyczepić plansze.*

Kotlina, tyle że zachowując powagę. - *Myślę, że ta ściana to bardziej sprawa techniczna. Musiała być chociażby po to, aby przyczepić plansze.*

Za rok nas tam nie będzie

Głównym celem InvestCity miało być kojarzenie gmin z ewentualnymi inwestorami. To właśnie podczas targów samorządowcy przedstawiają swoje strategie, plany inwestycyjne, studia zagospodarowania przestrzennego, uchwały o stosowaniu ulg. Wszystko po to, aby przyciągnąć do siebie inwestycje z zewnątrz i utworzyć nowe miejsca pracy. Stali bywalcy tej imprezy wystawienniczej zauważyli jednak, że przestaje ona być miejscem, gdzie poszukuje się terenów pod nowe zakłady produkcyjne czy kooperantów do wspólnych przedsięwzięć. W tym roku z zaprezentowania się na targach zrezygnowało także wiele instytucji świadczących usługi na rzecz gmin, jak choćby firmy konsultingowe czy banki. Potwierdzają to także przedstawiciele gminy Jarocin, goszczącej na InvestCity już od kilku lat. - *Obserwuję mniejsze*

bo przynajmniej wiemy jak jest i czy to nam się opłaci w dłuższej perspektywie - powiedział wójt Jaraczewa Dariusz Strugała i zaraz dodał: - *Targi w tej formule nie są dla gmin takich jak Jaraczewo, To, co tam pokazaliśmy i co można w tych warunkach zaprezentować, możliwe jest także do przedstawienia choćby w Internecie. Targi są okazją do zaistnienia gminy, jednak - wbrew nazwie - nie są one raczej okazją do znalezienia inwestora.* Z jaraczewskiego budżetu wydano na udział w targach około 4 tys. zł. Podobnego zdania jest burmistrz Żerkowa Janusz Jajczyk. - *Formuła targów nie jest dobra na obecne czasy. Zarabia na tym firma Międzynarodowe Targi Poznańskie. Udział w InvesCity uznaję za zbyt kosztowny w stosunku do ewentualnych efektów. To nie jest miejsce, w którym gminy robią interes. Za rok na pewno nas tam nie będzie.* Żerków wydał na przygotowanie ekspozycji, folderów i oferty inwestycyjnej kilkanaście tysięcy złotych.

Oceny tegorocznych targów nie chciała jeszcze dokonywać Ewa Perlińska, naczelnik Wydziału

ogłoszenie

**CKU PHU
MARKET
KREDYTY
UBEZPIECZENIA
KOMIS**

DOGODNE WARUNKI
NAJNIŻSZE CENY

WSPÓŁPRACUJEMY
Z WIELOMA CZOŁOWYMI
BANKAMI I FIRMAMI
UBEZPIECZENIOWYMI

POSZUKUJEMY CHĘTNYCH
DO WSPÓŁPRACY

PLESZEW
UL. KRASZEWSKIEGO 9
TEL. 508-07-05

JAROCIN
UL. DWORCOWA 1
TEL. 749-14-96

Roman Magda z Góry pokonał swoją otyłość

Kolczyki odchudzające i slipy na miarę

„Ważylem 225 kilogramów, kiedy zdecydowałem się na operację. Miesiąc wcześniej nie mogłem już jeździć samochodem - praktycznie nie wychodziłem z domu. Wszystkie ubrania, oprócz skarpetek i butów, musiałem mieć szyte na zamówienie - mówi Roman Magda z Góry.

W szkole niczym nie różnił się od rówieśników - interesował się sportem, biegał razem z kolegami, grał w piłkę. Potem przyszło wojsko - wtedy jeszcze też było w miarę normalnie. - Nie miałem nigdy przesadnie dużego apetytu. Lubiłem dobrze zjeść, ale niczym nie wyróżniałem się spośród innych. Zaczęłem tyć w roku 1980, kiedy wyszedłem z wojska - mówi **Roman Magda**. Trzy lata później ożenił się z Teresą. Już wtedy nie można było powiedzieć, że należy do szczupłych. Kilogramów przybywało. - W zasadzie prowadziłem siedzący tryb życia - byłem kierowcą, żona prowadziła restaurację. Mieliliśmy wielu znajomych. Można powiedzieć, że życie towarzyskie „kwitło” - sosy do grilla, słodkie napoje w dużych ilościach i lody, które bardzo lubiłem.

Zacząły się pierwsze problemy - otyłość przeszkadzała, coś trzeba było z tym zrobić. Pierwszy krok to były wczasy odchudzające w Juracie. Wtedy ważył około 120 kilogramów. Po 15 dniach wrócił o 12 kg szczuplejszy. Dla niego to był prawdziwy sukces. Na niewiele jednak się to zdało. Sam przyznaje, że po powrocie nie był zdyscyplinowany. Jedyne czego się wtedy trzymał to były tak zwane „diety cud”. - Stosowałem polecane w gazetach receptury. Żona parzyła mi różne wywary, we wszystkich możliwych zestawach. To było bardzo kłopotliwe, ale przez jakiś czas trzymałem się tego. Mimo to waga - nie dość, że wróciła do stanu poprzedniego, to ciągle rosła. - Zaczęły się jazdy po szpitalach - prywatnych, państwowych - róż-

nym. Na początku byłem w poznańskim „Certusie”, gdzie poprzez kurację odwadniającą schudłem 35 kg przez 27 dni. Potem było sanatorium specjalistyczne w Inowrocławiu i dalsze 15 kg mniej. Z tą wagą wytrzymałem dwa miesiące. Po tym czasie, ważąc już 150 kg znów trafił do szpitala - tym razem w Śremie. Zaczęto szukać przyczyn. Badania na cukrzycę i tarczycę nie dały żadnego efektu - Roman był okazem zdrowia. - Doszło do tego, że nawet miałem nadzieję, że jestem chory. Myślałem wtedy - znajdą przyczynę, zaczną leczyć i przestanę tyć. No ale nic z tego. Próżno było też szukać uwarunkowań genetycznych. W naszej rodzinie nikt nie jest przesadnie gruby.

Był rok 1990 - Roman miał trzydzieści trzy lata i razem z żoną przejął w Jaraczewie. Na początku Teresa tylko mu pomagała. Z biegiem czasu coraz częściej bywało odwrotnie. Roman nie miał siły pracować. Leki i pobyty w szpitalach i sanatoriach pochłaniały coraz więcej pieniędzy. - Najczęściej mówili mi, że z ubezpieczenia nie zapłacę za szpital, bo moja choroba nie kwalifikuje się do takiego leczenia. Większość pobytów opłacałem sam. Do tego doszły koszty wszystkich leków i kuracji, które stosowałem. Pomagała mi rodzina, a szczególnie moja mama. Był zdesperowany - doszło do tego, że kupił - polecane w gazecie kolczyki odchudzające. Zakładał je na noc. Kiedy matka zobaczyła tak „przyozdobionego” Romana - stwierdziła, że pomieszało mu się w głowie. - Powiedziałem wtedy - zobaczysz jaki bę-

dzie efekt. Ale miała chyba rację - guzik z tego - nic nie pomogło. Dietę stosował „w kratkę”. Przyrządzanie specjalnych potraw wydawało mu się pracochłonne i uciążliwe. - Nie mogę powiedzieć, że zjadłem jakieś rekordowe ilości pokarmów. Wydaje mi się, że najbardziej gubiły mnie zawsze słodkie rzeczy - zwłaszcza napoje.

Był rok 1999 - Roman ważył przeszło 200 kg. Zaczęły się problemy z układem krążenia i z nogami, które coraz częściej odmawiały posłuszeństwa. - Wszędzie jeździłem samochodem, nawet do krewnych przy tej samej ulicy. Potrzebowałem pomocy w codziennych czynnościach - byłem coraz mniej samodzielny. I to już było niedobrze. Potem przestałem nawet jeździć samochodem - nie mogłem do niego wsiąść. I zaczęły się lęki - co będzie dalej? Pobytu w szpitalach kosztowały. Roman miał jednak jeszcze jeden problem - tyle samo co za pobyt, płacił za tak zwaną wyprawkę do szpitala, czyli rzeczy, które musiał mieć szyte na miarę. - Wszystkie oprócz skarpet i butów miałem szyte na zamówienie - od slipów po dres.

Któregoś dnia matka Romana przyniosła gazetę, w której opisana była operacja odchudzenia pacjenta - ważył 260 kg - operacja odbyła się w szpitalu w Zabrze. - To było w lipcu ubiegłego roku. Zaraz chwyciłem za telefon i zadzwoniłem tam. Umówiłem się na wrzesień. Kiedy pojechałem i mnie tam zobaczyli, stwierdzili skrajną otyłość - ważyłem wtedy 218 kg. W szpitalu cały czas zapewniali, że mi pomogą.

Zanim jednak Roman trafił na salę operacyjną, stoczył bój z Kasą Chorych, która wyrażała zgodę na pokrycie kosztów pobytu w szpitalu (2.500 zł) - nie operacji (3.600 zł). - Po interwencji w zarządzie i przedstawieniu całej dokumentacji mojego leczenia - zgodzili się wreszcie. W Zabrzu wyznaczili mu termin na połowę listopada. Pojechał. Zważył go - 225 kg. - Przez te cztery miesiące od lipca - nie wiem, czy z nerwów, czy z tego czekania - ciągle jadłem i dosłownie czułem, jak przybiera mi ciała. Bałem się czy po operacji będzie mi się goiło, co z sercem i z krążeniem? Wtedy już nie było wesoło. Nie wychodziłem z domu, unikałem znajomych. Obawy Romana nie były bezpodstawne. Miał być w szpitalu dwa tygodnie - był trzy miesiące. - Najpierw musieli wzmocnić jego serce. Miałem nawet mieć wszczepiony rozrusznik. Potem z tego zrezygnowano i zastosowano elektrodę. Okazało się też, że za jednym razem zoperują mi tłuszczak, który utworzył się na dole brzucha.

Przez 46 dni pobytu w szpitalu w Zabrzu Roman dostawał tylko wodę mineralną do picia - żadnego jedzenia. - Jedyne posiłki dostałem

w Wigilię - rybę i kapustę z grzybami, barszcz i ziemniaki. Poza tym miałem swobodny dostęp do jedzenia - mogłem w każdej chwili coś sobie kupić w sklepie szpitalnym, salowe woziły jedzenie - myślę, że jeśli bym poprosił dały by porcję. Jednak dla mnie już wtedy stawka była za duża - wiedziałem, czym to

to i ile osób w tym wzięło udział - nie wiem - byłem nieprzytomny. Chociaż szkoda, bo mogło to być ciekawe.

Po operacji Roman czuł się dobrze. Po miesiącu wrócił do domu. Ważył 155 kg - siedemdziesiąt mniej niż w dniu, kiedy przyjechał do Zabrze. Wszystkie posiłki, któ-



„Z nadwagą trzeba zdecydowanie walczyć od samego początku. Niech mój przypadek będzie przestroga dla wszystkich” - powiedział Roman Magda z Góry, który dzięki zabiegowi chirurgicznemu schudł około 100 kg przez blisko dwanaście miesięcy

grozi i muszę przyznać, że byłem grzeczny - robiłem wszystko, co mi kazano. Jedyne z papierosami może trochę sobie pozwoliłem. Były zabronione, a ja popalałem.

Roman spotkał w szpitalu w Zabrzu wielu pacjentów podobnych sobie. - Byli ludzie w różnym wieku i z różnych profesji. Była dziewczyna - maturzystka, która ważyła 108 kg. Przyjeżdżały kobiety po 200 kg, przywozili je towarowymi samochodami, z tyłu na fotelach, bo inaczej się nie mieściły. Roman miał w szpitalu „brata bliźniaka” - tak personel nazywał jego i pacjenta z Gdyni, ponieważ obaj ważyli tyle samo. Do dziś utrzymują ze sobą kontakt. Operacja Romana odbyła się 12 stycznia tego roku. Roman ważył wtedy około 170 kg. Polegała na założeniu szwa i podzieleniu żołądka na dwie komory - mniejszą i większą oraz na usunięciu tłuszczaka. - Dostałem tak zwanego „głupiego Jasia” i zaraz zaprowadzono mnie na salę operacyjną. Zazwyczaj pacjentów tam się przewozi, jednak pielęgniarki nie mogły czekać, aż stracę świadomość, ponieważ przeniesienie mnie na stół operacyjny byłoby trudne. Chociaż zaraz po operacji jakoś mnie przeniesli. Jak to się sta-

re zjada muszę być zmiksowane. Je częściej, ale małe ilości - znacznie mniejsze niż przed operacją. Odzyskał znajomych, coraz więcej ubrań może kupować w sklepie, jeździ samochodem i dużo chodzi. - Proszę sobie wyobrazić, że ja mieszkając w Górze, kilka lat nie byłem w Jarocinie. Teraz z przyjemnością jeżdżę tam i oglądam, co się zmieniło. Chodzę po jarocińskim targowisku, co do niedawna było nie do pomyślenia, bo po kilku krokach nie miałem siły iść dalej.

Wiele osób interesuje się przypadkiem Romana. - Wydaje mi się jednak, że ludzie nie zdają sobie sprawy z tego, czym grozi otyłość. Jeśli jeszcze nie ważą tyle, co ja i nie czują się tak zagrożeni, myślą, że mają jeszcze czas. Nic bardziej błędnego. Z tą dolegliwością należy walczyć zdecydowanie od samego początku i to nie są żarty. Chciałbym, żeby mój przypadek posłużył jako swoistego rodzaju przestroga.

Waga Romana ciągle spada. - Mam w tej chwili 127 kg, ale wierzę, że na rocznicę wyjazdu do Zabrze osiągnę granicę „magicznej setki”.

ANNA KONIECZNA

Zarząd Miejski w Jarocinie

OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO PREZESA ZARZĄDU Jarocińskich Linii Autobusowych Sp. z o. o. w Jarocinie

Do konkursu mogą przystąpić osoby posiadające:

1. wyższe wykształcenie (preferowane techniczne lub ekonomiczne)
2. predyspozycje organizacyjne
3. znajomość zagadnień związanych z gospodarką komunalną i spółek prawa handlowego
4. dobry stan zdrowia

Oferty składane przez kandydatów powinny zawierać:

1. umotywowane zgłoszenie do udziału w konkursie
2. koncepcję funkcjonowania przedsiębiorstwa
3. kwestionariusz osobowy oraz 2 fotografie
4. uwierzytelnione dokumenty potwierdzające kwalifikacje
5. CV

Do oferty mogą być dołączone opinie i rekomendacje

Oferty z dokumentami kandydaci powinni składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „KONKURS” pod adresem:

Urząd Miejski w Jarocinie
al. Niepodległości 10 - 12
63-200 Jarocin
Sekretariat - p. 32 (I piętro)

Termin składania ofert upływa w dniu **11 grudnia 2000 r. o godz. 15.00**.
Dodatkowych informacji udziela Sekretarz Gminy Jarocin, tel. (0-62) 747-28-96, fax 747-22-25
O terminie konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie

Jarocinianin XX wieku

Do redakcji „Gazety Jarocińskiej” wpływają nadal kupony plebiscytowe z głosami na kandydatów do tytułu Jarocinianina XX wieku. Niemal z dnia na dzień zmienia się lista faworytów. Zgodnie z zasadami plebiscytu nasi Czytelnicy głosują na wskazane kandydatury, ale również przedstawiają swoje propozycje wraz z krótkim uzasadnieniem.

Wśród kandydatów zgłoszonych przez naszych Czytelników znaleźli się: **Eugeniusz Czarny** - kustosz muzeum Regionalnego w Jarocinie. **Franciszek Jedwabski** - biskup, sufragan poznański, powstaniec wielkopolski, więzień i kapelan obozu w Dachau, **Ewa i Andrzej Kostolowscy** - kustoszowie muzeum w Smielowie, **Piotr Piotrowicz** - redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej”, **Stefan Piotrowicz** - emerytowany nauczyciel, wieloletni zastępca dyrektora Technikum Przemysłu Drzewnego oraz **Florian Roszak** - uczestnik słynnej ucieczki Okrętu Rzeczypospolitej Polskiej „Orzeł” z Tallina do Anglii.

Oto pełna lista 60. kandydatów:

- **ks. Ignacy Andersz** - działacz narodowościowy w Jaraczewie
- **ks. Antoni Banaszak** - założyciel polskiego seminarium duchownego w Paryżu, absolwent L.O.
- **ks. Marian Banaszak** - dyrektor muzeum archidiecezjalnego w Poznaniu, absolwent L.O.
- **Kazimierz Tomasz Barwicki** - za-

- łożyciel chóru, sekretarz wielkopolskiego związku chórów
- **Franciszek Basiński** - działacz niepodległościowy, Honorowy Obywatel Jarocina
- **gen. Heliodor Cepa** - powstaniec wielkopolski i śląski, łącznościowiec
- **Eugeniusz Czarny** - kustosz Muzeum Regionalnego w Jarocinie
- **Maria i Józef Chelkowscy** - inicjatorzy kultu Mickiewicza
- **Wojciech Chelkowski** - żołnierz wrzesnia, syn Marii i Józefa
- **Roman Chotyńiecki** - dyrektor L.O.
- **ks. Jan Nepomucen Chrzan** - ks. dziekan, zamordowany w Dachau
- **Antoni Durczak** - Honorowy Obywatel Jarocina
- **Ewaryst Estkowski** - nauczyciel szkoły w Wojciechowie
- **Teofil Filipczak** - kierownik szkoły podstawowej w Jarocinie
- **ks. Feliks Gibasiewicz** - proboszcz Siedlemina, badacz pradziejów regionu
- **Edward Góra** - pisarz, profesor L.O.
- **Władysław Grabski** - działacz niepodległościowy z Kurcewa
- **Józefa Hagerowa** - działaczka społeczna w okresie międzywojennym
- **Stanisław Hebanowski** - tłumacz,

- reżyser, dyrektor teatru
- **Leon Idaszewski** - lekarz
- **Tomasz Jachowski** - Honorowy Obywatel Jarocina
- **Maksymilian Jackowski** - działacz kółek rolniczych na początku wieku
- **Zofia Janowska** - kierowniczka szkoły nr 2 w Jarocinie
- **pplk. Antoni Janusz** - zdobywca Pucharu Gordon Benetta
- **ks. Franciszek Jedwabski** - biskup sufragan poznański, powstaniec wielkopolski, więzień i kapelan obozu w Dachau
- **Leon Kaczmarek** - starosta jarociński, znany profesor logopedii
- **Józef Klinkowski** - profesor jarocińskiego L.O.
- **Ludwik Klinkowski** - lekarz, działacz niepodległościowy
- **Jan Kolodziej** - pierwszy dyrektor jarocińskiego L.O.
- **Ewa i Andrzej Kostolowscy** - kustoszowie Muzeum w Smielowie
- **Alfons Kowalski** - nauczyciel chemii i muzyki, przez wiele lat prowadził chór w jarocińskim L.O.
- **Lucjan Kunz** - prof. muzyki, dyrygent
- **Edward Lasker** - niemiecki działacz liberalny
- **Emil Lowenthal** - słynny malarz
- **Franciszek Lubiatowski**

- nauczyciel, działacz społeczny
- **Czesław Madajczyk** - historyk, profesor PAN
- **Jan Majerowicz** - wydawca „Gazety Jarocińskiej” przed wojną
- **Władysław Marcinkowski** - rzeźbiarz
- **Kazimierz Matuszewski** - historyk, autor publikacji o dziejach Jarocina i regionu
- **Florian Miękuła** - organizator jarocińskiego sportu w okresie międzywojennym
- **Helena Moszczeńska** - działacz PCK, opiekun twórców ludowych
- **o. Serafin Niedbala** - proboszcz parafii św. Antoniego
- **ks. Ignacy Niedźwiedziński** - proboszcz parafii św. Marcina, organizator stowarzyszeń katolickich
- **ks. Stanisław Niklewski** - działacz niepodległościowy, prezes jarocińskiej kasy oszczędnościowo - pożyczkowej
- **Zbigniew Ostroróg-Gorzeński** - dowódca powstania Wielkopolskiego na Ziemi Jarocińskiej, Honorowy Obywatel Jarocina
- **Jerzy Ozdowski** - działacz państwowy
- **Piotr Piotrowicz** - redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej”
- **Stefan Piotrowicz** - emerytowany nauczyciel,

- były zastępca dyrektora TPD
- **Marian Poznanski** - artysta malarz
- **Hugo Julius von Radolin** - dyplomata niemiecki, Honorowy Obywatel Jarocina sprzed 1919 r.
- **Edmund Rogalski** - burmistrz Jarocina w okresie międzywojennym
- **Florian Roszak** - absolwent jarocińskiego L.O., uczestnik słynnej ucieczki Okrętu Rzeczypospolitej Polskiej „Orzeł” z Tallina do Anglii
- **Elizabeth Schwarzkopf** - światowej sławy śpiewaczka operowa
- **Jakub Steinhardt** - pochodzący z Żerkowa światowej sławy grafik i malarz
- **Eugeniusz Szłapak** - dyrektor L.O.
- **Franciszek Szymański** - poseł na Sejm, działacz społeczny
- **gen. Stanisław Taczak** - pierwszy dowódca Powstania Wielkopolskiego
- **Piotr Wasilewski** - wieloletni dyrektor POKB w Jarocinie
- **Maria Wawrzyniak-Kowal** - pisarka, uczestnik Powstania Warszawskiego
- **Jan Wróblewski** - rzemieślnik, organizator towarzystw polskich, wieloletni prezes okręgu śpiewaczego
- **Stefan Zapłata** - przemysłowiec, Honorowy Obywatel Jarocina

KS. ANTONI BANASZAK (1901 - 1999)

Urodził się w Brzostowie. Zaraz po święceniach skierowano go do pracy duszpasterskiej w Bydgoszczy. Potem został prefektem w gimnazjum w Śremie. Po siedmiu latach przeniesiono go do Gimnazjum im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu. Potem został dyrektorem Akeji Katolickiej w Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej. W 1939 roku został mianowany Rektorem Seminarium Duchownego w Gnieźnie. Wybuch wojny przeszkodził w objęciu nowego stanowiska. W obozie koncentracyjnym w Dachau przebywał aż do końca wojny. W 1945 roku wyjechał do Paryża i tam założył Polskie Seminarium Duchowne, gdzie do 1982 roku pełnił funkcje rektora. W 1994 roku został odznaczony przez Prezydenta RP Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi.

KS. IGNACY AUGUST ANDERSZ (1825 - 1904)

Urodził się w Ostrowie Wlkp. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1851. Od 1852 roku pełnił funkcję wikarego w Głuszynie, gdzie zajął się renowacją niszczonego kościoła. Od 1854 był plebanem w Jaraczewie. Tutaj, oraz w pobliskim Chytrowie, zbierał u zamożniejszych składki dla biednych. Prowadził rejestr osób ubogich i wydawał im bezpłatne posiłki. W 1862 został wybrany sędzią polubownym dla gmin obwodu jaraczewskiego. Rok później został aresztowany przez władze pruskie i przebywał w więzieniu za udzielanie w czasie powstania styczniowego pomocy powstańcom. W 1868 został prodziekanem dekanatu boreckiego. Stał na czele organizowanych dla dzieci zabaw o charakterze patriotycznym “wrogich niemczyżnie”. Był m. in. członkiem Pozn. Tow. Przyjaciół Nauk oraz Tow. Pomocy Naukowej im. K. Marcinkowskiego.

FRANCISZEK BASIŃSKI (1858 - 1942)

Urodził się w Jarocinie. Z zawodu był kupcem. Jego hurtownie i detaliczne przedsiębiorstwo towarów kolonialnych było symbolem walki ekonomicznej polsko - pruskiej w Jarocinie. W ostatnich latach niewoli reprezentował społeczeństwo polskie miasta w Radzie Miejskiej jako jedyny Polak wśród 18. radnych. Był uczestnikiem Powstania Wielkopolskiego. Jako członek Rady Robotniczej i Rady Robotniczo-Żołnierskiej, później Powiatowej Rady Ludowej oddał pomieszczenia swego budynku do dyspozycji władz powstańczych. F. Basiński był pierwszym burmistrzem Jarocina po wyzwoleniu. Mianowany sędzią pokoju, otrzymał także godność Honorowego Obywatela Miasta. W 1919 witał w imieniu mieszkańców Jarocina marszałka Józefa Piłsudskiego, a później generała Józefa Hallera. Za tę patriotyczną działalność został z rodziną wyrzucony ze swego domu i wywieziony do Opoczna w Generalnej Guberni.

ROMAN CHOTYŃIECKI ur. w 1902 roku

Urodził się w Bykowie pow. Sambor (d. woj. lwowskie). Po ukończeniu w 1922 r. studiów na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego otrzymał posadę nauczyciela najpierw w krotoszyńskim, a potem w jarocińskim gimnazjum. Na Uniwersytecie Poznańskim zdał egzamin naukowy z historii oraz z nauki obywatelskiej, a później egzamin pedagogiczny. Po kilku latach pracy w Jarocinie, Kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego dr M. Pollak, przyznał mu tytuł profesora. W okresie międzywojennym oraz po wyzwoleniu, kiedy wrócił z Dębicy, brał czynny udział w tworzeniu podstaw organizacyjnych liceum oraz w życiu polityczno-społecznym w Jarocinie. W 1945 został radnym Powiatowej Rady Narodowej w naszym mieście i aktywnie pracował w Powiatowej Komisji Kultury i Oświaty. W roku następnym został powołany na stanowisko dyrektora gimnazjum. Opiekował się licealnymi organizacjami m. in. ZHP, PCK, Ligą Morską i klubem Sportowym.

HUGO JULIUS VON RADOLIN (1841 - 1917)

Dyplomata pruski i niemiecki. Urodzony w Poznaniu, syn Józefy z Radolińskich oraz Władysława, właściciela największych w Wielkopolsce majątków ziemskich, założyciela ordynacji na Jarocinie i Radlinie. Skończył studia prawnicze. Od roku 1866, kiedy O. Bismarck przyjął go do dyplomacji, rozpoczął długą i bogatą karierę. W 1888 Fryderyk III nadał mu tytuł książęcy ze zmianą nazwiska z Radolińskiego na von Radolin. W l. 1893-5 był posłem w Konstantynopolu, następnie w Petersburgu. Kariera dyplomatyczna przyniosła mu liczne splendory. Odznaczony był licznymi orderami (najwyższy Order Orła Czarnego). Wilhelm II mianował go wielkim podczaszym, był też dziedzicznym członkiem Izby Panów (1880), kawalerem maltańskim i tajnym radcą. W 1897 roku otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Jarocin.

JAROCINIANIN XX WIEKU

KUPON PLEBISCYTU

GAZETA

JAROCIŃSKA

Jaraczewo, Jarocin, Kotlin, Nowe Miasto, Żerków

MUZEUM REGIONALNE W JAROCINIE

Miejsce	Imię i nazwisko
1.	
2.	
3.	
4.	
5.	
6.	
7.	
8.	
9.	
10.	

Imię i nazwisko osoby zgłaszającej

Adres

Zasady głosowania

Głosować można na osoby, które żyły w XX wieku, nie wyklucza się też zgłaszania osób żyjących, wśród których jest zapewne także wielu wybitnych jarociniaków.

- Warunkiem udziału w plebiscycie jest przesłanie lub dostarczenie wypełnionego kuponu plebiscytowego do redakcji „Gazety Jarocińskiej”, biura ogłoszeń w ratuszu lub do Muzeum Regionalnego.
- Termin składania kuponów upływa z dniem 20 grudnia br.
- Jedna osoba może przesłać tylko jeden kupon plebiscytowy, na którym podaje dziesięć wybranych przez siebie nazwisk. Kandydat, który zostanie podany na pierwszym miejscu otrzymuje 10 pkt., na drugim 9, na trzecim 8 itd. W głosowaniu biorą udział tylko oryginalne kupony wydrukowane w „Gazecie Jarocińskiej”.
- Głosować można na osoby przedstawione na powyższej liście oraz na własnych kandydatów, dla których zgłoszenia wymagane jest uzasadnienie.
- Wśród dziesięciu uczestników plebiscytu rozlosujemy atrakcyjne nagrody - będzie to sprzęt gospodarstwa domowego: mikser, żelazko i czajnik elektryczny oraz 7 nagród książkowych.
- Dane osób, które wezmą udział w głosowaniu nie będą przetwarzane w rozumieniu ustawy o ochronie danych osobowych i zostaną wykorzystane tylko dla potrzeb plebiscytu.

Gazeta Jarocińska 48 (530) 1 grudnia 2000

19

Nie godzimy się na supermarket pod naszym nosem!

Jarocińscy przedsiębiorcy nie zgadzają się z decyzją Naczelnego Sądu Administracyjnego, który wydał wyrok uchylający decyzję o odmowie wydania pozwolenia na budowę supermarketu na terenie Jarocina. Uważają, że powinni mieć dostęp do dokumentów dotyczących inwestycji i możliwość poznania, kto jest ich „przeciwnikiem”.

Jednym z tematów poruszanych podczas posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego i Promocji Powiatu Jarocińskiego, która odbyła się w piątek 24 listopada, była sprawa budowy supermarketu na terenie Jarocina. Jarocińskich przedsiębiorców na spotkaniu reprezentowali, Romuald Styszyński - prezes Izby Przemysłowo-Handlowej, Maria Kaczmarek - sekretarz i Damian Dyoniziak.

- Nic bez nas, o nas - powiedział Romuald Styszyński. - Jeżeli się mówi o handlu w Jarocinie, o jarocińskich przedsiębiorcach, to trzeba wysłuchać również tego, co my mamy do powiedzenia. Jako handlowcy zdajemy sobie sprawę, że to jest dla nas konkurencja. Dlatego nie będziemy popierać tego. Zaznaczył, że zdaje sobie sprawę z tego, że powstanie supermarketu przyczyni się do wyniszczania małych sklepów w Jarocinie. Stwierdził, że jeśli już taka inwestycja ma zostać zrealizowana, to tylko poza miastem. Ponadto Jarocin musi mieć z tego tytułu określone korzyści. Przewodniczący komisji Andrzej Szperna przypomniał przedstawicielom przedsiębiorców, że przy powiecie działa Forum Gospodarcze, na którym takie sprawy powinny być dyskutowane. - Państwo nie bierzcie w nim udziału. Widzę państwa pierwszy raz na dzisiejszym posiedzeniu. (przyp. red., w odniesieniu do Romualda Styszyńskiego, Marii Kaczmarek i Damiana Dyonizjaka). A wypadaloby, żeby państwo w tym forum uczestniczyli - stwierdził przewodniczący. - Moim zdaniem ta wypowiedź o protestach i manifestacjach jest przedwczesna. Daleko nam jeszcze do tego, zanim zapadną jakiegokolwiek decyzje - dodał Andrzej Szperna. Zainteresowani nie wyjaśnili, dlaczego nie uczestniczą w forum.

Włodzimierz Buchwald, naczelnik Wydziału Architektury i Urbanistyki w Starostwie Powiatowym w Jarocinie zaznaczył, że wydawanie pozwoleń na budowę reguluje ustawa z 1994 roku o prawie budowlanym. - Zgodnie z art. 35 ustawy właściwy organ nie może odmówić wydania decyzji o pozwoleniu na budowę, jeżeli inwestycja

jest zgodna z: miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego i wymogami ochrony środowiska, wymogami o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, a także z obowiązującymi przepisami wynikającymi z innych ustaw - wyjaśnił Włodzimierz Buchwald. Wy tłumaczył, że organ upoważniony do wydawania pozwoleń, w tym wypadku starosta, nie może badać celowości budowy, jej wpływu na zatrudnienie, istniejące placówki handlowe itp.

Duży pawilon handlowy, który ma powstać, będzie zlokalizowany przy ulicy Powstańców Wielkopolskich w odległości około 500 m od Zakładów Odzieżowych „Jarkon” w kierunku Witaszyc naprzeciw budynku TBS. Powierzchnia inwestycji będzie miała ponad 1.300 metrów kwadratowych. Planowane jest wykonanie przy budynku parkingu na około 100 samochodów.

Wniosek, jak już wcześniej pisaliśmy, złożony został przez inwestora we wrześniu 1997 roku. - Stwierdzono, że lokalizacja obiektu narusza ustalenia „planu miejscowego” osiedla Rzeczypospolitej. W miejscu projektowanej w 1997 roku budowy budynku handlowego miały być zlokalizowane wielorodzinne budynki mieszkalne. Plan Osiedla Rzeczypospolitej przewiduje również lokalizację handlu, ale w innym miejscu i o mniejszej powierzchni - wyjaśnił naczelnik.

W związku z dokonanymi ustaleniami Kierownik Urzędu Rejonowego w Jarocinie wystąpił do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Kaliszu o sprawdzenie, czy wydana przez burmistrza Jarocina decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji jest zgodna z obowiązującym planem. - Kolegium zapytało kierownika urzędu potraktowało jako wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji burmistrza i odmówiło stwierdzenia nieważności decyzji o warunkach zabudowy. Na wydane orzeczenie kierownik urzędu rejonowego złożył skargę do NSA, który odmówił jednak rozpatrzenia sprawy uzasadniając, że organ udzielający pozwoleń na budowę w rozumieniu kodeksu postępowania administracyjnego nie jest

stroną - tłumaczył podczas spotkania Włodzimierz Buchwald. Poinformował zgromadzonych na posiedzeniu, że jeszcze przed wydaniem tego wyroku, a już po orzeczeniu Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Kaliszu, przeprowadzono w Urzędzie Rejonowym w Jarocinie rozprawę administracyjną, która potwierdziła niezgodność inwestycji z planem. - Kierownik Urzędu Rejonowego w Jarocinie decyzją z marca 1998 roku odmówił wydania pozwolenia na budowę przedmiotowego pawilonu handlowego. Decyzja ta została utrzymana w mocy przez Wojewodę Kaliskiego - kontynuował naczelnik wydziału architektury i urbanistyki.

Inwestor zaskarżył do Naczelnego Sądu Administracyjnego decyzje odmowne. Sąd w dniu 31 maja tego roku uchylił postanowienie Wojewody Kaliskiego. Następnie Wojewoda Wielkopolski skierował wniosek inwestora do ponownego rozpatrzenia przez starostę jarocińskiego. - Obecnie ponownie rozpatrzony jest wniosek o wydanie pozwolenia. Wezwano inwestora do dołączenia aktualnego prawa do dysponowania nieruchomością, uzgodnień i opinii. - mówił naczelnik. - Z uwagi na wpływ czasu starosta wystąpił do burmistrza o potwierdzenie zgodności inwestycji z planami miejscowymi i potwierdzenia ustaleń wynikających z decyzji o warunkach zabudowy z 1997 roku. Odpowiedź potwierdzająca możliwość budowy już wpłynęła - dodał Włodzimierz Buchwald. W tym momencie z zapytaniem do naczelnika zwróciła się Maria Kaczmarek. - Z tego co wiem jedynym argumentem, żeby nie wydać pozwolenia był plan zagospodarowania przestrzennego, a w tej chwili to nie jest. Czy ktoś zmienił ten plan? Jeżeli wcześniej można było wstrzymać wydanie pozwolenia ze względu na plan, a teraz nie, to czy w takim razie on już nie obowiązuje? Na zakończenie przedstawiciele przedsiębiorców biorący udział w dyskusji stwierdzili, że powinni mieć możliwość dostępu do dokumentów dotyczących supermarketu i poznać kto jest ich „przeciwnikiem”.

ANNA GAUZA

Pożyczka na Kartę

Kredyt w wysokości prawie 450 tys. zł postanowili zaciągnąć radni Rady Powiatu w Jarocinie. Tyle powiatowi zabrakło do rozliczenia zobowiązań wynikających ze znowelizowanej Karty Nauczyciela.

Na skutek finansowego niedoszacowania wdrożenia Karty Nauczyciela przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, w wydatkach budżetu powiatu wystąpił deficyt w kwocie 449.825 zł. - W chwili obecnej jedynym źródłem jego pokrycia jest zaciągnięcie kredytu - napisano w uzasadnieniu uchwały Rady Powiatu, którą jednogłośnie przyjęto na ostatniej sesji. Wybór banku kredytującego nastąpić ma w trybie ustawy o zamówieniach publicznych. Jako źródło dochodów, z którego będzie realizowana spłata kredytu, wskazano dochody własne powiatu.

- Na gwarantowane wypłaty nauczycieli ministerstwo wyliczyło nam około 1.065.000 zł. Jednak w formie subwencji i dotacji otrzymaliśmy tylko 615.439 zł - wyjaśnia skarbnik powiatu Dorota Chuda. - W piśmie, które otrzymaliśmy, minister przeprasza i wręcz zachęca, żeby wziąć kredyt lub pokryć deficyt z własnych środków, ale my takich nie posiadamy. Zapewniono nas, że łącznie z odsetkami, co do

złotówki, wszystko w przyszłym roku ministerstwo nam zwróci. W jakiej formie, jeszcze nie wiemy. W uchwale jest napisane, że spłata realizowana będzie z dochodów własnych, bo czy to będzie zwiększona subwencja, czy dostaniemy dotację na bieżące wydatki powiatu - to również jest dochodem własnym powiatu. Jak twierdzi pani skarbnik, powiat jarociński jest już umieszczony w wykazie jednostek, które w 2001 roku otrzymają fundusze na pokrycie kredytu. Pożyczkę planuje się spłacić do 30 czerwca w trzech ratach. - Z moich wyliczeń wynika, że 300 tys. zł mimo tego kredytu dopłacamy do Karty z własnych środków. Tego już nikt nam zwróci. Środki te poszły na dodatkowe, regulaminowe wynagrodzenia - mówi Dorota Chuda i przyznaje: - Mogliśmy to przekazać na remonty szkół, na potrzeby straży pożarnej czy szpitala. Jednak zarząd zdecydował, że do końca roku wypłacimy nauczycielom wynagrodzenia w takich wysokościach, jakie dotychczas mieli. (alg)

Zbiórka żywności

Ponad 600 kilogramów żywności przekazali jarociniacy podczas dwudniowej akcji zbierania darów dla osób najbardziej potrzebujących.

W ubiegły piątek i sobotę w trzech jarocińskich sklepach można było składać artykuły spożywcze do specjalnie przygotowanych kartonów. - Ludność Jarocina wykazała się bardzo dużą ofiarnością. Udało się zebrać ponad sześćset kilogramów różnych produktów. Najczęściej przekazywano artykuły trwałe - mąkę, ryż, cukier, różnego rodzaju dżemy i pastety, a także słodczyce świąteczne - mówi z zadowoleniem Ewa Kunz, kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jarocinie. Zebrana żywość trafi do najbardziej

potrzebujących mieszkańców naszej gminy. Można się po nią zgłaszać już od środy - do magazynu MGOPS w godz. 10.00 - 12.00. - Po żywność mogą przyjść także te osoby, które w ostatnich dniach znalazły się w szczególnie ciężkiej sytuacji. Wiemy, że jest wiele rodzin, które tracą zasiłki dla bezrobotnych z dnia na dzień - mówi kierownik MGOPS.

Akcję już po raz drugi zorganizowały jarociński SASiP wspólnie z MGOPS, szkoły podstawowe nr 2, 4 i 5 oraz Wielkopolski Bank Żywności w Poznaniu. (jgn)

ogłoszenia

POLIGRAFICZNA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW "ZRYW"
Pleszew, ul. Sienkiewicza 14, tel. 742-17-69
oferuje:
- NAŚWIETLANIE do 3500 dpi
- usługi poligraficzne i introligatorskie
- wyrób pieczętek
- produkcja opakowań z tektury litej i falistej
- artykuły szkolne i biurowe

PRAWO JAZDY wszystkich kategorii (A, B, C, D, E, T)
Stanisław PATEREK
63-720 KOŹMIN WLKP, ul. Lipowa 8
tel. (0-62) 721-62-29 (po godz. 16.00)
0-602/703-272
Juz zimą będziesz mógł osobiści prowadzić swój samochód
EGZAMINY TYLKO NA SAMOCHODACH PUNKTO 11 STAR 1142-1A TYLKO NAŚWIETLANIE I NAŚWIETLANIE
(SOJ 329/2000)

EUKANUBA, ADVANCE
diety lecznicze
Lek. wet. D. EWIAK
Jarocin, ul. Poznańska 1a
tel. (0-62) 747-27-20
(SOJ 329/2000)

USŁUGI PARAMEDYCZNE
- Uzdrawianie energią przez dotyk i na odległość (przez zdjęcie) bez lekarstw
- Uwalnianie od nalogów
- Świecowanie i konchowanie uszu wg metody Indian Hopi (przy bólach głowy, migrenach, zapaleniu zatok, zaburzeniach słuchu)
- Masaż manualny ciała (całościowy i segmentowy)
- Korekta kręgosłupa i stawów
Dla osób niezamożnych możliwość przyjęć bezpłatnych w piątki
Mistrz Nauczyciel REIKI - Maria Teresa Smółka
Tel. 740-15-17, tel. kom. 0-502/121-590, Prusy 16 (dom w lesie)
Przejścia w poniedziałki, środy i piątki 14.00 - 20.00
(SOJ 61/2000)

BANK SPÓŁDZIELCZY w JAROCINIE o f e r u j e KREDYT ŚWIĄTECZNY DLA OSÓB FIZYCZNYCH

- ♦ oprocentowanie stałe 15 %
- ♦ płatny w 12 ratach miesięcznych
- ♦ maksymalna kwota kredytu 2.000,00 zł

ZAPRASZAMY!!!

Oddział w Kotlinie
ul. Powstańców Wlkp. 1
tel. 740-54-17

Oddział w Jaraczewie
Rynek 3
tel. 747-19-61 w. 17

Oddział w Koźminie Wlkp.
ul. Borecka 22
tel. 721-68-55

Komunalny Zakład Budżetowy

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Jarocinie
ul. Kościuszki 18 tel. 747-28-86

OGŁASZA PRZETARGI NIEOGRANICZONE NA:

1. ROBOTY BUDOWLANE:

- ZDUŃSKIE
- DEKARSKIE
- BLACHARSKIE
- OGÓLNOBUDOWLANE - KONSERWACYJNE
- INSTALACYJNE WOD.-KAN.-GAZ.
- INSTALACYJNE ELEKTRYCZNE
- KONSERWACYJNE INSTALACJI DOMOFONOWYCH
- ŚLUSARSKIE
- STOLARSKIE
- MALARSKIE

2. USŁUGI:

- WYWÓZ NIECZYSTOŚCI STAŁYCH
- USŁUGI KOMINIARSKIE

Warunki dla oferentów:

- Specyfikacja istotnych warunków zamówienia dostępna jest w siedzibie ZGM, w Jarocinie przy ul. Kościuszki 18, pok. nr 3.
- Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać w siedzibie ZGM, w terminie do 22 grudnia 2000 r., do godz. 12.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 grudnia 2000 r. o godz. 12.00.

(SOJ 339/2000)

PEUGEOT SPOCZACZ

Sprzedaż samochodów (raty, leasing, gotówka)

106 • 206 • 306 • 406 • 806 • PARTNER • EXPERT • BOXER

SERWIS
CZĘŚCI
NAPRAWY
AKCESORIA

PAKIET
PZU 3 LATA
WARTA



ZAPRASZAMY

63-000 Środa Wlkp., ul. Wrzesińska 27/30
tel. (0-61) 285-80-10, tel./fax (0-61) 285-28-42
Czynne pon. - pt. 7.00 - 18.00, sobota 7.00 - 15.00

PHU „TAKA” w Golinie

przy niskich cenach
udziela rabatów

- Drzwi Porta - do 6 %
- Kart.-gips. - do 15 %
- Wełny mineralne - do 15 %
- Zaprawa tynkarska „Atlas” - do 15 %
- Styropian FS 15/10 cm - 3 %
- Garaże blaszane - do 5 %
- Bramy garażowe - do 5 %
- PCV okna, drzwi nietypowe - do 15 %

Poza tym oferujemy
inne ciekawe materiały budowlane

Tel./fax (0-62) 740-40-01
0-608/429-711
Golina, ul. Brzozowa 12

Mados
załóżcie okna

BIURO HANDLOWE - Jarocin
ul. Św. Ducha 2
(od ul. Kościelnej)

tel.: (062) 5053131 ; 5052885

ZAŁUZZJE

POZIOME, PIONOWE, PLISOWANE

ROLETY

ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE
NA KAŻDY TIP OKNA!

największy wybór wzorów i kolorów

SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS, RATY!

**USZCZELNIANIE
OKIEN**

OSZCZĘDNOŚĆ ENERGII Ciepłej DO 30%!
uszczelniają silikonem EURO-SIL® i „puchającą” FENFAST
Dysponując dobranym zespołem kooperantów jesteśmy
przygotowani na spełnienie wszelkich Państwa potrzeb.
Zapraszamy od 10 - 17

BAL SYLWESTROWY

Sala - Dom Socjalny WITASZYCE
Dnia 31.12.2000 r., godz. 19.00 - 5.00
Gła „NOCNY KWARTET”
Cena zaproszenia 230 zł od pary (wraz z konsumpcją)
Środek lokomocji - autobus MPK
Odj. Jarocin (parking obok Przych. Zdrowia) godz. 18.00 przez Zakrzew,
Prusy, Wysoki, Kotlin odj. godz. 18.40
Powrót tą samą trasą
Sprzedaż zaproszeń:
1. Sala - Dom Socjalny pon. - piąt. godz. 15.00 - 17.00
2. Jarocin, ul. Waryńskiego 7/10
Informacje i rezerwacja stolików - tel. 747-38-82 Jarocin

(SOJ 332/2000)

Zarząd Miejski w Jarocinie

informuje, że w dniu 24 listopada 2000 r.
na okres 21 dni został wywieszony
na tablicy ogłoszeń w podcieniach Ratusza
oraz w budynku Urzędu Miejskiego

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI położonej w Jarocinie przy ul. Glinki

przeznaczonej do sprzedaży

UPOWAZNIE NIE WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO NR 31

P. U. T. i H. Lucjan Szale

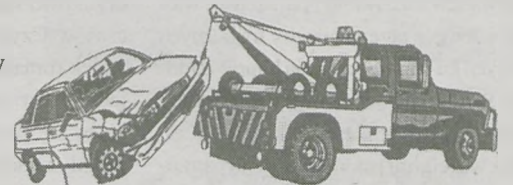
ZAKŁAD ZŁOMOWANA POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH

63-210 Żerków, ul. Parkowa 1

(teren SKR - dojazd od stacji paliw)

WYKONUJE:

- ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
- WYMIANA OLEJU, KŁOCKÓW
I SZCZĘK HAMULCOWYCH
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI
- HOLOWANIE



SKLEP MOTORYZACYJNY AUTO-CZĘŚCI

ŻERKÓW, Rynek 12

Części eksploatacyjne do wszystkich samochodów osobowych
tel./fax (0-62) 740-37-79, 740-31-79
tel. kom. 0-604/538-966, 0-604/990-380

DUŻY
Z WYGODNYM PARKINGIEM

SALON MEBLI



BLACK RED WHITE

DUŻY WYBÓR MEBLI TAPICEROWANYCH
ZAPRASZAMY

Jarocin, ul. Wrocławska 112, tel. 0-502/092-464
100 m za „Jarkonem”

Black Red White

KUPON NA MONTAŻ
GRATIS

Ochotnicza Straż Pożarna
w Łobzowcu
organizuje w dniu 6.01.2001

WIECZOREK KARNAWAŁOWY

Do tańca przygrywa zespół HAGART
Cena biletu 70 zł od pary (z konsumpcją)
Bilety do nabycia: Łobzowiec 42

(SOJ 325/2000)

Ośrodek Szkolenia Kierowców
Czesław Szymura

KURS NA PRAWO JAZDY kat. B

Otwarcie w dniu 1.12.2000 o godz. 16.00
w Szkole Podstawowej nr 6, ul. Kościuszki 10
tel. 747-46-32, po godz. 18.00
kom. 0-604/165-027

(SOJ 335/2000)

Nadleśnictwo Jarocin

zaprasza na

PRZETARG OFERTOWY DREWNA przeznaczonego do sprzedaży w I kwartale 2001 roku

Przetarg odbędzie się w dniu 11 grudnia 2000 roku
o godz. 9.00 w świetlicy Nadleśnictwa Jarocin przy ul.
T. Kościuszki 43.

Ceny wywoławcze, regulaminy - w Nadleśnictwie Jarocin.

Dodatkowe informacje telefoniczne (0-62) 747-23-19

**XERO
SERVICE**ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY
XSERO - SERVICE
63-400 Ostrów Wlkp., ul. Żwirki 29D

Tel. (0-62) 591-55-55, tel./fax (0-62) 736-19-91

- KOPIARKI
- cyfrowe i analogowe
- kolorowe
- URZĄDZENIA WIELOFUNKCYJNE
- TELEFAKSY
- MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE
- SERWIS I CZĘŚCI ZAMIENNE

•RATY • LEASING
3-letnia gwarancja**nashuatec****INTEGRAL****CEGLY KLINKIEROWE**
kilkadziesiąt kolorów, różne wzory
PARAPETY ZEWNĘTRZNE
PŁYTKI

elewacyjne i posadzkowe VII kl.

BRUK

klinkierowy, granitowy

FUGI, ZAPRAWY

gotowe do cegieł

*transport i rozładunek*Zapraszamy
pn. - pt. 8.00 - 16.00, sobota 8.00 - 14.00**CENTRUM KLINKIERU I DACHÓWEK**

SKŁAD FABRYCZNY GORZYCE MAŁE (GORZYCZKI)

trasa Ostrów - Odolanów

tel./fax 733-11-64, tel. 733-15-90, 63-430 Odolanów

DACHÓWKI CERAMICZNE

kilkanaście kolorów, 30 lat gwarancji

RYNNY MARLEY**OKNA DACHOWE****DASZKI**

na słupki

KLEJ

mrozoodporny

BLACHA MIEDZIANA
PIASKOWIEC itd.**PROMOCJA KREDYTU MIESZKANIOWEGO WŁASNY KĄT****W****WŁASNA KUCHNIA
WE WŁASNYM KĄCIE**

Państwo Kowalscy przestali prawie wychodzić ze swojego nowego mieszkania, a właściwie ze swojej bajecznie urządzonej kuchni. „O co chodzi?” – pytają ich znajomi. Otóż Kowalscy skorzystali z promocji kredytu mieszkaniowego **WŁASNY KĄT** w PKO BP. Teraz Twoja kolej. Jeśli podpiszesz umowę o kredyt mieszkaniowy **WŁASNY KĄT** pomiędzy 29 września 2000 r. a 31 stycznia 2001 r., staniesz przed szansą wyposażenia swojej kuchni w urządzenia najwyższej jakości.*

Dzięki tej wspaniałej promocji możesz wygrać jedną z ośmiu nagród głównych – komplet sprzętów kuchennych AGD. Oprócz nagród głównych do rozlosowania przeznaczono wiele nagród dodatkowych – 32 chłodziarko-zamrażarki oraz 16 zmywarek marki **Electrolux** i **ZANUSSI**.

Szczegóły w oddziałach banku, ulotkach informacyjnych i pod numerem infolinii 0-800 120 139.

* Wniosek kredytowy należy złożyć do 31 grudnia 2000 r.

POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI BANK POLSKI SA
Internet: www.pkobp.pl Linia bezpłatna: 0-800 120 139

Oddziały PKO BP, Region wielkopolski: **Poznań:** pl. Wolności 3; ul. Kościuszki 80A; ul. Wierzbicice 3; ul. Małe Garbary 8; os. Bolesława Śmiałego 121; **Chodzież:** ul. Paderewskiego 11; **Czarnków:** ul. Kościuszki 50; **Gniezno:** ul. Chrobrego 12B; **Gostyń:** ul. gen. Sikorskiego 4A; **Gubin:** ul. Słowackiego 1; **Jarocin:** ul. Mickiewicza 2; **Kalisz:** ul. Górnioślaska 80; **Kępno:** ul. Rynek 28; **Koło:** ul. Prusa 8; **Konin:** ul. 11 Listopada 20A; **Kościan:** ul. Kościuszki 34; **Krotoszyn:** ul. Rynek 22; **Leszno:** ul. gen. Sikorskiego 7A; **Lubsko:** ul. Sybiraków 4; **Międzybóże:** ul. Rynek 3; **Nowa Sól:** pl. Wyzwolenia 1; **Nowy Tomyl:** ul. Tysiąclecia 1; **Oborniki:** ul. Piłsudskiego 37; **Ostrów Wlkp.:** ul. Kolejowa 3; **Pila:** ul. Bydgoska 2; **Pleszew:** ul. Sienkiewicza 6; **Rawicz:** ul. 3 Maja 6/8; **Słupca:** ul. Poznańska 18; **Śleszew:** ul. Poznańska 20; **Sulechów:** ul. gen. Sikorskiego 12; **Swarzędz:** ul. Cieszkowskiego 29; **Świebodzin:** ul. Wąłowa 9; **Szamotuły:** ul. Rynek 16/17; **Szprotawa:** ul. Rynek 13; **Śrem:** ul. Mickiewicza 85; **Środa Wlkp.:** ul. Kilińskiego 1; **Turek:** ul. Żeromskiego 6; **Trzcianka:** ul. gen. Sikorskiego 11; **Wągrowiec:** ul. Jeżyka 2A; **Wolsztyn:** ul. 5 Stycznia 47; **Września:** ul. Szkolna 3; **Wschowa:** ul. Bohaterów Westerplatte 1; **Zielona Góra:** ul. Żeromskiego 2; **ul. Powstańców Warszawy 7; Złotów:** ul. Norwida 5; **Żagań:** ul. II Armii Wojska Polskiego 20; **Żary:** ul. Pocztowa 2.

**PKO BP** *Blisko Ciebie***BRYKIETY
z TROCIN**W ciągłej sprzedaży
170 zł/tona

Wytwórnia Mozaiki „OSIEWICZ”

Gola k. Jaraczewa

tel. (0-62) 740-85-45

OKNA**Klamka zapadła**Okno bezpiecznie zamknięte
dzięki tytanowej klamce M&S.**Jarocin** ul. Jordana 28 tel. 7472518**Kalisz** ul. Wrocławska 18

tel. 7687261 tel./fax 7687260

Pleszew ul. Kaliska 106 tel. 5083540

Podkreślono centra okienne

<http://www.ms.pl>**Sklep
Futra SKÓRY Odzież**Środa Wlkp., ul. Paderewskiego 11
(przy dworcu PKS), tel. (0-61) 285-63-69
Czynne od 9.00 do 18.00, sobota od 9.00 do 15.00**Zapraszamy * Raty**Polecamy duży wybór futer
norki, lisy, karakuły, nutrie
jesiennie-zimowych płaszczy
długich, krótkichSkóry damskie, męskie
- kurtki - marynarki - żakiety
Wyroby z dzianiny „Olimpia”
męskie, damskie

swetry, golfy, spodnice, sukienki itp.

Kolekcje Minge, Dany i inne

- kostiumy - sukienki - spodnie

- spodnice - bluzki - garsonki

Usługi kuśnierskie

(SOJ 136/2000)

Wykorzystaj szansę!**Tylko do końca roku**sprzęt rehabilitacyjny dofinansowany
przez Wielkopolską Regionalną Kasę Chorych

- wózki inwalidzkie (terenowe, pokojowe)
- wózki specjalne dla dzieci
- gorsety, kołnierze i aparaty ortopedyczne
- przedmioty uzupełniające (uchwyty robocze, pończochy kikutowe)
- laski i kule
- balkoniki i podpórki
- foteliki dla dzieci
- parapodium i pionizatory oraz bardzo bogaty asortyment sprzętu rehabilitacyjnego i pomocniczego (m. in. pieluchomajtki)

**SKLEP
WYPOŻYCZALNIA****SPRZĘTU
REHABILITACYJNO
-ORTOPEDYCZNEGO**63-200 Jarocin, ul. Szubianki 21
tel. (0-62) 747-33-33 w. 73
Czynne od 9.00 do 16.0063-700 Krotoszyn, ul. Młyńska 26
tel. (0-62) 725-44-38 w. 354
Czynne od 9.00 do 16.00Wielkopolska
Regionalna
K a s a
C h o r y c h

intermex
WYPOSAŻENIE SKLEPÓW
I GASTRONOMII

LADY CHŁODNICZE

- szafy
- regały
- ciągi chłodnicze
- ciastkarki z nawilżaniem ...

MEBLE SKLEPOWE, KRAJALNICE, WAGI
darmowa linia 0 800 - 104 801
Środa Wlkp. ul. 27 Grudnia 1-5
tel/fax 061 285 36 79
www.intermex.pl

Zapraszamy na
**JEDNORAZOWE
ZABIEGI ANTYNIKOTYNOWE**
metodą komputerową

Gabinet w Jarocinie - przychodnia, ul. Sienkiewicza 14
Rejestracja tel. (0-62) 725-24-82
Bezpośredni kontakt z lekarzem
lek. med. Szymon Woronko 0-602/532-944
Prosimy o przyniesienie ze sobą papierosów

**OPONY
UŻYWANE
- import -**do samochodów
osobowych
i ciężarowych**Kotlin tel. 740 56 22**

(SOJ 281/2000)

**MAT-TAR S. C.
TARTAK**w Koźmińcu k. Dobrzycy
oferuje

- wysokiej jakości więźbę dachową
- klejoną kantówkę okienną oraz drzwiową
- fryzy dębowe
- łaty
- kontrłaty

UWAGA! Możliwość transportu
Tel. (0-62) 741-45-12**MATERIAŁY BUDOWLANE
WESOŁEK**

63-041 Chocicza, ul. Mickiewicza 1

Chcesz dokonać zakupów w jednym miejscu?

Zapewniamy najbogatszy wybór
materiałów budowlanych**KUP TERAZ - ODBIERZ W 2001**

Zadzwoń (0-61) 287-51-92, 287-51-93, 287-51-94

**ZAPRASZAMY
W NASZEJ OFERCIE ZNAJDZIESZ**

- MIEDŹ, HYDRAULIKA
- CEMENT
- WAPNO
- BETON KOMÓRKOWY
- PŁYTY KART.-GIPS.
- GIPSY
- KLEJE
- PAPY
- DRZWI
- OKNA DACHOWE
- KOSTKA BRUKOWA
- WELNA
- POROTHERM
- FARBY, LAKIERY, DREWNOCHRONY, PĘDZLE
- PIANKI, SILIKONY
- TYNKI
- DACHÓWKI
- CERAMIKA BUDOWLANA

NAWOZY - KORZYSTNE CENY**ATRAKCYJNE CENY, KORZYSTNE RABATY****TOWAR DOWOZIMY WŁASNYM TRANSPORTEM, RÓWNIEŻ SAMOWYŁADOWCZYM
RATY BEZ ŻYRANTÓW - MINIMUM FORMALNOŚCI**

Leszek ŁAPAWA

**ZAKŁAD
TECHNIKI
WENTYLACYJNEJ**

GOSTKOWO 31
63-910 Miejska Górka
tel./fax: (0-65) 547-44-24
tel. (0-65) 547-40-84
woj. wielkopolskie

PRODUKCJA - MONTAŻ - REMONTY - USŁUGI - SERWIS

- instalacje wentylacyjne i klimatyzacyjne
- instalacje wentylacyjne komór lakierniczych
- instalacje odpylania i odwiórowania
- kurtyny malarskie suche
- skrzynki do przyłączy gazowych
- sprzedaż przewodów elastycznych
- instalacje osuszania wędlin
- produkcja wyrobów z różnego rodzaju blach:
ze stali nierdzewnej i kwasoodpornej:
okapy (z filtrami tłuszczowymi i bez filtrów)
podesty, stoły, wanny, (branży przemysłowej)
instalacje wentylacyjne, itp.



www.alfaromeo.com.pl

Po raz pierwszy w Polsce
leasing 0%
dla indywidualnych klientów.

Alfa 145 Uroda,
temperament
i... posag.145
Alfa 146 ceny od 44.350 PLN
156AS "RONDO" - Kalisz, ul. Podmiejska 22
Tel. salon 062/ 768.73.00, serwis 062/ 768.74.74
infolinia 0/800.16.20.41 http://www.rondo.pl**HÖRMANN
BRAMY DRZWI NAPĘDY**

Jarocin, ul. Jordana 28, tel. 747-25-18

ZENEX

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

**Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe
Zenon Krawczyk**

oferuje w cenach producenta:

- osprzęt elektroinstalacyjny
 - kable, przewody, złącza kablowe
 - oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
 - źródła światła
 - rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
 - osprzęt instalacji odgromowych
 - szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
 - osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXSn
- Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

Zaprasza codziennie

od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

63-200 JAROCIN

ul. WIOSENNA 29

TEL./FAX (0-62) 747-32-77

P. H. U. „INFOMAX” s.c.
Jarocin, ul. Wojska Polskiego 45a
tel. 747-47-80
e-mail: infomax@post.pl



Nasza oferta:

- komputery, drukarki, akcesoria, podzespoły
- kasy fiskalne, akcesoria, wagi sklepowe
- naprawa komputerów
- pisanie programów na zamówienie
- instalacja serwerów NOWELL, WINDOWS NT, LINUX
- programy do obsługi sklepów współpracujące z urządzeniami fiskalnymi firmy ELZAB
- sprzedaż i wdrożenia systemów archiwizacji danych

Zapraszamy do sklepu przy ul. Wojska Polskiego 45a, jest tam wygodny, bezpłatny parking. Zapraszamy również do sklepu na Rynku, tutaj niestety parkingu nie możemy zaoferować.

KALPLAST

FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV
zaprasza do salonu firmowego
Jarocin, ul. Wojska Polskiego 50

W naszej ofercie:

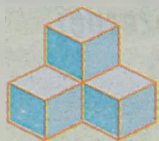
- ✓ okna typowe w najlepszych cenach
- ✓ okna nietypowe bez dopłaty
- ✓ szeroka gama kolorów
- ✓ drzwi wejściowe PCV

(SOJ 269/2002)

OKNA, DRZWI PCV, DREWNO MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR

USŁUGI IZOLACYJNE
HYDROIZOLACYJNE

Jarocin, ul. Podchorążych 16
tel. 747-29-08, 0-602/628-286



WYTWÓRNIĄ MOZAIKI OSIEWICZ S. C.

GOLA 59 A
tel./fax (0-62) 740-85-45
tel. (0-52) 740-85-94
63-233 JARACZEWO

Firma powstała w 1986 r. i produkuje mozaikę parkietową, której ok. 60 % to eksport.

W 1995 r. wyroby firmy otrzymały znak jakości „Wielkopolska Jakość”.

Produkcja miesięczna to 10.000 m² mozaiki parkietowej z drewna liściastego, układanej w ponad 30 wzorów.

OFERUJEMY MOZAIKĘ NA SIATCE:

- mozaikę 6-kątną
- mozaikę pałacową 10 mm
- lamparkiet 10 mm
- mozaikę tradycyjną 8 mm
- listwy przyściennne: dębową i jesionową

PONADTO: kleje i lakiery

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA

ROWERY

DO 25 % TANIEJ

Przy zakupie
pow. 300 zł
każdy bierze udział
w losowaniu
nagród.
Główna nagroda
pralka
o wartości
1.540 zł



Jarocin, ul. Poznańska 2, tel. 747-48-91
Jarocin, ul. Hallera 7, tel. 747-63-02
Żerków, ul. Jarocińska 6

„ŚWIATOWIT”

PROMOCYJNA SPRZEDAŻ RATALNA



3x0%

- 0% pierwszej wpłaty
- 0% prowizji
- 0% odsetek

AGD
RTV

LABORATORIUM



63-200 JAROCIN, ul. Śródmiejska 1, tel. (0-62) 747-31-50 w. 5

nasze atuty

Kodak Fotografie

NOWOŚĆ



Już teraz laboratoria fotograficzne Kodak Express oferują nową, kompleksową usługę fotograficzną:

- FotoIndeks - cały film na jednym zdjęciu - ułatwia zamawianie odbitek według opisu.
- Odbitki na papierze Kodak Royal - ekskluzywnym papierze fotograficznym, który najlepiej oddaje czystość barw
- Eleganckie etui - chroni Twoje fotografie i ułatwia ich przechowywanie

POLECAMY

- Artykuły fotograficzne tj. aparaty, filmy, ramki, albumy itp.

WYKONUJEMY

- Usługi w zakresie amatorskiej fotografii barwnej, czarno-białej oraz sepii w 1 godzinę
- Zdjęcia natychmiastowe: legitymacyjne, dowodowe itp.
- Zdjęcia cyfrowe: paszportowe, legitymacyjne, dyplomowe itp., w 3 minuty
- Usługi ksero: kolorowe i czarno-białe (cyfrowe)

Fotografie przygotowane z myślą o Tobie



kompetencja

Służymy Ci naszą wieloletnią
Znamy Ujęcie fotografii
Mida i technologia obsługi klienta
ze z wieloletnią doświadczeniem
nasz podopieczni



kolor

Dzięki nam Twoje
wspomnienia nabierają
koloru i jasności barw.
Ty chwytałeś chwile,
my kładziemy je na papierze



jakość

Dla wyprzedzenia filmów
i odbitek stosujemy najnowszą
jakości materiałów. Istnieje również
Kodak System kontroli jakości
gwarantujący, że zawsze
otrzymasz doskonałe zdjęcia



szybkość

Już po odbiorze gotowy możesz
chwytać kolejne chwile

VECTOR COMPUTERS S. C.

Oferuje:

- tanie zestawy i komputerowe podzespoły renomowanych firm
- dobór optymalnej konfiguracji
- dogodne raty
- gwarancja

Ponadto:

- dostawa sprzętu do domu gratis
- instalacja sprzętu w domu klienta
- serwis i doradztwo
- modernizacja sprzętu komputerowego
- przyjmujemy w rozliczeniu części używane

Zadzwoń i wynegocjuj cenę,
która Ciebie satysfakcjonuje

Kontakt:

747-44-21 po godz. 18.00
lub 0-602/514-704 Sławek
oraz 592-52-50
lub 0-606/952-758 Dawid
e-mail: vector@hot.pl

OKNA DRZWI

z pcv i aluminium

- Rolety
- Ogrody zimowe
- Witraże
- Fasady

WIELKA PROMOCJA!
SZCZEGÓŁY W BIURZE

FIAT

Bla Biuro Podróży
Lufthansa City Center

Zakład Produkcyjny:
62-730 Dobra, Chrapczew tel./fax (063) 214-13-00
Kotlin ul. Poznańska 47 tel./fax 740-54-51

HÖRMANN

Bramy garażowe i przemysłowe



bramy garażowe
segmentowe, rolowane, uchylne
zdalnie sterowane napędy

BEZPŁATNY POMIAR • ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

WIMAR

Jarocin, ul. Poznańska 13, tel. (0-62) 747-38-02

OKNA



UWAGA!
KUPUJĄC TERAZ
OTRZYMASZ GRATIS
szyby ciepłochronne 1.1
mikrowentylację
okapnik

MOSKITIERA
GRATIS*

*dotyczy okien nietypowych

okna, drzwi balkonowe
tarasowe, witrażowe sklepowe
drzwi wejściowe, rolety
prapety: PCV, aluminium, marmur



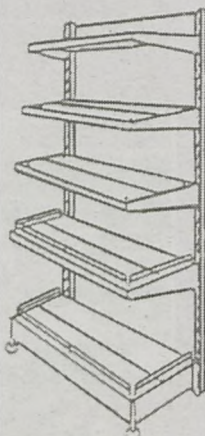
**MAC
MET****PŁYTKI
CERAMICZNE**

okna • drzwi • kabiny prysznicowe

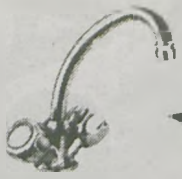
Jarocin, ul. Leszczyce 15, tel. 747-32-01

HURTOWNIA URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH "ZIMEX"
Rokosz k/Ślupcy, tel. (063)275-35-27**NOWE I UŻYWANE**

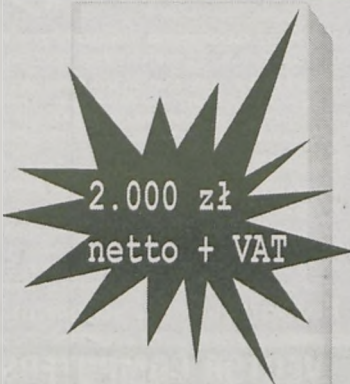
- szafy chłodnicze
- lody chłodnicze (i ich ciagi)
- regały chłodnicze (i ich ciagi)
- urządzenia gastronomiczne
- wagi
- krajalnice
- regały sklepowe



MONTAŻ KOMÓR CHŁODNICZYCH

TRANSPORT GRATIS63-200 JAROCIN, ul. Kilińskiego 35
tel. 505-23-45Raty!!! 5,3 % na rok
GRZEJNIKIKOTŁY i PODGRZEWACZE
RURY i KSZTAŁTKI MIEDZIANE

BATERIE

już od
32 zł**JESIENNA OFERTA
NA ZIMOWE CHŁODY****Kocioł dwufunkcyjny, gazowy Nectra Eco****MEBLE
KUCHENNE**

- KUCHNIE WŁOSKIE W CENIE POLSKICH
- (Soft już od 600 zł za mb.)
- KOMPUTEROWE PROJEKTOWANIE

Autoryzowany Przedstawiciel

KOMANDOR

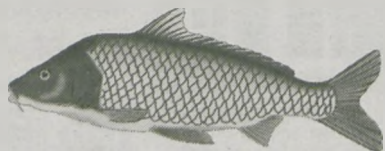
KOMANDOR

**SZAFY
WNĘKOWE**

- PROJEKTOWANIE KOMPUTEROWE
- 5 LAT GWARANCJI
- 6 LAT DOŚWIADCZEŃ
- ODPIS OD PODATKU

raty
bez żyrantówRABAT DO
30%Kalisz, ul. Częstochowska 140
tel. 765-60-26

Jarocin, ul. św. Ducha 5, tel. 505-22-40

**R
S.C.
Ryband**
poleca
w ciągłej sprzedaży
**ŻYWEGO
KARPIA**Super okazja
cena detaliczna 6,70 zł
do dnia 10.12 br.Zapraszamy do naszego sklepu
od pon. do piąt. w godz. 9.00 - 17.00
sobota 9.00 - 13.00

Jarocin, ul. św. Ducha 118 - 120

OKNA DRZWI
SŁOWIŃSCY**DREWNO****PCV**

0-16 1.165 x 1.135 459.-	0-34 1.465 x 1.435 599.-
0-34 1.465 x 1.435 749.-	0-36 1.765 x 1.435 849.-
0-38 2.065 x 1.435 899.-	0-83 865 x 2.085 499.-

FUH „METTLER”, Jarocin, ul. Chrobrego 28, tel. 747-70-55

PROFESJONALNY MONTAŻ Z GWARANCJĄ
BEZPŁATNY POMIAR I WYCENA: RÓWNIEŻ OKIEN NIETYPOWYCHCeny netto okien PCV
Szyba o wsp. k=1,1 W/m²K

blend-a-med **VIZIR** **Pampers** **always** **head & shoulders**

2 grudnia w sobotę
w Jarocinie przy ul. Śródmiejskiej 32
w sklepie ZGODY „Tęcza”
odbędzie się festyn pod hasłem
„Podaruj dzieciom słońce”

Podczas festynu odbędzie się pokaz straży pożarnej
Będzie również wiele atrakcji dla dzieci
oraz losowanie cennych nagród

Zapraszamy do zakupów podczas festynu
Sklep „Tęcza”, Jarocin, ul. Śródmiejska 32

**NA OKNA PCV, DRZWI
BRAMY GARAZOWE HÖRMANN
PROMOCJA**
Możliwość zakupu
NA RATY

RODACH
Jarocin, ul. Tatrzańska 13 (os. Ługi)
tel. (0-62) 747-45-96

**OKNA I DRZWI
PCV**

RYNNY PCV, FOLIE DACHOWE,
PARAPETY PCV, MARMURY

**USŁUGI PROJEKTOWE
I KOSZTORYSOWE**

**USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE**

BIURO CZYNNE OD 7.00 DO 17.00, W SOBOTĘ DO 13.00

OKNA PCV ALUMINIUM

SYSTEM PROFILI - ALUPLAST - IDEAL 2000, IDEAL 5000
trzy- i pięciokomorowy
THYSEN - trzy- i czterokomorowy

**OKUCIA
BRAMY
ROLETY
PARAPETY**

- ROTO, AUBI
- GARAZOWE, PRZEMYSŁOWE
- ZEWNĘTRZNE
- PCV, ALUMINIUM, MARMUR

BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT

P. H. U. MONOPLAST
62-320 MIŁOŚLAW, ul. Dzieci Miłosławskich 2, tel./fax 438-24-31, tel. kom. 0-601/179-960

BIURO HANDLOWE
63-200 JAROCIN, ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4, tel. 747-32-91 w. 45
ZAPRASZAMY pn. - pt. od 8.30 do 16.30

SPRZEDAŻ RATALNA
JAKOŚĆ POTWIERDZONA ATESTAMI I. T. B. i P. Z. H.
ORYGINALNE PROFILE NIEMIECKIE

NOWE NIŻSZE CENY!!!

sprzedaj



Tanio sprzedam **odtwarzacz** video „Akai” z możliwością nagrywania. Tel. 747-42-86.

Sprzedam **fotel** 2-osobowy, rozkładany, sze-roki + 2 fotele. Tel. 740-01-07.

Sprzedam tanio **dywan**, **piec** kuchenny elektryczny (niemiecki). 740-32-08.

Sprzedam **silnik** 1,5 kW, 2800 obr./min i **pralkę** wirnikową małą „Światowid”. Tel. 0-502/381-181.

Sprzedam **futro** - karakulę, nowe. Telefon 749-22-34.

Sprzedam **piec do pizzy**. Tel. 0-502/517-330.

Sprzedam **wieżę** Diora, kompletna, symb. 502, wzmacniacz 504, CD ONKYO. Tel. 747-77-89, 9.00 - 17.00.

Motorola V3690 - nowy model, wybieranie głosowe. 0-502/517-030.

Sprzedam **odkurzacz** piorący KARCHER - na gwarancji; cena 490 zł. Tel. 0-601/730-910.

Sprzedam **komputer** MMX 200 MHz, RAM 64 MB, HDD 1,3 GB, dźwięk, modem (Internet), monitor kolor, 2,5-letni, cena 1.290 zł. Tel. 0-601/730-910.

Sprzedam **prostownik** 12/24 V, 20 A, z rozruchem. Wojska Polskiego 37, tel. 747-25-51.

Sprzedam „Praktyczny **słownik** współczesnej polszczyzny”, 28 tom. Tel. 740-30-90.

Sprzedam maszynę - przemysłowy **overlock** 3-nitkowy, centralne smarowanie, szyjący, 380 V (z możliwością przystosowania na 220 V). Tel. 747-54-61.

(SOJ 369/2000)

kupno



ANTYKI - skup, renowacja; **PIOTR PRY-CZEK**. Meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. Jarocin, ul. Wrocławska 31, tel. (0-62) 747-78-08 warsztat, tel. (0-62) 747-17-60 dom, tel. kom. 0-603/799-644.

Kupię używany, w dobrym stanie, **kocioł** wodny „pleszewski” 50-kę lub 70-kę oraz **komin** o średnicy min. 500 mm. Gospodarstwo „Agroplant” - dyr. S. Ciesielczyk, tel. 604/799-752.

motoryzacyjne



SKŁAD OGUMIENIA - Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17, tel. 747-24-54; oferuje opony krajowe do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych oraz do ciągników i maszyn rolniczych. Ponadto w sprzedaży dętki, ochraniacze oraz felgi o wymiarach 22,5. Oferujemy także opony firm zachodnich.

Sprowadzanie samochodów z Niemiec - wyjazdy po zakup samochodu; konkurencyjne ceny, profesjonalna obsługa. Tel. (0-62) 740-37-58.

(SOJ 299/2000)

AUTO-KOMIS-HANDEL Zielińscy S.C.

63-200 Jarocin, ul. Węglowa 4
Tel. 0-606/484-122, 0-502/547-494, 747-64-06

Profesjonalna obsługa kredytowa
Skup samochodów za gotówkę
Wypożyczalnia przyczep samochodowych

Opel Kadet 1.2, kombi, 1987, czerwoną; 6.800 zł. 63-720 Koźmin Wlkp., Floriańska 17.

Sprzedam **Fiat** 126p, rok 1990. Tel. 747-56-13.

(583/00)

Sprzedam **BMW 316**, 1.5, 83 r. Jarocin, ul. Poznańska 18, 747-78-24.

(607/00)

Sprzedam **Poloneza Caro**, grudzień 1995 - stan bardzo dobry. Tel. 740-02-05.

(610/00)

Sprzedam **Renault 21**, 1.7, 1989 r., benzyna - gaz, stan b. dobry. Jarocin, Olimpijska 8. Tel. (0-62) 747-54-85.

(SOJ 319/2000)

Sprzedam **Fiat 126p**, r. 1992, kolor biały. Tel. 740-63-52, Magnuszewice 88.

(614/00)

Sprzedam **Fiat 126p**, r. 90. Tel. 0-608/406-763.

(616/00)

Sprzedam samochód **Polonez** 1.5 + gaz, rok prod 1994 - stan idealny. Tel. 740-34-16.

(620/00)

Sprzedam **Malucha**, 91 grudzień. Bieżdziadów 44, tel. 740-72-06.

(625/00)

Sprzedam **Hondę Concerto**, 1992 r., pierwszy właściciel w kraju, el. szyby, lusterka, wspomaganie, reg. kierownicy - stan b. dobry. Tel. 747-11-78 (po 18.00) lub 0-606/496-879.

(627/00)

Sprzedam **Opła Kadetta** 1.4i, 91 r., sedan, przebieg 130 tys., srebrny metalik, immobiliser, zadbane. Tel. 0-601/929-572.

(628/00)

Sprzedam **Ford** Orion, rok prod. 1988, poj. 1.6D. Kotlin Powst. Wlkp.15/21

(629/00)

Tanio sprzedam **Ford** **Sierę** kombi, 1991. (0-62) 747-41-76, 0-604/811-965.

(631/00)

Pilnie sprzedam **Poloneza** 1.5, rok pr. 85, silnik, skrzynia bieg '89, 5 biegów, inst. gazowa; cena 2.100 zł. Tel. (0-61) 287-41-25.

(633/00)

Sprzedam: **Żuka** (skrzyniowy), **Poloneza** - 91 r. Tel. 0-605/514-036.

(636/00)

Sprzedam **Poloneza Caro** 1.6i, 1992 r., instalacja gazowa - stan dobry. Zakrzew 63, tel. 0-605/375-793.

(640/00)

Sprzedam tanio **Nysę** tow.-osob.; dodatkowo skrzynia biegów do Nysy - trzybiegowa, po remoncie. Tel. (0-62) 747-51-03.

(646/00)

Sprzedam **Citroena AX** 1.1i, rok 1992, srebrny. 0-502/519-514.

(19/TF/00)

Sprzedam **Seata Ibiza** 1.2, r. 92, katalizator, przebieg 105 tys., czarny metalik, spojery, elektryczne szyby, centralny zamek, szyberdach, alufelgi, garażowany, atrakcyjny wygląd. Tel. 0-607/262-505.

Sprzedam części: Fiat 125, 126, Polonez, Zastawa, Łada. 0-606/215-747, po 17.00.

(648/00)

Sprzedam **Renault 19**, rok 1989 - stan dobry; cena 7.200. Tel. 747-56-77, 0-608/705-081.

(651/00)

Sprzedam **Poloneza** 1.6 GLE, 1993 rok, cena 6.400, gaz, autoalarm, radiomagnetofon, alufelgi, szyberdach - stan dobry. Tel. 747-23-96, 747-83-84.

(654/00)

Sprzedam **Opła Kadetta**, rok 1989, kombi, poj. 1.3, nowy akumulator, po przeglądzie. Jarocin, ul. Zyg. Starego 27.

(656/00)

Sprzedam **Fiat 126p**, „Maluch”, r. prod. 1997, przeb. 42 tys. km. 747-68-05.

(661/00)

Sprzedam: **VW Jetta** 1.8 kat. - rocznik 1990/91, bogate wyposażenie oraz **Ranault 5** - rocznik 1989. Tel. 747-61-76.

(662/00)

Sprzedam **Żiła**, silnik IFY do remontu. Tel. 0-604/446-495.

(SOJ 360/2000)

Sprzedam samochód **Fiat Tipo** 1.4, rok produkcji 1990. Tel. 740-23-24, po 16.00.

(663/00)

Sprzedam **Poloneza Caro**, rok 1993, zadbane. Telef. (0-62) 740-17-87.

(664/00)

Sprzedam **Fiat 126p**, 1988 r. Tel. 747-81-00.

(665/00)

Sprzedam **Zastawę 1100P**, zadbaną. Dobieszczynna, 51/b.

(666/00)

Sprzedam **Fiat 125p**, rok 90, z gazem, pierwszy lakier - stan b. dobry. Tel. 608/273-085, 608/232-152.

(667/00)

Sprzedam: **Fiat 126el** - 1996, **Ładę 2107** - 1989. Tel. 0-603/774-368.

(671/00)

Sprzedam **Poloneza** - 1989 (tył Caro) i **Poloneza Caro** - 1992. Tel. 0-606/386-170.

(672/00)

Sprzedam **Fiat 126el**, r. prod. 1996, pełna wersja, pierwszy lakier, zamiana na starszy. Tel. 0-605/624-876.

(673/00)

Sprzedam: **Opel Vectra** 1.6 - r. prod 1988/89, **Fiat 126p** - r. prod. 1988, pierwszy lakier, pełen FL. Tel. 0-601/543-469.

(674/00)

Sprzedam **Golf** - 1980 r., 1.300 ccm, wiśniowy metalik, **Audi 80** - rok 1980 (zamiana na 126p lub sprzedam). Tel. 0-603/532-287, 774-68-09.

(675/00)

Sprzedam **Opła Corę** 1.0, 1998 październik, czarny, cena 22.000 zł oraz **Ranault 19** Charnade, 1991, mały przebieg, cena 11.000 zł. 0-601/795-535, (0-62) 742-68-97.

(SOJ 365/2000)

Sprzedam **Fiat 126p**, r. 1991. Ludwinów 31.

(676/00)

Sprzedam **Poloneza Caro**, rok pr. 1994, benzyna - gaz; cena 6.300. Tel. 740-13-00.

(677/00)

Sprzedam **Fiat 125p** - stan dobry. Wojciechowo 36.

(182/AS/00)

Sprzedam **Fiat 126p**, r. 1988. Jarocin, ul. Prośniana 12 (Ługi), 0-605/254-847, po 14.00.

(679/00)

TANIE MALOWANIE - PROMOCJA

Zaprawa do styropianu Stopter K-20	26,50 zł
Zaprawa klejowa 25 kg	15,50 zł
Emulsja wewnętrzna 10 l	27,00 zł
Siatka do ociepleń	2,65 zł/m
Emulsja Dekoral 10 l	44,50 zł
Gładź szpachlowa Gipsar UNI 25 kg	22,00 zł

Ceny zawierają podatek VAT

Zapraszamy od 8.00 do 18.00, Jarocin, ul. Śródmiejska 31 (obok pogotowia)

Bezpłatny parking dla klientów
Możliwość transportu
KOMPUTEROWY DOBÓR KOLORÓW
tel. 505-21-64

Wielka Świąteczna Promocja!!!

TYLKO U NAS I TYLKO TERAZ
WIELKI SPADEK CEN KAS FISKALNYCH

SHARP ER-A 235P	z 1.790,00 zł na 1.490,00 zł
SHARP ER-A 275P	z 1.990,00 zł na 1.690,00 zł
EURO 1000T	z 1.390,00 zł na 940,00 zł
EURO 2000T ALPHA	z 1.690,00 zł na 1.190,00 zł

Podane ceny nie zawierają podatku VAT 22 %

Zestaw NATOM 700 MHz za jedyne 2.990,00 zł brutto
Kupon o wartości 200,00 zł lub drukarka atramentowa
DO KAŻDEGO ZESTAWU KOMPUTEROWEGO

OFERTA SPECJALNA

Skaner PLUSTEK OPTIC PRO P12 u nas 339,00 zł BRUTTO
Płyty CD-R za jedyne: Basf - 3,90 zł, Sony - 3,90 zł, Verbatim - 4,10 zł
Drukarki atramentowe: HP 640C - 450,00 zł, Lexmark Z32 - 490,00 zł

Wszystkie ceny zawierają podatek VAT 22 %

W sprzedaży pełen asortyment gier i programów, pudełek na CD i dyskietek
Jarocin, ul. Żerkowska 5, tel. 747-10-85, Jarocin, ul. Kilińskiego 4, tel. 505-20-20

BEMARS

Upoważniona składnica do
KASACJI POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH

PROMOCJA
DO KOŃCA ROKU
TRANSPORT I ZŁOMOWANIE
GRATIS!



Upoważnienie Wojewody Wielkopolskiego
NR 4/1999 z dnia 9 list. 1999

Ponadto świadczymy:

usługi transportowe, usługi dźwigowe, skup złomu

KIEŁCZYNEK 31, 63-130 Książ Wlkp.

ZAPRASZAMY

PN. - PT. 7.00 - 17.00, SOBOTA 8.00 - 13.00

Tel. (0-61) 282-22-95, tel. kom. 0-601/757-165, fax (0-61) 282-27-85



PUH WATRA s.c.

BIURO HANDLOWE
JAROCIN, ul. Zacisza 1a
tel. 747 38 00

HURTOWNIA
KALISZ, ul. Smolna 13b
tel. 753 52 12

OKNA DRZWI PCV

OKNA DACHOWE

OPAŁ NA RATY

!PROMOCJA NA OKNA W SYSTEMIE VEKA!

Zadbaj o uśmiech

Leczenie ortodontyczne dzieci i dorosłych

Prywatny gabinet stomatologiczny
Jarocin, ul. Wojska Polskiego 36
Czynny od 2.1.2001 r.

Przyjmuje lekarz z wieloletnim doświadczeniem zawodowym zdobytym w prywatnych klinikach ortodontycznych na zachodzie Europy (Niemcy) dr n. med. R. Kałka-Gebala

Aktualne metody leczenia zarówno aparatami stałymi, jak i ruchomymi
Ortopedia szczękowa
Reedukacja mowy i polykania
Profilaktyka ortodontyczna
Przygotowanie do leczenia protetycznego i leczenia chirurgicznego

Rejestracja telefoniczna, już od XII.2000 r.
w środy, w godz. od 10.00 do 12.00
w czwartki, w godz. od 16.00 do 18.00
pod numerem telefonu (0-62) 747-30-74

(SOJ 321/2000)

Sprzedam samochód **Ford Sierra**, 1.8TD, kombi, 90 r.; cena 9.800 zł. Tel. 0-502/517-335.

Sprzedam: **VW Polo** 1.9SDI, diesel, 1997 r., granat metalik - cena 20.300 zł, **Mazda 626** 2.0 diesel, 1988 r. srebrny metalik - cena 8.500 zł. 0-604/967-127, 0-604/412-550.

nieruchomości



Biurowie Nieruchomości "HACIENDA" - kupno, sprzedaż, wynajem. Tel. (0-62) 747-64-74, tel. kom. 0-601/57-63-74.

Centrum Obrotu Nieruchomościami, Jarocin, Gołębia 3 - kupno, sprzedaż, wynajem, zamiana. Tel. (0-62) 505-27-47, 0-602/685-544; czynne 9.00 - 17.00, sobota do 13.00. Oddziały w Kaliszu, Kolinie, Kole, Turku.

Sprzedam **mieszkanie** (75,37 m²) 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC i korytarz, piwnica 8,31 m², II piętro - Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 21 (przy parkingu). Bogdan Udzik, tel. 747-24-81 (po godz. 20.00) lub kom. 601/82-20-98.

Do wynajęcia **mieszkanie** z garażem - w Pleśzewie. Tel. 742-35-71, 0-604/124-560.

Pilnie sprzedam **dom** wolno stojący w Potarzy-
cy, działka 25 arów. Wiadomość (0-76) 835-62-31.

Do wynajęcia **lokal** handlowy, 43 m² - w Koźminie Wlkp. Tel. (0-61) 436-01-89.

MANSARDA, Roman Neyder - **projekty** budowlane, **nieruchomości**. Jarocin, Rynek 2 (747-74-01), Kościuszki 32/3 (747-30-60); 8.00 - 20.00.

Poszukuję **lokalu** na sklep w centrum Jarocina. Tel. 749-22-20, 0-602/813-751.

Pilnie sprzedam **mieszkanie** własnościowe M-4, 62 m², w bloku na os. Konstyt. 3 Maja w Jarocinie. Tel. (0-62) 747-12-58.

Sprzedam **mieszkanie** własnościowe 48 m², IV piętro - w Jarocinie na os. Kasztanowa. Tel. 747-14-56, po godz. 17.00.

Kupię **domek** z ogrodem (3-, 4-pokojowy), w dobrym stanie - w Jarocinie lub pobliżu; lub za-

mieniem na mieszkanie własnościowe w Jarocinie. Tel. 747-68-86.

Sprzedam **5.100 m²** (woda, prąd, tel., przy lesie, 25x100 m, 14 zł za 1 m²) Tel. 747-21-25.

Działka budowlana 650 m², narożnikowa - przy ul. Brdowej. Tel. 747-84-12.

Pilnie poszukuję **kawalerki** lub **pokoju** do wynajęcia. Tel. 0-608/102-490.

Korzystne **działki** budowlane, z pełną dokumentacją - Jarocin, ul. Glinki i Tumidaj. Tel. 747-53-51.

Sprzedam **mieszkanie** własnościowe, 52 m², I p. - w Jarocinie, ul. Sportowa. Tel. 747-14-65, po godz. 20.00.

Firma poszukuje do wynajęcia (w celu zamieszkania) małego **domu** lub **mieszkania** trzypokojowego - w Jarocinie. Tel. 0-601/871-386 lub 505-62-66 (od 8.00 do 16.00).

Do wynajęcia: 2 **pokoje**, kuchnia, łazienka. Wybudowana 61, tel. 747-63-63.

Sprzedam **mieszkanie** własnościowe - w Jarocinie, os. Kasztanowa, 56 m², IV piętro; cena 1.050 zł/m². Tel. 0-605/657-505.

Bardzo solidne małżeństwo poszukuje do wynajęcia **mieszkania** 3-pokojowego lub większego. Tel. 747-78-14.

Lokal handlowy do wynajęcia w centrum Jarocina. Tel. 747-60-95.

Kupię **działkę** budowlaną w Chociczy lub rozpoczętą budowę. Tel. 0-604/875-583.

Do wynajęcia **lokal** użytkowy w Jarocinie przy ul. Średniej, o pow. 20 m². Tel. (0-61) 847-48-57, po 18.00.

Małżeństwo poszukuje **mieszkania** jedno- lub dwupokojowego do wynajęcia - w Jarocinie. Tel. 505-21-16.

Sprzedam **2,25 ha** ziemi w gminie Jaraczewo. Tel. 0-603/684-244.

Sprzedam **dom**, budynek gospodarczy, działka 0,12 ha - tanio. Jaraczewo, ul. Kaliska 5.

Sprzedam **sklep** z wyposażeniem i towaram w centrum Jarocina. Tel. 747-15-23.

rolnicze



Schlądzarki mleka - raty, gwarancja, dojarki mleka przewodowe, **sieczkarnie** kukurydzy, jedno- i dwurzędowe plugi i inne. Tel. (0-65) 571-21-29.

Sprzedam **indyki**, 8 zł/kg oraz **krowę** lub **jałówkę** cielną. Nosków, ul. Okrężna 54.

Sprzedaż **kapusty** szatkowanej. Szpera, Witaszyczki 1 (Słowików). Tel. 740-19-18.

Sprzedam **krowę** cielną lub po wycieleniu; **kupię byczki**. Tel. 740-76-01.

Sprzedaż na zamówienie **indyków** brojlerów (odchow. paszami z wł. gosp.). Potarzyca, (0-62) 740-46-77.

Sprzedam **prosięta**, kamienie polne. Tel. (0-61) 287-42-13.

Sprzedam **C-330M, C-328/30**. (0-62) 742-34-18.

Sprzedam **ciągnik** C-360, rok 1983. Tel. 740-60-43.

Sprzedam: **prosięta**, sadzarkę, **siewnik** „Poznaniak”. Wolica Koźna 31.

Sprzedam **jałówkę** wysoko cielną, **plug** dwuskirowy, kosiarkę „Osa”. Tel. 740-44-87.

Sprzedam **przyczepę** D-46, rok prod. 85 i **plug** 3-skirowy. Jaraczewo, ul. Golska 69.

Sklep „**OGRODNIK**” - Żerków, Jarocińska 23, tel. 740-31-10, poleca: kwalifikowane drzewka, worki do ziemniaków, folię, obuwie robocze i inne.

Sprzedam **silos**, 22 tony. (0-61) 287-44-61, (0-61) 287-41-30 (po 16.00).

Sprzedaż **brojlerów** odmiany szerokopiersiowej Cobb, do uboju, żywe i na dalszy odchow; sprzedaż cięgła od godziny 13.00 do 19.00. Skoraczew 11, Janiszewski.

Sprzedam **schlądzarki** do mleka, kwasoodporne 200 l i 300 l. Łobez 10.

Sprzedaż **kurczaków**, brojlerów (odchow. paszami z wł. gosp.). Tel. 0-604/505-083, Chwałkowo K. 125.

Sprzedam **ciągnik** „Zetor K 25” na chodzie, niskie koła. Tel. 740-00-28.

ZAKŁAD KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO



Jarocin, ul. Przemysłowa 3

organizuje kursy

- Podstawowej obsługi komputera
- Obsługi kas fiskalnych
- Kierowców wózków jezdniowych
- Księgowości z wykorzystaniem komputera
- BHP dla pracowników, pracodawców i osób kierujących pracownikami
- Spawania:
 - w osłonach mieszanek gazowych (MAG)
 - w osłonie argonu TIG
 - „cięcie plazmowe”

oraz inne stosownie do potrzeb

Zapisy: tel./fax 747-32-61

AVON

zaprasza

na **Mikołajki**

1.XII.2000 r.

do 15.00 do 20.00

w JOK-u

Zapewniamy moc atrakcji

- mikołajkowe prezenty
- bezpłatny makijaż, próbki, katalogi
- konkursy
- możliwość zostania konsultantką i otrzymania 6 prezentów

Cieleta oraz **jałóWKi** do 450 kg - kupię. Tel. (0-61) 282-52-65, 0-608/411-972.

Kupię **ciągnik** 1222 lub Zetor sześciocyklindrowy bez przedniego napędu. 0-608/411-972.

Sprzedam **wystodki** świeże. Eugeniusz Szczepański, Kotlin, ul. Teodorowska 17, tel. 740-53-23.

usługi



VIDEOFILMOWANIE - cyfrowy montaż dźwięku i obrazu; profesjonalna obsługa. Tel. 740-18-65, tel. kom. 0-608/576-612.

Reklamy, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest) - komputerowe wycinanie liter. SIMAR, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 747-36-47.

Tanie usługi **transportowe** - Transi, 9 osób lub 2.000 kg; kraj, zagranica. 740-80-68, 0-603/397-248.

Tanie usługi **transportowe** - piasek, żwir, ziemia, torf. Tel. 747-54-98, 0-604/408-582.

Naprawa telewizorów i magnetowidów. Os. Konst. 3 Maja 28/23, tel. 747-10-22. Cały dzień.

Videofilmowanie, fotoreportaże. Punkt przyjęć **foto**. Jarocin, ul. Kasztanowa 6/12, tel. 747-42-86.

Usługi **transportowe** w kraju i za granicą. Tel. 742-42-34, 0-606/922-164.

Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, **plytki**, panele - szybko, tanio. Tel. 747-27-79.

Usługi **remontowo-wykończeniowe**: gipsowanie, zakładanie płytek, docieplanie budynków. Tel. 0-608/139-414.

Zakład **ogólnobudowlany** wykonuje usługi: szpachlowanie, malowanie, ocieplanie budynków, kompleksowa adaptacja pomieszczeń, montaż boazerii, montaż okien, montaż płyt regips., układanie płytek ceramicznych, instalatorstwo elektr. Tel. (0-62) 721-06-75, 0-603/355-455.

Wymiana **drzwi** i **blatów** przy meblach kuchennych oraz dorabianie i ich odnawianie. Tel. 740-35-48.

Układanie płytek, montaż płyt G-K, **szpachlowanie**, roboty ogólnobudowlane. Tel. 0-604/632-303.

Murowanie, wylewanie posadzek, **szpachlowanie**, karton - gips, **plytki**. Tel. 0-606/370-122.

Malowanie, szpachlowanie, boazeria, panele, płyty gipsowo-kartonowe, tynkowanie, docieplanie budynków itp.; wszelkie usługi **remontowo-budowlane**. Tel. 740-36-89 (po 19.00) lub 0-602/715-388.

Usługi **transportowe** - Peugeot Boxer Maxi, 1,5 t + laweta. Tel. (0-62) 747-45-68, tel. kom. 0-608/600-776.

Videofilmowanie - studio filmu i reklam video. Tel. 747-24-37, 0-601/568-781.

AUTO-elektronika, elektromechanika, alarmy, rozkodowywanie radioodbiorników. Jarocin, ul. Wrocławska 292, czynne 9.00 - 17.00, tel. 747-32-16.

AUTO GAZ - montaż, naprawa, regulacja; RATY. Jarocin, Olimpijska 8, 747-54-85.

Malowanie, szpachlowanie, Nida Gips, płytki, tapetowanie, panele, **remonty**, wykończenia. Kontakt 0-606/916-410.

Przepisywanie komputerowe, **skanowanie**. Jarocin, tel. 505-34-41.

Ogólnobudowlane: zakładanie paneli ściennych i podłogowych, K-G, płytek ceramicznych itp. Tel. 0-607/517-153.

Stolarstwo budowlane-meblowe (zlecenia podwykonawcze), szlifowanie podłóg. Tel. (0-62) 740-25-67.

Usługi **blacharsko-dekarskie** od A do Z, docieplanie poddaszy - fachowe doradztwo i wykonawstwo; faktury VAT. Tel. 740-52-77.

KRACHER - **czyszczenie** dywanów, tapicerek samochodowych. Wilkowyja, ul. Piaskowa 17, tel. 749-21-17.

Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, karton-gips, **plytki**, panele, wykładziny - tanio. Tel. 0-608/119-029.

Naprawa tachografów, szybkościomierzy do wszystkich modeli aut. Tel. 502/150-785.

Usługi **transportowe** - piasek, żwir, ziemia, trociny. Tel. 747-29-46, 0-503/986-274.

Dekarstwo - wszelkie pokrycia. Tel. 505-46-70, 0-604/613-347.

AUTO - HANDEL - KOMIS

NIKO



TOMI-CAR

63-700 KROTOSZYN, ul. Zdunowska 197 (kierunek Wrocław)
tel. (0-62) 725-72-32

KOMIS PRZYJMUJE
BEZPŁATNIE SAMOCHODY
DO SPRZEDAŻY

SKUPUJEMY I SPRZEDAJEMY
SAMOCHODY USZKODZONE, IMPORT tel. 0-604/420-275

ZAPRASZAMY od pon. do pt. 9.30 - 18.30, soboty 9.30 - 15.00

ZAKŁAD PRODUKCYJNO-HANDLOWY

POLWOS

WITASZYCE, ul. Zatorze 18
Tel. (0-62) 740-12-09

SKORZYSTAJ Z SZANSY!

TANIE MATERIAŁY BUDOWLANE
SZEROKI WYBÓR

ZAKUP DZIŚ, A ODBIERZESZ
W 2001 ROKU

ZAPRASZAMY CODZIENNIE!

!SPRAWDŹ - NAPRAWDĘ WARTO!

Poszukujemy
osób do prowadzenia
BIURA HANDLOWEGO

na zasadzie przedstawicielstwa
Wymagany lokal biurowy
telefon, działalność gospodarcza
Kontakt telef. Kalisz 502-11-00
od 12.00 do 15.00

WIELKI
BAL SYLWESTROWY
2000/2001

Wejść w 3-cie tysiąclecie w miłym towarzystwie przy dobrej muzyce w wykonaniu zespołu „KARO”
Stół smacznie zastawiony - restauracja „VICTORIA”
a wszystko to
w sali Cechu Rzemiosł Różnych w Jarocinie
Sprzedaż biletów
poniedziałek 4.12.2000 r. - w biurze cechu
Koszt biletu - 350 zł od pary
ZAPRASZAMY

Kostka brukowa - układanie. Tel. 505-46-70, 0-604/613-347.

(SOJ 353/2000)
Układanie płytek, gipsowanie, płyta karton-gips, remonty. Tel. 0-604/446-495.

(SOJ 360/2000)

różne

Naprawa sprzętu gospodarstwa domowego, sklep AGD. Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. (0-62) 505-42-01 od 11.00 do 16.00. Tel. dom. (0-62) 740-62-03, tel. kom. 0-604/252-803.

Agencja Towarzyska „GEJSZA” - nowe dziewczyny, striptiz, taniec GOGO; czekamy całą dobę. Pleszew, ul. Traugutta 26, tel. 742-74-74.

Biuro rachunkowe Halina Sobczak, 63-210 Żerków, ul. H. Sawickiej 12, tel. (0-62) 740-33-20.

(SOJ 109/2000)

JĘZYKI OBCE
angielski, francuski, hiszpański
KURSY, KOREPETYCJE
TŁUMACZENIA
Nowe metody
Materiały dydaktyczne zapewnione
Przystępne ceny
Tel. 0-502/288-906

Licencjonowane **biuro rachunkowe.** Jarocin, ul. Słowackiego 13, tel. (0-62) 747-77-63, kom. 0-605/254-873.

(SOJ 184/2000)
Garaże blaszane, bramy garażowe - taty, tanio. Tel. 0-601/580-744.

Wypożyczalnia narzędzi i maszyn budowlanych, warsztatowych. Roman Ozóg, tel. 742-25-80, kom. 604/889-306.

Licencjonowane **biuro rachunkowe** - VAT, ZUS, księgi przychodów - rozchodów, pełna księgowość. Chrobrego 10, 747-20-91.

(SOJ 270/2000)
Meble kuchenne na wymiar i inne. Tel. 740-38-60.

(SOJ 279/2000)
Język **angielski** - korepetycje. Tel. 747-13-27.

(SOJ 320/2000)
Prywatne lekcje muzyki - fortepian, keyboard, akordeon, gitara, saksofon, klarnet; mgr sztuki Bogdan Biadaszkiewicz. Jarocin, ul. Targowa 18, tel. 747-29-45.

(SOJ 328/2000)
Zgubiono legitymację szkolną ZSZ nr 1 w Jarocinie. Tel. 747-71-21.

(623/00)
Poszukuję 15 osób chcących **schudnąć** bez efektu JO-JO. Tel. 722-68-53.

(SOJ 330/2000)
Tanio piasek, żwir, gruby, **bloczki M4.** Tel. 749-34-78.

(647/00)
Żaluzje, rolety zewnętrzne, wewnętrzne PPHU HENSTAR, ul. Barwickiego, tel. 747-73-81, 747-20-11, 0-606/682-669.

(SOJ 349/2000)
Gramy: wesela, zabawy, 18-stki, inne imprezy. (0-62) 749-21-41, po 20.00.

(SOJ 350/2000)
Zespół muzyczny TRANS - zabawy, wesela, wieczorki. Tel. 0-606/714-599 lub wieczorem (0-62) 740-35-53.

(SOJ 357/2000)
Sprzedaż **choinek.** Tel. 749-30-52, Mieszków, ul. Poznańska 3a.

(SOJ 359/2000)
Produkcja - **ogrodzenia betonowe, montaż,** transport gratis. SKR Chrzan, tel. 740-30-18, SKR Żerków.

(SOJ 363/2000)
Futra, kurtki modne i tanie; różne przeróbki z kożuchów, futer i skór licowych. Jarocin, ul. Wrocławska 237, tel. 747-56-48.

(SOJ 367/00)

praca

Night Club „Malibu” przyjmie **panie.** Kalisz, ul. Wrocławska 276, tel. (0-62) 766-77-91.

(SOJ 185/2000)
Pilnie potrzebuję kobiety **do dzieci** w Niemczech - wyżywienie + pensja miesięczna + własny pokój. Tel. 742-34-40 lub 00492012944390 (Niemcy); bez zobowiązań.

Przyjmę panią do pracy w **gabinecie lekarskim** - technika fizjoterapii, pielęgniarkę lub położną; konieczne prawo jazdy kat B. Tel. 0-606/959-673.

Zatrudnię **piekarza.** Tel. 0-601/566-941.

(SOJ 302/2000)
Zespół poszukuje „**klawiszowca**”. Tel. 747-43-21, po 18.00.

(624/00)

Jeśli **chcesz zarabiać** mniej niż 2000 zł - nie dzwoń. Tel. 0-604/959-548.

(SOJ 330/2000)
Zaopiekuję się dzieckiem. Tel. 0-604/254-056.

(635/00)
Amplico AIG Life w związku z dynamicznym rozwojem i planowanym otwarciem biur w miastach: Ostrów Wielkopolski, Krotoszyn, Jarocin, Pleszew - poszukuje kierowników sprzedaży oraz sprzedawców **produktów finansowych.** Kontakt: 0-605/409-411 oraz (0-62) 502-63-50, w godz. 10.00 - 14.00.

lekarskie



PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY - lek. specjalista dermatolog-wenerolog Anna Pajdowska. Przyjęcia: „Medicus”, rejestracja telefoniczna lub osobista. Jarocin, ul. Wrocławska 46, tel. 747-83-83.

Lek. med. Andrzej Pajdowski - USG; aparat Kontron - Sigma 330 Kolor Doppler (model roku 2000); badania: ginekologiczne przezpochwowe, ciąży, jamy brzusznej, tarczycy, piersi, jąder, prostaty. Przyjęcia codziennie rano od 9.00 do 10.00. Rejestracja 747-83-83, Jarocin, ul. Wrocławska 46. W pilnych przypadkach tel. kom. 0-601/873-540.

Osteoporoza - badania gęstości kości (kręgosłup lub/i szyjka kości udowej). Aparat OsteoCor (model roku 2000). Przyjęcia codziennie raną i po południu, rejestracja telefoniczna lub osobista - tel. 747-83-83. „Medicus”, Jarocin, ul. Wrocławska 46.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Ali-na Budzyńska, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00. Pilne przypadki codziennie, tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik; LASER - leczenie nadżerek. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00, tel. 747-15-13.

SPECJALISTYCZNY GABINET NEUROLOGICZNY - lek. med. B. Łysiak-Malecka, **NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ.** Przyjęcia dorośli i dzieci: poniedziałek od 17.00 (po rejest. telef. 747-12-04 dzień wcześniej), środa, piątek 16.00 – 19.00 (bez rejestracji). Jarocin, Gołębia 3 (obok kina).

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY, PRACOWNIA USG (certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego) - lek. med. K. Małecki - **SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK.** Przyjęcia: wtorek, środa 16.00 - 20.00, piątek 16.00 - 18.00. **LECZENIE NADŻEREK** aparatem LEEP-LOOP z możliwością pobierania wycinka do badania hist.-pat. **USG - GINEKOLOGICZNE I POŁOŻNICZE SONDĄ BRZUSZNĄ I DOPOCHWOWĄ, MOŻLIWOŚĆ OCENY CZYNNOŚCI SERCA PŁODU W CIĄŻY** - **KTG.** Jarocin, Gołębia 3 (obok kina). Przyjęcia po wcześniejszym uzgodn. telef. 747-12-04 (po 20.00).

SPECJALISTYCZNY GABINET LARYNGOLOGICZNY - lek. med. Tadeusz Nowak, specjalista **OTOLARYNGOLOGII** (certyfikat WIL). Przyjmuje codziennie dzieci i dorosłych w godzinach popołudniowych; audiometria słuchu, recepty ulgowe. Jarocin, ul. Moniuszki 2B, tel. 747-21-35.

OKULISTA, lek. med. Hanna Marczuk-Zielińska. KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU, do- bieranie soczewek kontaktowych. Przyjęcia: poniedziałki 14.00 - 16.00, wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 747-14-05, tel. kom. 0-604/536-674.

CHIRURG, lek. med. Anatol Zieliński. Przyjęcia: wtorki, czwartki 18.00 - 19.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. 747-14-05, tel. kom. 0-604/536-676.

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, lek. med. Katarzyna Ziolo - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: poniedziałek, środa od 16.00; Jarocin, ul. Kasztanowa 5/13, rejestracja tel. 747-59-36.

(SOJ 79/2000)
SPECJALISTYCZNY GABINET PEDIATRYCZNY - lek. med. Teresa Florkowska - **Sosińska, specjalista chorób dziecięcych** przyjmuje codziennie od 17.00 do 18.00; recepty ulgowe. Jarocin, os. 1000-lecia 3/32, tel. 747-21-09.

(SOJ 182/2000)
Jarociński Ośrodek MEDYCYNY PRACY i BADAŃ KIEROWCÓW „ELMED”, Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 35 (I piętro). Codziennie 8.00 - 11.00 i 14.00 - 17.00; tel. 747-36-36 w. 212, tel. kom. 0-604/326-636.

(SOJ 189/2000)

Lek. med. Kazimierz Szadłowski - CHIRURG SPECJALISTA UROLOG; Jarocin, ul. Karwowskiego 32, czwartek 17.00 - 18.00, tel. 747-67-20.

(SOJ 260/2000)
Dr n. med. P. Kęsa - SPECJALISTA ORTOPEDA; dzieci i dorośli. Jarocin, ul. Karwowskiego 32, tel. 747-67-20, piątek 17.00 - 18.30. USG bioderek 18.00.

(SOJ 261/2000)
Prywatny Gabinet Internistyczny - lek. med. Krzysztof Ochman - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, EKG. Przyjęcia MEDICUS - Jarocin, ul. Wrocławska 46, wtorki, piątki po 17.00, rejestracja osobista lub telefoniczna 747-83-83.

(SOJ 275/2000)

SPECJALISTA
DERMATOLOG
Lek. med. Alfred Hess
JAROCIN, ul. Wrocławska 92B
(wejście od strony osiedla Konstytucji 3 Maja)
Przyjmuje: **wtorki**, godz. 16.00 - 18.00
JAROCIN, ul. Sienkiewicza 14 (obok dworca)
Przyjmuje: **piątki**, godz. 19.00 - 20.30
LECZENIE chorób skóry, włosów i paznokci
USUWANIE brodawek zwykłych (kurzajek), płaskich itp.
Tel. dom. - Poznań (0-61) 823-01-63 lub 0-601/819-926

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI
Jarocin, ul. Wrocławska 92B (wejście od strony osiedla)
♦ **GINEKOLOG - POŁOŻNIK (USG)**
lek. med. Andrzej CHOJNICKI piątek 16⁰⁰ - 18⁰⁰
Rejestracja tel. 0-606/939-445
♦ **UROLOG**
lek. med. Artur KUŁAKOWSKI wtorek 14⁰⁰ - 15³⁰
♦ **CHIRURG - ONKOLOG**
lek. med. Grzegorz URBANSKI
II i IV poniedziałek m-ca od 20⁰⁰

APARATY SŁUCHOWE PHILIPS
Komputerowe dopasowania i przyłmarki przez dyplomowanego protetyka słuchu w Poradni Laryngologicznej
NZOZ NOWaMED, Jarocin, ul. Moniuszki 9
w każdy czwartek od 15.00 do 17.30
• Refundacja z Kasy Chorych • Raty
NOWaMED tel. (0-62) 747-44-67, 747-21-35

Firma „OPTIMUS” s. c.
zaprasza na

BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU I WSTĘPNE DOPASOWANIE APARATÓW SŁUCHOWYCH

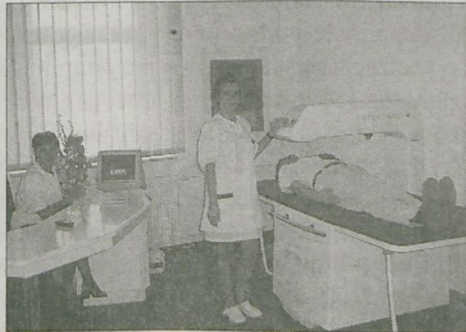
w czwartki od 14.00 do 16.30
w Jarocinie, ul. Wrocławska 92B
Codziennie - Środa Wlkp., ul. Sportowa 9A
tel. (0-61) 285-63-32

Oferujemy aparaty słuchowe zauszne i wewnątrzuszne renomowanych firm, wkładki uszne, baterie do aparatów

REFUNDACJA KAS CHORYCH

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA!!!
PRZYNIEŚ SWÓJ STARY APARAT
- KUPISZ NOWY ZE ZNIŻKĄ 25 %!

PRYWATNE GABINETY LEKARSKIE N.Z.O.Z. „MEDICUS”
OŚRODEK DIAGNOSTYKI - LECZENIE CHOROBY KOBIECYCH
Lek. med. Andrzej Pajdowski - specjalista ginekolog położnik



Pracownia Osteoporozy „Medicus” jest ośrodkiem referencyjnym francuskiego producenta - firmy MEDI-LINK
Ginekologia + USG lek. med. A. Pajdowski (przyjęcia bezpłatne w ramach WLKP Kasy Chorych lub prywatnie)
Kompleksowe wizyty ginekologiczne łącznie z badaniem USG przezpochwowym z wykorzystaniem COLOR DOPPLER ze szczególnym uwzględnieniem diagnostyki guzów macicy i jajników
Przyjęcia codziennie - rejestracja w ramach Kasy Chorych tel. 747-28-35 lub prywatnie tel. 747-83-83

BADANIA USG: TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, SERCA i NACZYŃ (tętnice szyjne, i kręgowie, tętnice i żyły kończyn górnych i dolnych, aorty, i tętnic biodrowych) z wykorzystaniem metody DOPPLERA
BADANIA USG PROSTATY PRZEZODBYTNICZE z wykorzystaniem metody COLOR DOPPLER
Szczegółowe informacje: Jarocin, ul. Wrocławska 46, tel. 747-83-83

GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Mirosława Sosińska, specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: poniedziałek, czwartek od 16.00 - Jarocin, ul. Gołębia 3, rejestracja telef. 747-38-42.

(SOJ 336/2000)
SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI - lek. med. GRZEGORZ SZYMCZAK, specjalista chirurg. Jarocin, ul. Wrocławska 38, wtorek od 16.00, piątek od 16.30. **GASTROSKOPIA** - czwartek od 16.00; czwartek i piątek obowiązuje rejestracja tel. 747-36-00 i 0-601/796-362.

(SOJ 341/2000)

MĘŻCZYZNO!!!
JEŚLI MASZ POWYŻEJ 50 LAT
I NASTĘPUJĄCE DOLEGLIWOŚCI:
✓ trudności z rozpoczęciem oddawania moczu
✓ osłabiony strumień moczu
✓ nagła konieczność oddawania moczu
✓ przerywany strumień moczu
✓ uczucie niecałkowitego opróżnienia pęcherza po oddaniu moczu
ZGŁOŚ SIĘ NA **BEZPŁATNE BADANIE**
W DNIU 05.12.2000 (wtorek) PO GODZINIE 17.00
W GABINECIE UROLOGICZNYM **DR ROBERTA KUŹMY**
UL. SIENKIEWICZA 14, JAROCIN

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)

Prywatnie przyjmują lekarze z klinik poznańskich w zakresie:

• chorób wewnętrznych i kardiologii
poniedziałek 15.30 - 17.30
dr hab. med. Andrzej TYKARSKI (SOJ 205/2000)

• ginekologii i położnictwa, onkologii
wtorek 15.30 - 18.30
sobota: telefoniczne uzgodnienie 747-28-17
dr med. Ewa NOWAK-MARKWITZ (SOJ 206/2000)

• ortopedii dziecięcej i dorosłych, choroby kolana, urazy sportowe
I i III środa miesiąca 16.00 - 18.00
rejestracja telefoniczna 505-28-17
lek. med. Krzysztof RUSZKOWSKI (SOJ 207/2000)

• chorób oczu, czwartek 15.30 - 17.30
oraz I sobota miesiąca
rejestracja telefoniczna 505-28-17
dr med. A. STYSZYŃSKI (SOJ 208/2000)

• chorób nerek, pęcherza, prostaty i jąder
wtorek 15.30 - 17.00
lek. med. Robert KUŹMA (SOJ 209/2000)

KASA CHORYCH
(BEZPŁATNIE, BEZ SKIEROWAŃ)

• psychiatrii (dla dorosłych)
w każdą środę 12.00 - 20.00
rejestracja telefoniczna 505-28-17
lek. med. Dorota ŁOJKO (SOJ 210/2000)

GABINET STOMATOLOGICZNY S.O.S.+

Świadczymy usługi z zakresu:
• stomatologia zachowawcza
• protetyka • chirurgia • choroby przyzębia

Czynne:
od poniedziałku do piątku 16.00 - 21.00
Jarocin, ul. Kościuszki 12A, tel. 747-27-92
Możliwa rejestracja telefoniczna (SOJ 253/2000)

II liga bez JKB - RAL

Drużyna Jarocińskiego Klubu Bilardowego - RAL nie zagra w następnym sezonie w rozgrywkach II ligi. Zadecydowały o tym wyniki turnieju barażowego z udziałem zwycięzców czterech grup III ligi. Ekipa JKB - RAL Witaszyce przegrała minimalnie wszystkie mecze.

Turniej barażowy o awans do II ligi odbył się w listopadzie w Jarosławie Śląskim. Wzięli w nim udział mistrzowie czterech grup III ligi: Zebra Opole, Inter Salon Zakopane, TWP Kołobrzeg i JKB - RAL Witaszyce. Drużyny walczyły systemem „każdy z każdym” o dwa miejsca premiowane awansem. Ze-

worzenie wszystkie swoje pojedynki. Niestety, w pierwszym meczu barażowym Arkadiusz Giernalczyk pechowo przegrał w „ósemkę” 7 - 8, co zadecydowało o porażce zespołu z Witaszyc z ekipą z Opoła. Także bliski wygrania swego pojedynku w „dziewiątkę” był Grzegorz Kubicki, co mogło przynieść

kach i wówczas zespół z Witaszyc będzie mógł zająć wolne miejsce.

* * *

29 listopada w Krynicy Górskiej rozpoczną się Mistrzostwa Polski seniorów w pool - bilardzie. W gronie trzydziestu dwóch najlepszych bilardzistów w Polsce znalazł się reprezentant klubu JKB - RAL Grzegorz Kubicki. W eliminacjach w Lubiniu wywalczył on awans do finału w odmianach „osiem” i „dziewięć”.

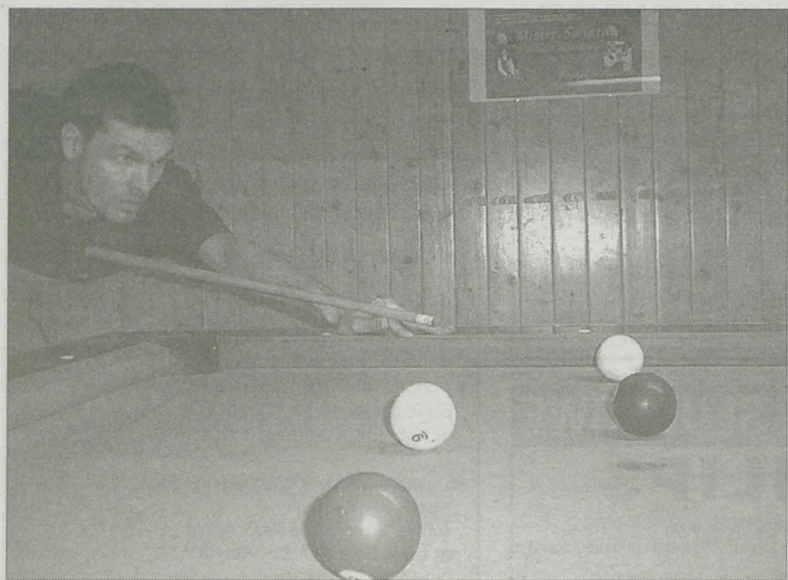
* * *

Kolejny Uczniowski Klub Sportowy na Ziemi Jarocińskiej wyposażony został w stół bilardowy. Tym razem sprzęt do gry w bilard trafił do Wilkowyi. Z tej okazji nauczycielka wychowania fizycznego z miejscowej Szkoły Podstawowej Jolanta Kostrzewa odbyła bezpłatne szkolenie w Zakopanem.

* * *

Dobiegają końca rozgrywki tegorocznej Jarocińskiej Ligi Bilardowej. Uroczyste zakończenie sezonu odbędzie się dopiero w styczniu. W klasyfikacji indywidualnej o zwycięstwo zacięcie walczą Andrzej i Sławomir Nowakowie. O pierwszeństwo wśród drużyn decydować będą „małe” punkty meczowe. Na zwycięstwo szansę mają zespoły Nobiszu i Atlantixu. Można już natomiast zgłaszać swój udział w rozgrywkach ligi w nowym sezonie.

(pw)



Na zdjęciu fragment meczu Jarocińskiej Ligi Bilardowej pomiędzy „12” i Nobiszem. Do uderzenia bili przygotowuje się Marcin Kaczmarek z „12”

spół z Witaszyc walczył pechowo. Najpierw JKB - RAL uległ 1:2 Zebra Opole, a następnie w takim samym stosunku przegrał z Inter Salonem Zakopane i TWP Kołobrzeg. Znakomicie zaprezentował się najlepszy zawodnik JKB - RAL Marcin Kłokowski, który wygrał w Ja-

zwycięstwo nad zespołem z Zakopanego. Przegrał jednak 10 - 11. Awans do II ligi wywalczyły drużyny z Zakopanego i Kołobrzegu. Ekipa JKB - RAL liczyć może jedynie na to, że któraś z drużyn mających prawo występu w II lidze zrezygnuje z udziału w rozgryw-

Srebrna nauczycielka

Iwona Tobolska, nauczycielka wychowania fizycznego w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 została wicemistrzynią Polski nauczycieli zrzeszonych w PZTS w tenisie stołowym. Czwarta była Magdalena Józefiak (także ZSZ nr1). W kategorii zawodniczek niezrzeszonych Danuta Szymkowiak (SP Mieszków) sklasyfikowana została na miejscach 9-12.

Mistrzostwa nauczycieli w tenisie stołowym rozegrano w 25 listopada w Częstochowie. Zawodnicy rywalizowali w dwóch kategoriach: niezrzeszonych oraz zrzeszonych w Polskim Związku Tenisa Stołowego. Wspaniale spisali się w nich reprezentantki Ziemi Jarocińskiej. Iwona Tobolska zajęła drugie miejsce, przegrywając w finale z Agnieszką Gieragą (aktualną wicemistrzynią Polski). Czwarta pozycję wywalczyła Magdalena Józefiak. Wśród zawodniczek niezrzeszonych startowała Danuta Szymkowiak, reprezentująca Szkołę Podstawową w Mieszkowie, sklasyfikowana została na miejscach od 9 do 12.

* * *

Także 25 listopada walczyli młodziecy. II Turniej Kwalifikacyjny odbył się w Wyrzysku. Bardzo dobrze wystąpił się Maciej Mikołajczak, który zajął czwarte miejsce.

Jedenaste miejsce zajęła Urszula Wiśniewska, która także nie musi występować w III eliminacjach okręgowych.

* * *

21 i 22 listopada odbyły się eliminacje powiatowe szkół podstawowych i gimnazjów. Najpierw rywalizowali uczniowie podstawówek. Do rywalizacji przystąpiło 6 drużyn dziewcząt (SP Siedlemin, SP Mieszków, SP Łuszczanów, SP Wilkowyja i dwie drużyny ze szkoły nr4) oraz 8 zespołów chłopców (SP Łuszczanów, SP Cielcza oraz po dwie ekipy z SP Wilkowyja, SP Siedlemin i SP 4). Rywalizacja przebiegała systemem „każdy z każdym” w dwóch grupach, z których najlepsze ekipy awansowały do finału. Wśród dziewcząt zagrały w nim reprezentantki SP 4 Jarocin (Milena Grobelniak i Urszula Wiśniewska) i zawodniczki SP Wilkowyja (Żaneta Kycia, Edyta

Szymkowiak). Lepsze okazały się jarocinianki, które pokonały rywalki 3:0.

Wśród chłopców w finale spotkali się dwie ekipy z e szkoły nr 4. Wygrali Michał Kędzior i Maciej Mikołajczak, którzy pokonali Filipa i Karola Danielaków 3:0.

Dzień później do rywalizacji przystąpili gimnazjaliści. 5 ekip chłopców grało systemem „do dwóch przegranych”. W finale I drużyna Gimnazjum w Jarocinie (Sebastian Kędzior i Maciej Pawlak) pokonali drugi zespół jarociński (Maciej Andrzejczak, Szymon Ciesielski) 3:0. W meczu o trzecie miejsce gimnazjaliści z Wilkowyji wygrali z rówieśnikami z Cielczy 3:0.

Wśród dziewcząt zgłosił się tylko zespół z Gimnazjum z Wilkowyji i automatycznie zakwalifikowały się do eliminacji okręgowych.

(faf)

Nowy przewodniczący LZS

Sławomir Gruchała został wybrany przewodniczącym Rady Gminnej Ludowych Związków Sportowych w Jaraczewie.

Nowy przewodniczący zapowiada wprowadzenie do kalendarza dodatkowych imprez sportowych.

Sprawozdaniem z działalności ustępującej Rady Gminnej Ludowych Zespołów Sportowych w Jaraczewie rozpoczął się w minioną niedzielę zjazd delegatów tej organizacji. Gospodarzem zjazdu był przewodniczący **Jan Figan**. Na sali miejscowego ośrodka kultury zebrano się 34 delegatów z 10 kół LZS z terenu całej gminy. Nie przybyli jednak - mimo zaproszenia - przedstawiciele starostwa powiatowego i Wielkopolskiego Zrzeszenia LZS. Działalność ustępującej rady gminnej została pozytywnie oceniona przez komisję rewizyjną. Po wystąpieniu przewodniczącego tej komisji **Krzysztofa Lipowicza** radzie udzielono absolutorium. Następnie odbyły się wybory nowej rady. Delegaci jednogłośnie przewodniczącym wybrali **Sławomira Gruchały** (głosowanie było jawne, a Gruchała był jedynym kandydatem). Wybrano również dwóch wiceprzewodniczących - **Mariusza Pawła**

ka od spraw turystyki i **Dariusza Kowalskiego** od spraw sportu. **Dariusz Antczak** został sekretarzem, a **Jan Figan**, **Janusz Chwaliszewski** i **Dariusz Mikołajczak** członkami rady. Delegaci wybrali też komisję rewizyjną w składzie: **Tomasz Jarczewski** - przewodniczący oraz **Marek Kuliński** i **Ryszard Wajnert** - członkowie.

Głosując, delegaci poczynili spore zmiany we władzach związku. Spośród działaczy poprzedniej rady pozostały tylko dwie osoby - Sławomir Gruchała i Jan Figan.

Nowo wybrany przewodniczący zapowiedział, że imprezy organizowane przez poprzednią radę będą kontynuowane. - *Oprócz tego będziemy się starali wprowadzić coś nowego. Myślę przede wszystkim o utworzeniu ligi piłki nożnej - tak zwanej „W”, czyli wiejskiej oraz o lidze tenisa stołowego* - zapowiedział Sławomir Gruchała.

(ann)

Najlepsi w Polsce w pracy z młodzieżą

IPPON Jarocin otrzymał od Polskiego Związku Judo nagrodę dla najlepszego w Polsce klubu pracującego z młodzieżą. Jarocińscy judocy na kolejnych zawodach potwierdzili, że są warci tej nagrody. Jakub Werbiński został mistrzem Wielkopolski kadetów w kategorii do 46 kg. Aneta Matela zajęła drugie miejsce w kategorii do 40 kg. Oboje już wcześniej zapewnili sobie awans do finału mistrzostw Polski.

Na XX Kongresie Sprawodawczo - Wyborczym Polskiego Związku Judo jarociński IPPON został wyróżniony specjalną nagrodą za najlepszą Polskę pracę z młodzieżą w minionych czterech latach. Wyróżnienie z rąk nowego prezesa PZJ - Józefa Wiśniewskiego odebrał na zjeździe trener IPPONU - Jacek Tomczak. Jest to nagroda za sukcesy, jakie w ostatnich latach odnieśli nasi reprezentanci. Jarocińscy judocy potwierdzili swoją klasę już tydzień później podczas Mistrzostw Wielkopolski Kadetów i Kadetów w Judo, które odbyły się w Poznaniu 26 listopada. Wzięło w nich udział około 100 zawodników z 11 klubów, wśród nich 6 zawodników IPPONU-u Jarocin (czworo z Jarocina i dwoje podopiecznych Sebastiana Jakrzewskiego z Poznania).

Jakub Werbiński (kat. 46 kg) potwierdził swą dominację Wielkopolsce. Pewnie wygrał wszystkie walki przed czasem i zdobył złoty medal mistrzostw Wielkopolski. Aneta Matela (kat. 40 kg) wygrała trzy walki a w jednej musiała uznać wyższość rywali i ostatecznie zajęła drugie miejsce.

Bartosz Grzelak (kat. 38 kg) i Hubert Gabryszak (kat. 66 kg) wy-

grali po dwie walki i dwukrotnie przegrali (zawody toczyły się systemem „każdy z każdym”) i zajęli trzecie miejsca.

Bardzo dobrze spisali się także podopieczni Sebastiana Jakrzewskiego z Poznania, reprezentujący jarociński IPPON. Monika Dominiczak (kat. 70 kg) wywalczyła złoty medal, a Jakub Sommerfeld (kat. 60 kg) był trzeci.

* * *

18 listopada jarocińscy judocy uczestniczyli w Międzynarodowym Turnieju Młodzików w Judo w Szczecinie. W zawodach wzięło udział około 200 zawodników z Polski i Niemiec. Kolejny udany występ zanotowali nasi reprezentanci. W kategorii do 26 kg pierwsze miejsce zajął Marcin Mazurkiewicz, trzeci był Daniel Orczykowski, a Miłosz Mazurkiewicz sklasyfikowany został na piątej pozycji. Bardzo miłą niespodziankę sprawił Robert Zaręba, który zwyciężył w kategorii do 55 kg. W tej samej wadze trzeci był Miłosz Matela. Piąte miejsce zajął Daniel Sobczak (kat. +60 kg) z Goliny. Mateusz Mazurkiewicz w kat. 32 kg, przegrał pierwszą walkę i niestety odpadł z rywalizacji.

(faf)

Biegacze podsumowani

Biegacze TTKF Trucht Jarocin, działającego przy Spółdzielni Mieszkaniowej, biegami na 3.000 m i 400 m zakończyli sezon biegowy. Podczas spotkania podsumowali także swe tegoroczne osiągnięcia.

18 listopada na bieżni stadionu Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w jarocińscy biegacze podsumowali sezon. Większość z nich jest członkami TTKF Trucht, działającego przy Spółdzielni Mieszka-

Zimowym - rozegranym w lutym w Jarocinie zanotowali sukcesy. Wojciech Świdurski był pierwszy w swej kategorii wiekowej, a Jacek Matuszewski drugi.

W lipcowym biegu na 10 km

gu na 3.000 m. Ten sam zawodnik, startując jako współpracownik JA-Radia został Mistrzem Polski Dziennikarzy w Biegu Ulicznym podczas tradycyjnych zawodów w Kole.

Jarociniacy startowali także w maratonach i supermaratonach. Paweł Roszak poprawił w tym roku swój rekord życiowy. 42 km i 195 m podczas maratonu w Łęborku przebiegł w czasie 2.42,00. Reprezentanci TTKF Trucht: Wiesław Garbarek, Waldemar Wojtkowski i Paweł Roszak wstąpili w bardzo dużej imprezie biegowej, jaką był maraton w Poznaniu.

Tradycyjnie jarociniacy startowali w kaliskim supermaratonie. W tym roku Paweł Roszak pobił nieoficjalny rekord Jarocina na 100 km, który od kilku lat należał do Wiesława Garbarka. Roszak przebiegł ten dystans w czasie 8 godzin i 23 min.

Jarocińscy długodystansowcy nie tylko uczestniczyli w imprezach sportowych. Ważnym wydarzeniem w tym roku był 24-godzinny bieg sztafetowy do Częstochowy, zorganizowany z okazji Roku Jubileuszowego z inicjatywy Wiesława Garbarka i proboszcza parafii św. Marcina - Dariusza Matusiaka. W biegu na Jasną Górę wzięli udział: Wiesław Garbarek, Wojciech Świdurski, Mikołaj Świdurski, Jacek Matuszewski, Henryk Radola, Waldemar Wojtkowski i Krzysztof Jędrzejczak.

Zawodnicy TTKF Trucht traktują bieganie jako hobby, ale obiecują, że w przyszłym roku sprawią kilka miłych niespodzianek sympatykom tego sportu. (faf)



Jarocińscy biegacze podczas ostatniego tegorocznego występu. Pierwszy Paweł Roszak

niowej. Dziesięciu zawodników ścigało się na dystansie 3.000 m. Najlepszy okazał się Paweł Roszak, który przebiegł ten dystans w czasie 9,58 min. Drugi był Waldemar Wojtkowski (10,12), a trzeci Jacek Matuszewski (10,20). Jarocińscy długodystansowcy sprawdzili także swą szybkość na dystansie (bardzo krótkim dla nich) - 400 m. Ten bieg wygrał Józef Hoffman, przed Łukaszem Grzesińskim i Pawłem Roszakiem.

Jarociniacy podsumowali także mijający sezon. Rozpoczęli go bardzo udanie, bowiem już w pierwszej, tegorocznej imprezie - Biegu

w Słupcy drużyna TTKF Trucht okazała się najlepsza w klasyfikacji drużynowej. Jarociniacy startowali w składzie: Henryk Radola, Wiesław Garbarek, Jacek Matuszewski, Mikołaj Świdurski, Paweł Roszak, Waldemar Wojtkowski, Krzysztof Jędrzejczak i Łukasz Grzesiński.

Paweł Roszak zwyciężył w swej kategorii wiekowej w biegu na 10 km rozegranym w Jarocinie, a trzeci był Waldemar Wojtkowski. Bardzo dobrze spisał się Jacek Matuszewski, który zwyciężył w Otwartych Mistrzostwach Ostrowa Wlkp. w bie-

Brąz na „Złotej Sztandze”

Paweł Lewandowski zajął trzecie miejsce wśród seniorów w kategorii 62 kg, podczas Mistrzostw Zrzeszenia LZS „Złota Sztanga”, rozegranych w Sypniewie koło Bydgoszczy. Andrzej Borkiewicz, tym razem startując w kategorii 77 kg był szósty, a wśród juniorów - Karol Grzempowski (kat. 85) zajął ósmą pozycję.

Ciężarowcy LKS-u Tarce uczestniczyli w bardzo silnie obsadzonych Mistrzostwach Zrzeszenia LZS w Podnoszeniu Ciężarów, które rozegrano 17-19 listopada w Sypniewie koło Bydgoszczy. Około 80 procent najlepszych zawodników w Polsce zrzeszonych jest właśnie w klubach LZS.

Tarce reprezentowało trzech zawodników. Karol Grzempowski w kategorii juniorów, oraz weteran - Andrzej Borkiewicz i Paweł Le-

wandowski wśród seniorów.

Bardzo dobrze spisał się Lewandowski, który startując w kategorii 62 kilogramy po zaciętej i emocjonującej walce zajął trzecie miejsce pośród najlepszych seniorów w Polsce.

Andrzej Borkiewicz, który tym razem startował jedną kategorię wagową wyżej (77 kg), występując ze sztangistami młodszymi o trzydzieści lat, zajął szóstą pozycję. Zwyciężył w tej kategorii Ar-

kadiusz Smółka (wychowanek klubu z Tarzec).

Jedyny junior LKS Tarce startujący w tych zawodach - Karol Grzempowski (kat. 85 kg) wywalczył ósmą pozycję, choć miała szansę na zajęcie szóstego miejsca.

Dorobek LKS-u Tarce mógł być jeszcze większy, ale w zawodach z powodów zdrowotnych i rodzinnych nie uczestniczyli mający nawet medalowe szanse: Paweł Burkiewicz, Edward Tomaszek i Piotr Kordus. (faf)

Najmłodszy - najlepszy

Michał Kałużny, najmłodszy z zawodników Jarocińskiego Klubu Karate Kyokushin zdobył brązowy medal podczas Pucharu Wielkopolski w Karate Kyokushin Turek 2000. W zawodach wystartowało dwunastu jarociniaków.

III Puchar Wielkopolski w Karate Kyokushin rozegrano w Turku na początku listopada. Wzięły w nim udział najlepsze kluby z całej Wielkopolski, m. in. z Poznania, Torunia, Inowrocławia, Konina. W sumie wystartowało 120 zawodników. Wśród nich znalazła się dwunastoosobowa reprezentacja z Jarocina.

Największy sukces zanotował najmłodszy z naszej ekipy - dwięcioletni Michał Kałużny, który w kategorii dzieci do lat 10 wywalczył brązowy medal w konkurencji kata. Nieźle także wypadli, startujący w kategorii dzieci do lat 12 - Jakub Durczak i Arek Bogielczyk, którym po udanych walkach eliminacyjnych zabrakło trochę szczęścia, aby zdobyć medale.

Podobnie zaprezentowali się kadeci: Marzena Palma, Kinga Antoniewicz, Adam Bogielczyk i Marcin Królak, którzy także otarli się o pozycje medalowe.

W kumite mężczyzn wystartowało pięciu reprezentantów Jaroci-

na. Najlepiej zaprezentował się Hubert Grzesiak (kat. 70 kg), który po trzech udanych walkach, przegrał niestety w walce o wejście do półfinału.

Bardzo ambitnie walczył także Tomasz Gościński, który debiutował w zawodach. Poniżej oczekiwań spisali się: Roman Wojtkowiak (kat. 80 kg), Grzegorz Jelak i Jarosław Piątek (obaj kat. 70 kg), którzy przegrali swoje pierwsze walki i odpadli z turnieju.

Nasz wyjazd na zawody, który odbył się dzięki sponsoringowi pana Ryszarda Palmy, był bardzo udany - powiedział po zakończeniu turnieju Mariusz Wojtkowiak, trener jarocińskiego klubu. - Zawody pokazały niektórym zawodnikom, jakie mają braki i jakie błędy popełniają. Wszyscy zyskaliśmy nowe doświadczenia, które zaprocentują w przyszłości. Bardzo się cieszę z udanego występu Michała Kałużnego, który błysnął talentem w tych zawodach - dodał sensei Wojtkowiak. (faf)

Turniej siatkówki

Już po raz czwarty odbędzie się Turniej Piłki Siatkowej im. Anzelma Kubickiego. Zawody organizuje Stowarzyszenie Absolwentów Państwowego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie wraz z Zespołem Szkół Ogólnokształcących

Turniej odbędzie się w dniach 9 i 10 grudnia w sali gimnastycznej jarocińskiego liceum. Wziąć w nim udział mogą amatorskie drużyny z terenu Ziemi Jarocińskiej. Zgłoszenia z podaniem nazwy zespołu, telefonem kontaktowym oraz z wpisanym w wysokości 50 zł od drużyny można składać codziennie od

9.00 do 15.00 w sali gimnastycznej LO u Macieja Dolaty lub telefonicznie pod numerem telefonu 0-502/109-068 do 1 grudnia 2000. Spotkanie organizacyjne kapitanów drużyn odbędzie się w piątek 1 grudnia o godz. 19.30 w LO.

Dla najlepszych zespołów przewidziano atrakcyjne nagrody. (faf)

Pierwsza w okręgu

Urszula Wiśniewska zwyciężyła w Okręgowym Turnieju Klasyfikacyjnym Młodzików w Tenisie Stołowym, który rozegrano w Jarocinie. W finale pokonała swoją koleżankę klubową - Alicję Zięciak.

Zawodniczki UKS „Czwórka” dominowały w II Okręgowym Turnieju Klasyfikacyjnym Młodzików w Tenisie Stołowym, który rozegrany został w Jarocinie. Zwyciężyła Urszula Wiśniewska, w finale pokonała Alicję Zięciak 2:0.

Gorzej poszło chłopcom, ale większość występować powinna w kategorii żaków. Najwyższe - szó-

ste miejsce zajął Karol Danielak. Na miejscach od 9 do 12 sklasyfikowano Jacka Gołębnika i Macieja Bernacika. Łukasz Kaszucki, Maciej Smoczyk i Maciej Wieruszewski zajęli miejsca 13-16. Zwyciężył Michał Cygan ze Skry Polfex Topola Mała.

W zawodach uczestniczyło 16 zawodniczek i 28 zawodników z siedmiu klubów południowej Wielkopolski. (faf)

TWÓJ WYBÓR



- abonament
tylko 20 PLN

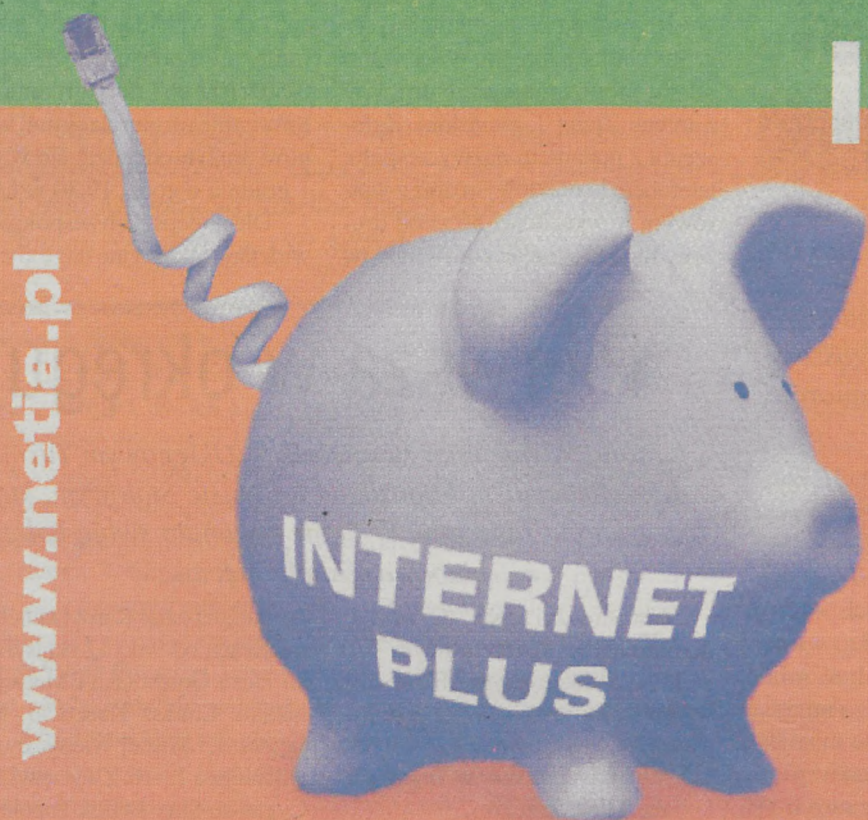
lub

- rozmowy lokalne
0,29 PLN (+ VAT)
za **4** minuty



lub

- **100** godzin połączeń
z Internetem w miesiącu
tylko 69 PLN



www.netia.pl

DOBRY WYBÓR
infolinia: 022 711 88 88

netia

UWAGA! PRZEDSTAWICIELE FIRMY NETIA PODPISUJĄCY Z PAŃSTWEM UMOWY NIE POBIERAJĄ OD PAŃSTWA ŻADNYCH PIENIĘDZY